PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego
Nr 3 (120) ♦ marzec 2006 ♦ Rok XII

Prof. Jan Miodek doktorem h.c. Uniwersytetu Opolskiego

Profesor Jan Miodek, językoznawca i popularyzator piękna języka polskiego, odebrał 10 marca w Auli Wydziału Teologicznego dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu Opolskiego. Prof. Jan Miodek odebrał doktorat honorowy w obecności m.in. pani prorektor UWr prof. Teresy Łoś-Nowak, prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza, dziekana prof. Michała Sarnowskiego, b. dziekana prof. Władysława Dynaka, współpracowników i tarnogórzan oraz najbliższej rodziny.

Doktorat h.c. dla prof. J. Miodka ➲ 3

Prof. Janusz Degler, badacz twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza, autor krytycznych wydań jego dzieł i korespondencji (np. „Listów do żony"), otrzymał nagrodę miesięcznika „Odra" za rok 2005. Nagrodę za dorobek edytorski prof. Degler odbierze w maju, podczas obchodów 45-lecia miesięcznika. Profesor Janusz Degler, historyk i teoretyk teatru, wydawca, witkacolog, prof. zwyczajny UWr, kieruje Zakładem Teorii Kultury i Sztuk Widowiskowych. Jest laureatem wielu nagród, otrzymał też m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Nagroda „Odry" dla prof. J. Deglera ➲ 9

Uniwersytet Wrocławski wszedł do powołanej przez Radę Ministrów Platformy Biopaliwowej jako jedyna uczelnia w Polsce. Po spotkaniu dwóch uniwersyteckich chemików: prof. Huberta Kołodzieja i dr. Andrzeja Vogta z wiceministrem edukacji i nauki Krzysztofem Kurzydłowskim doceniono wkład uczelni w pracę nad najnowszymi technologiami produkcji biopaliw. Drugim patentem chemików zastrzeżonym w jednym z najbardziej znanych biur patentowych na świecie: Marks & Clark w Londynie, interesują się poważnie m.in. firmy telekomunikacyjne i wojsko. To materiały pochłaniające promieniowanie elektromagnetyczne. Należą do całkowicie nowej generacji materiałów zwanych EMC, czyli kompatybilności elekromagnetycznej.

UWr w Platformie Biopaliwowej. Sukces uniwersyteckich chemików ➲ 10

Stypendystkami FNP z UWr zostały w tym roku: dr A. August-Zarębska (literaturoznawstwo), dr A. Latocha (geografia), dr E. Socha (prawo), dr M. Zakrzewska (biochemia). Uniwersytet Wrocławski z trenerami: M. Zontkiem i A. Bernardynem i ich sześcioosobową drużyną (J. Grudzińska, J. Wilkowska, W. Kosiński, M. Janusz, K. Grzybowska, M. Baljon-Macher) zajął pierwsze miejsce w IV kategorii wiekowej w Odysei Umysłu 2006. Laureatami „Wrocławskiej Magnolii 2005" są mgr P. Zabłocki i mgr P. Przybycin.

Laureaci stypendiów i konkursów dla młodych ➲ 11

W numerze

LAURY, SUKCESY, KADRY 3

- Doktorat h.c. dla prof. Miodka
- Nagroda „Odry" dla prof. Deglera
- UWr w Platformie Biopaliwowej. Sukces uniwersyteckich chemików
- Roczne stypendia FNP dla młodych uczonych z UWr
- Finał Odysei Umysłu 2006
- Absolwenci UWr laureatami „Wrocławskiej Magnolii" 2005
- SJPiK dla Cudzoziemców ma sukcesy
- Dziennikarska nagroda dla Ryszarda Kapuścinskiego
- Staż w Oxfordzie
- Studencki tomik poezji
- Dr Leszek Kwieciński szefem AIP
- Beata Pawłowicz nowym kuratorem oświaty

AKTUALNOŚCI 3

- Ośrodek Transferu Wiedzy i Technologii na UWr
- Aktorki zza krat na naszej uczelni
- Współpraca XIV LO i UWr w nauczaniu matematyki i informatyki
- Adam Michnik na UWr
- Wizyta ministra
- Konkurs Dni Otwartych Okien
- Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
- Pierwszy niemiecki doktorat hc dla polskiego filozofa
- Z Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (styczeń – luty 2005)
- O inicjatywach Wrocławia na obradach KRUWiO
- Informatycy UWr byli jednymi z pierwszych w Internecie

KONFERENCJE, WYKŁADY, SZKOLENIA 17

- Konferencja rzeczników prasowych i kierowników biur promocji
- O dowcipie w XXI wieku
- Opowieść o upamiętnianiu
- Glossa do wykładu prof. Daniela Beauvois
- Wdrażanie nowych technologii
- „Ukraina 2006 – wybory parlamentarne"
- Prof. Pełczyński z wykładem na UWr
- Seminarium poświęcone pamięci Profesora Jana Mozrzymasa
- Zaproszenia na konferencje i wykłady

NAUKA 27

- Co z tej lekcji wyniknie – debata o nauce i edukacji
- EIT powołany zostanie w 2008 r.
- Europejska Karta Naukowca i Kodeks Postępowania przy Rekrutacji Naukowców
- Dotacja podmiotowa na działalność statutową w 2006
- Nowe możliwości dla młodych naukowców

DYDAKTYKA 29

- Harmonogram rekrutacji na studia w UWr

STUDENCI 29

- Studenckie Koło Naukowe Kryminalistyki
- Działalność Koła Doktryn Politycznych i Prawnych
- Niezależne Zrzeszenie Studentów UWr

STOPNIE I TYTUŁY NAUKOWE 31

Z OBRAD SENATU UWr 32

DOLNOŚLĄSKIE PREZENTACJE EDUKACYJNE 33

IX DOLNOŚLĄSKI FESTIWAL NAUKI 34

Z BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ 35

GRANTY MEiN W 2005 r. 36

SPORT AKADEMICKI 38

ZAPROSZENIA 38

ODESZLI NA ZAWSZE 39

Na okładce: śnieżyczki, krokusy i oczary japońskie zakwitły w Ogrodzie Botanicznym UWr (fot. Kazimiera Dąbrowska)

PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego

ISSN 1425-798X

Wydawca: Uniwersytet Wrocławski, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wroclaw

Redaktor: Kazimiera Dąbrowska, e-mail: kada@adm.uni.wroc.pl

Adres Redakcji: ul. Uniwersytecka 19/20, 50-145 Wrocław, tel. 375-25-54, 375-20-77

tel. kom. 0-601 739 097, tel./fax 372-40-30

PU w internecie: http://www.pu.uni.wroc.pl

Przygotowanie do druku i druk: Drukarnia ANEX, Wrocław

Doktorat h.c. dla prof. Miodka

Profesor Jan Miodek, językoznawca i popularyzator piękna języka polskiego, odebral 10 marca w Auli Wydzialu Teologicznego dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu Opolskiego. Wraz z nim tą najwyższą godnością akademicką został uhonorowany Jerzy Janicki, pisarz – prozaik, dramaturg i scenarzysta – znawca Kresów Wschodnich.

Uroczystość poprzedziła, otwarta 9 marca w Collegium Maius, wystawa poświęcona doktorom honorowym. Zaprezentowano na niej ich dorobek twórczy oraz ciekawe zdjęcia z dzieciństwa, pracy i spotkań autorskich. Na wystawie można było obejrzeć książki Jerzego Janickiego o tematyce lwowskiej, publikacje: *Matysiakowie*, *Polskie drogi* i *Dom*, oraz scenariusze audycji radiowych publikowane w czasopismach i książkach. Ekspozycja dorobku prof. Jana Miodka ilustrowała zarówno jego działalność naukową, jak i popularyzatorską – w układzie chronologicznym prezentowała najważniejsze dzieła naukowe oraz wybór felietonów. Otwarcie wystawy poprzedził pokaz filmów – kilku odcinków „Ojczyzny-polszczyzny" prof. Jana Miodka oraz filmu dokumentalnego poświęconego Jerzemu Janickiemu. Przed rozpoczęciem uroczystej promocji filmy powtórzono w holu przed Aulą Wydziału Teologicznego, a podczas koncertu chóru UO na ekranie w Auli.
Laudatio prof. Miodkowi wygłosił promotor prof. Bogusław Wyderka. Jerzego Janickiego promował prof. Stanisław S. Nicieja. Na uroczystości byli recenzenci doktorów honorowych: prof. Stanisław Bąba z UAM i prof. Jerzy Bralczyk z UW oraz prof. Czesław Osękowski, rektor UZ, i prof. Włodzimierz Bonusiak, rektor UR.
Prof. Jan Miodek odebrał doktorat honorowy w obecności m.in. pani prorektor UWr prof. Teresy Łoś-Nowak, prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza, dziekana prof. Michała Sarnowskiego, b. dziekana prof. Władysława Dynaka, współpracowników i tarnogórzan oraz najbliższej rodziny. *(kad)*

Od lewej: Rektor UO prof. Stanisław S. Nicieja, dziekan Wydziału Filologicznego UO dr hab. Irena Jokiel, prof. UO, prof. Jan Miodek

Jerzy Janicki i prof. Jan Miodek

AKTUALNOŚCI

Ośrodek Transferu Wiedzy i Technologii na UWr

OTWT działa na Uniwersytecie Wrocławskim od 1 stycznia 2006 r. Ma swoją siedzibę w budynku przy ul. Szczytnickiej 11. Jest częścią Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości naszej uczelni. Ma pomóc małym i średnim firmom w dotarciu do najnowszych badań i korzystaniu z najnowszych technologii.

Jego innowacyjna funkcja polega na wzmocnieniu współpracy między środowiskiem naukowym i sferą gospodarki przez transfer osiągnięć badawczych w szczególności do małych i średnich przedsiębiorstw w naszym regionie dolnośląskim.
Aby móc promować innowacyjne projekty badawcze i udzielać konsultacji małym i średnim przedsiębiorstwom, Ośrodek Transferu Wiedzy i Technologii rozpoczął funkcjonowanie od stworzenia uczelnianej bazy ofert badawczych, rozsyłając ankietę „Formularz Oferty Uczelnianej". Będzie ona źródłem informacji o powstających w UWr nowych technologiach, produktach, badaniach i usługach, którymi mogłyby się zainteresować małe i średnie przedsiębiorstwa. *(kad)*

Aktorki zza krat na naszej uczelni

22 lutego z przedstawieniem „Zapach dzikiej róży" na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii wystąpiła grupa kobiet osadzonych w zakladzie karnym w Lublińcu.

Teatr jest dla nich terapią, sposobem oderwania się od ponurej, codziennej rzeczywistości. Pozwala odsiadującym swoje wyroki w więzieniu na powiedzenie światu o swoich tragicznych losach.
Aktorki przyjechały ze spektaklem, który ludziom na wolności pokazał przemianę, opowiadając o przejściu z ofiary w sprawcę. Przedstawienie poprzedziły prelekcje przedstawicieli służb więziennych. Mówiono o sytuacji polskiego więziennictwa i metodach resocjalizacji, także o wykorzystaniu teatru w terapii.

Współpraca XIV LO i UWr w nauczaniu matematyki i informatyki

24 lutego umowę o trzyletniej współpracy podpisali w Sali Senatu dyrektor XIV Liceum Ogólnokształcącego im. Polonii Belgijskiej we Wroclawiu Marek Laźniak i prorektor UWr ds. nauczania prof. Ryszard Cach.

Uczniowie Liceum będą mieli możliwość uczenia się wybranych przedmiotów na zaawansowanym poziomie na lekcjach prowadzonych przez nauczycieli akademickich. Takie lekcje mają między innymi uczniowie klas profilowanych matematyczno-uniwersytekciej, chemicznej i informatycznej-uniwersyteckiej. Współpraca ta jest

prowadzona od paru lat z dużymi sukcesami i jest sukcesywnie rozwijana, co zaowocowało podpisaniem oficjalnej umowy o współpracy. Daje to uczniom szansę zaliczania niektórych kursów na Uniwersytecie Wrocławskim jeszcze w trakcie nauki w szkole średniej, co pozwala uczniom wybitnym sprawniej wejść później na ścieżkę kariery naukowej.
Szkoła zapłaci wykładowcom za dwie godziny zajęć tygodniowo wspólnie z Uniwersytetem. Minister edukacji i nauki wyraził zgodę na to, żeby XIV LO przy rekrutacji robiło testy zdolności matematycznych. Tylko najlepsi dostaną się do klasy matematycznej lub matematyczno-informatycznej. Klasy te wspólnie będzie prowadzić nauczyciel z liceum i uniwersytecki wykładowca. Został też opracowany specjalny program zajęć. Zajęcia z matematyki poprowadzi absolwent „czternastki" dr Jan Dymara. Najzdolniejsi uczniowie będą prowadzeni indywidualnym tokiem nauki i będąc w liceum, zaliczą, jak studenci, niektóre przedmioty ze studiów. Kiedy dostaną się na uniwersyteckie studia, oceny z zaliczonych przedmiotów zostaną im wpisane do indeksów.
Umowa pozwala uczniom na korzystanie z wydziałowej biblioteki i z konsultacji z nauczycielami akademickimi. Mogą także wyjechać na obozy naukowe.
Pracownicy i studenci Instytutu Informatyki od kilku lat prowadzą zajęcia z młodzieżą szkolną (gimnazjalną i licealną). Zajęcia te mają różne formy: od obowiązkowych w postaci lekcji informatyki w szkole, do nieobowiązkowych w postaci warsztatów informatycznych, kółek olimpijskich czy sparingów programistycznych. Celem tych zajęć jest przygotowywanie młodzieży do udziału w różnych konkursach programistycznych i olimpiadach informatycznych.
W ramach współpracy z XIV LO we Wrocławiu są prowadzone w szkole zajęcia z informatyki z pierwszoklasistami. Program tych zajęć znacznie odbiega od ministerialnego programu nauczania informatyki w szkołach licealnych.
Na stronie Rafała Nowaka (profil matematyczny) oraz Piotra Wieczorka (profil informatyczny) można zobaczyć, jakie tematy są aktualnie omawiane na lekcjach.
W 49 Gimnazjum prowadzone są warsztaty informatyczne, obejmujące podstawową naukę programowania, czyli naukę języka C/C++ przez rozwiązywanie zadań (problemów) programistycznych. Są to zajęcia pozalekcyjne, na które może uczęszczać każdy (także licealiści), kto chce nauczyć się programować. Zaawansowana wiedza przekazywana jest na kółku olimpijskim. Warsztaty te odbywają się w XIV LO; przeznaczone są dla tych, którzy potrafią programować w jakimkolwiek języku. Pracownicy Instytutu oraz studenci przedstawiają na nich ciekawe wykłady o tematyce dotyczącej algorytmów i struktur danych. Na zajęciach tych stawiane są niełatwe problemy, które uczniowie próbują rozwiązać wspólnie z prowadzącymi (czasem jest ich kilku). W chwili obecnej prowadzi je Marcin Bieńkowski, a stronę WWW przygotowuje Rafał Nowak. *(kad)*

Prof. Jan Miodek
w gronie wielkich postaci kultury polskiej
Laudacja prof. Bogusława Wyderki

Językoznawcy od dawna toczą dyskusje na temat roli wielkich osobowości twórczych w rozwoju języka, ich wpływu na stan języka i na świadomość językową wspólnoty komunikatywnej, która się nim posługuje. Dziś nie chodzi już o racje udowadniające, czy taki wpływ istniał, ale o to, komu i jakie zasługi w tej mierze przypisać, kogo umieścić w panteonie obrońców i krzewicieli języka polskiego. Ogromny wpływ na okrzepnięcie polszczyzny jako języka literackiego przypisujemy najwybitniejszym twórcom polskiej literatury, począwszy od Marcina Bielskiego, Mikołaja Reja czy Jana Kochanowskiego, ale też doceniamy znaczenie popularnych tekstów o szczególnie szerokim zasięgu oddziaływania, jak na przykład *Żywot Pana Jezu Krysta* Baltazara Opecia czy *Historie rozmaite*, wznawiane od średniowiecza aż po wiek XVIII. Tuż za nimi, a raczej wraz z nimi, w zasługach dla rozwoju języka narodowego plasują się uczeni gramatycy, twórcy leksykonów, teoretycy retoryki. To oni, obserwując zjawiska językowe, tworzą pierwsze opisy polszczyzny, normalizują zjawiska, upowszechniają normy stylistyczne.
Wraz z rozwojem nowożytnej kultury i nauki zwiększa się rola znawców języka w nauczaniu polszczyzny i w propagowaniu jej wzorców normatywnych, aż wreszcie przychodzi moment, że to im powierza się rolę stróżów odpowiedzialnych za język ojczysty w każdym wymiarze jego funkcjonowania.
Lista ich powinności jest długa. Oprócz zadań *sensu stricto* poznawczych znajdują się wśród nich: problemy normalizacji języka oraz zgodności norm z wewnętrzną strukturą systemową języka, problemy związane z przestrzeganiem owych norm i kształtowaniem właściwych zachowań językowych, troska o rozwój stylistyczny języka i o jego bogactwo leksykalne, wreszcie postulat propagowania piękna mowy ojczystej, co na tle niektórych współczesnych nurtów kulturowych wydaje się zasadą dość archaiczną, choć w gruncie rzeczy taką nie jest.
Wszystkie owe dyrektywy są związane z koniecznością i powinnością upowszechniania wiedzy o języku ojczystym – upowszechniania jej nie wśród studentów w sali wykładowej, co jest dla nauczycieli akademickich stosunkowo proste, ale jej uprzystępniania szerokim kręgom społecznym. Już samo nawiązanie trwałego kontaktu ze współczesnym odbiorcą stanowi niemal dla każdego autora prawdziwe wyzwanie. Wymaga to wiedzy i talentu. Umiejętnością podstawową staje się zdobycie przychylności słuchacza i przekonanie go do głoszonych racji. Chodzi jednak o to, że nie wystarczy operować wiedzą przedmiotową czy wiedzą z zakresu teorii retoryki – trzeba mieć jeszcze ową iskrę, którą nazywamy talentem, ów dar retoryczny, który pomaga porwać już nie setki, ale miliony słuchaczy, widzów i czytelników. Chodzi też o to, że nie każdy ową iskrę ma. Zadziwiające, jak reguły współczesnej komunikacji niewiele odbiegają od ustaleń starożytnych retorów.
Nieprzypadkowo na wstępie mojego wystąpienia nawiązałem do znaczenia wielkich postaci kultury polskiej dla rozwoju języka ojczystego. Do grona owych krzewicieli i miłośników polszczyzny wpisał się już na trwałe Jan Miodek, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego sylwetkę mam zaszczyt, w imieniu Uniwersytetu Opolskiego, promować. Dla szerokich kręgów społeczeństwa polskiego naszych czasów, czasów przełomu XX i XXI wieku, stał się On ikoną językoznawstwa polonistyczne-

Od lewej: laudator prof. Bogusław Wyderka z Instytutu Filologii Polskiej UO, z prawej – prof. Jerzy Bralczyk, Uniwersytet Warszawski

Chór Akademicki UO „Dramma per Musica" pod dyr. Elżbiety Trylnik

go, autorytetem naukowym, który nie tylko wyjaśnia zawiłości polszczyzny, ale też proponuje Polakom refleksję nad ich mową ojczystą.

Nieprzypadkowo też nawiązałem do retoryki. Siłą Profesora Miodka jest przede wszystkim żywe słowo, piękne żywe słowo, którego czar i siła przykuwa do ekranów telewizorów miliony widzów, ściąga na spotkania i odczyty rzesze słuchaczy – a przypomnę, że zagadnienia, które omawia, z reguły nie należą do łatwych i rozrywkowych. Istotne jest to, że owe poważne problemy przedstawia On w sposób przystępny, przekonujący i poruszający wyobraźnię przeciętnego Polaka. Niedawno natrafiłem w Internecie na cytat z wypowiedzi Profesora, w której mówi On o sobie żartobliwie, że jest „gestyczny". Ja powiem więcej – jest „magiczny". Magiczny słowem. Słowem również pisanym. Nakłady kolejnych „miodków", bo tak potocznie nazywane są poradniki oraz zbiory artykułów i felietonów Jego autorstwa, znikają natychmiast z księgarskich półek. Popularność Profesora Jana Miodka jest ogromna. O takiej popularności wielu współczesnych wybitnych humanistów nawet nie marzy. Jeśli za miarę rozgłosu przyjąć liczbę stron internetowych, to należy zaznaczyć, że stron z nazwiskiem Jan Miodek jedna tylko z przeglądarek wskazała około 700.

Oczywiście są to strony o różnej wartości merytorycznej czy informacyjnej. W tym przypadku istotne jest to, że różnego rodzaju instytucje, szkoły, domy kultury poczytują sobie za zaszczyt gościć Profesora i fakty związane z jego pobytem skrupulatnie odnotowują w kronikach. Jednym słowem – stał się On własnością społeczną. Na Jego poglądy i porady językowe powołują się dorośli i młodzież, nauczyciele i uczniowie, dziennikarze i studenci. Nie wiem, czy jest w Polsce osoba, która nie wiedziałaby, kim jest Profesor Miodek. Stał się On ulubieńcem mediów, przede wszystkim telewizji, ale też w sposób mistrzowski wykorzystuje jej możliwości w dziedzinie popularyzacji wiedzy.

Nie tylko talent i zdolności intelektualne stanowią podstawę sukcesu – potrzebna jest też praca, mozolna praca nad doskonaleniem warsztatu naukowego. Może warto zapytać naszego wielce szanownego doktora honorowego: Ile czasu poświęcił i poświęca na studiowanie ksiąg, z ilu przyjemności życiowych zrezygnował? Pytanie jest czysto retoryczne – przecież z nauką związał On swój los. Przyjrzyjmy się zatem pokrótce Jego życiowej drodze.

Jan Miodek urodził się 7 czerwca 1946 r. w Tarnowskich Górach w rodzinie nauczycielskiej. Od szkoły średniej marzy o dziennikarstwie, toteż po maturze wyjeżdża na studia polonistyczne do Wrocławia i z tym miastem, a właściwie z Uniwersytetem Wrocławskim, wiąże się już na stałe. Jego sylwetkę intelektualną ukształtowało środowisko o charakterze kulturowym odmiennym od środowisk przemysłowych miast Górnego Śląska lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Nie zapomniał jednakże o swych korzeniach. Bezwzględnie przyznaje się do śląskości, demonstrując przy tym szacunek do nabytej w dzieciństwie gwary śląskiej, aczkolwiek niewyniesionej z domu rodzinnego, bo w nim mówiono polszczyzną literacką.

W jednym z wywiadów na pytanie, czy zna gwarę śląską, odpowiada: „Ojej, perfekt ją znom". Zapewne kontrasty w mowie środowiska, które od dzieciństwa obserwuje, uwrażliwiają Go na problemy języka. Ale niewątpliwie przyczyniają się do tego też znakomicie w środowisku opolskim znani i wielce dla niego zasłużeni profesorowie: Stanisław Rospond i Antoni Furdal, z którymi Jan Miodek wiąże się w początkach swojej kariery naukowej. Pierwszy z nich był promotorem Jego pracy magisterskiej zatytułowanej *Nazwy miejscowe kulturowe typu Środa, Piątek, Wola, Osiek* (1968), drugi – promotorem Jego rozprawy doktorskiej pod tytułem *Syntetyczne konstrukcje leksykalne w języku polskim* (1973). Jako publicysta i jako naukowiec zadebiutował już w trakcie studiów. Związał się bowiem ze studenckim ruchem naukowym oraz z pismem „Agora", w którym drukował swe pierwsze teksty.

Kariera naukowa Profesora Miodka prze-

Adam Michnik na UWr

Cykl rozmów i spotkań, które są wspólnym przedsięwzięciem wrocławskiego oddzialu „Gazety Wyborczej" i Uniwersytetu Wroclawskiego rozpoczął 1 marca Adam Michnik, promując swoją książkę „Wściekłość i wstyd" na spotkaniu z czytelnikami w sali im. Unii Europejskiej na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii UWr.

Zachęcał publiczność, a przybyły tłumy, do zadawania pytań, mówiąc: Nie ma głupich pytań, są tylko głupie odpowiedzi. Nie oszczędzajcie mnie, nie jestem z porcelany, nie rozbiję się.

W swojej książce napisał m.in.: „Demokracja nie jest czarna ani biała, ani czerwona. Demokracja jest szara, powstaje z trudem, a jej wartość i smak rozpoznaje się najlepiej, gdy już przegrywa pod naporem czerwonych, białych bądź brunatnych idei radykalnych".

Z wypowiedzi autora: „Książka »Wściekłość i wstyd« była prawie w całości napisana w wolnej Polsce, tzn. po 1989 r. Jest »wściekłością« na to, że mamy taką Polskę, i wstydem, że taki stan rzeczy ma miejsce. Jest próbą opisania polskiej kultury, jej duchowości przez pryzmat dwóch osobistości: W. Gombrowicza i kardynała S. Wyszyńskiego. Jeśli polską kulturę pozbawić Gombrowicza, to stanie się ona bardziej uboga; jeśli pozbawimy ją Wyszyńskiego, to będzie »bezzębną«. Książka jest o polemice z trzema stereotypami: nacjonalistyczno-katolickim (Polski niewinnej i zawsze sprawiedliwej), postkomunistycznym i antykomunizmem z bolszewicką twarzą. Książka jest dla mnie ważna, bo są to rozważania o demokracji. Z jednej strony są to procedury, wybory, konstytucja itd. Z drugiej zaś tradycje. W demokracji powinien być obecny duch dialogu. Dzisiaj, gdy w demokracji króluje logika wojny, to jest to początek końca. Demokracja wymaga, żeby ludzie »różnych interesów«, z różnych grup społecznych, etnicznych i religijnych żyli razem. Polityka wojny polega zaś na tym, że niektóre z tych grup usuwa się".

Adam Michnik przed spotkaniem na UWr podpisywał swoje książki w Księgarni Dolnośląskiej przy ul. Świdnickiej.

„Wściekłość i wstyd" to zbiór esejów Adama Michnika z lat 1993-2004. Tylko jeden ze szkiców „Kłopot" powstał w 1986 r. z okazji 60. urodzin Łeszka Kołakowskiego. Autor wyjaśnia, że pisze o tym, czego się boi i co uważa za zagrożenie polskiej wolności i demokracji.

* * *

Adam Michnik urodził się w 1946 r. Ukończył historię na Uniwersyte-

cie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jako jeden z czołowych organizatorów demokratycznej opozycji był wielokrotnie więziony i szykanowany. Działał w KOR, był wykładowcą Towarzystwa Kursów Naukowych i doradcą NSZZ Solidarność. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu. W latach 1989-1991 był posłem na Sejm z listy Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Jest redaktorem naczelnym „Gazety Wyborczej". *(kad)*

Wizyta ministra

Krzysztof Kurzydłowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, odwiedził 7 marca Uniwersytet Wroclawski na zaproszenie rektora UWr prof. Leszka Pacholskiego.

Minister obejrzał m.in. nowy budynek Instytutu Informatyki, w którym studenci pojawić się mają za dwa miesiące, i campus przy pl. Maksa Borna. Zwiedził laboratoria na Wydziale Chemii UWr: magnetycznego rezonansu jądrowego (NMR), krystalografii i biopaliwowe. Zapoznał się z osiągnięciami naukowymi naszych uczonych m.in. w dziedzinie chemii, fizyki i biochemii. Rektor przedstawił ministrowi problemy związane z dalszym rozwojem badań naukowych na Uniwersytecie Wrocławskim.
Zachęcamy czytelników do obejrzenia zdjęć z przebiegu budowy nowego budynku Instytutu Informatyki.
http://www.ii.uni.wroc.pl/~anl/budowa/

Konkurs Dni Otwartych Okien

Konkurs ma na celu propagowanie ścislego myślenia i wiedzy o algorytmach wśród młodych ludzi.

Organizowany jest przez studentów informatyki UWr w szczególności dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, ale startować może każdy. Wręczenie nagród zwycięzcom (tylko uczniom) będzie podczas Dni Otwartych Instytutu Informatyki, 26 marca. Konkurs będzie trwał tydzień; składa się z trzech rund. Zadania można wysyłać przez Internet w jednym z czterech języków. Po każdej rundzie będzie publikowany bieżący ranking. http://konkurs.ii.uni.wroc.pl/

biegała w sposób właściwy rytmowi akademickich karier naukowych. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych zostaje On adiunktem w Katedrze Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego.
Kolejne lata przynoszą nowe doświadczenia. Jan Miodek przelotnie związany jest nawet z Opolem, wykładając na tutejszej polonistyce. Przez krótki okres – 1975 r. – pełni funkcję wicedyrektora Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Ale już w październiku tegoż roku podejmuje obowiązki lektora języka polskiego na Uniwersytecie Wilhelma w Münster w Republice Federalnej Niemiec. Wkrótce ukazują się Jego książki: *Rzecz o języku. Szkice o współczesnej polszczyźnie* (1983) oraz *Kultura języka w teorii i praktyce* (1983). Na ich podstawie w czerwcu 1983 r. Jan Miodek uzyskuje stopień naukowy doktora habilitowanego, a wkrótce też stanowisko docenta Uniwersytetu Wrocławskiego oraz kierownika Zakładu Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców. W 1987 r. ponownie zostaje wicedyrektorem Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, a w maju 1989 r. – jego dyrektorem. Funkcję tę pełni do dziś. W tym czasie publikuje kolejne książki będące pokłosiem prowadzonych prac badawczych, ale przede wszystkim publicystyki popularnonaukowej; w kolejności chronologicznej są to: *Odpowiednie dać rzeczy słowo. Szkice o współczesnej polszczyźnie* (pierwsze wydanie – 1987), *Ojczyzna polszczyzna dla uczniów* (pierwsze wydanie – 1990) – obie te pozycje były kilkakrotnie wznawiane, *Przez lata ze „Słowem Polskim"* (1991), *Śląska ojczyzna polszczyzna* (1991), *O języku do kamery* (1992), *Nie taki język straszny. O polszczyźnie dla uczniów* (1992), *Miodek drąży skałę* (1993). Zaiste, jest to dorobek ogromny i przebogaty. Tytuł profesora Jan Miodek otrzymuje w 1995 r. Nie spoczywa na laurach, przeciwnie – Jego dorobek powiększa się błyskawicznie. Publikuje kolejne zbiory prac: w 1996 r. ukazuje się *Jaka jesteś polszczyzno?*, w 1998 r. – *Rozmyślajcie nad mową!*, w 2000 r. – *ABC polszczyzny*. O popularności tych książek świadczą ich kolejne wydania i szybkie wyczerpywanie się nakładów. Niektóre książki całymi latami czekają na nabywcę. „Miodków" na księgarskich półkach nie uświadczy. Ukoronowaniem aktywności wydawniczej Profesora Miodka jest opublikowany w 2002 r. *Słownik ojczyzny polszczyzny*, scalający cały Jego dotychczasowy dorobek w zakresie szeroko pojętej kultury języka.
Działalność naukową Profesora Miodka dopełnia praca na rzecz organizacji nauki i kształcenia kadr naukowych. Oprócz pełnienia funkcji dyrektora Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego zasiada On w gremiach kierowniczych kilku instytucji naukowych. Wypromował 16 doktorów, w tym jednego doktora honorowego, którym jest Ryszard Kapuściński; opracował kilkadziesiąt recenzji w przewodach doktorskich, habilitacyjnych

Q.F.F. FQS.

NA MOCY NAJWYŻSZEGO ZWIERZCHNICTWA NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
MY
STANISŁAW SŁAWOMIR NICIEJA
Z NAUK HUMANISTYCZNYCH DOKTOR HABILITOWANY HISTORII
PROFESOR ZWYCZAJNY UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO
OBECNIE WIELMOŻNY REKTOR
I
IRENA JOKIEL
Z NAUK HUMANISTYCZNYCH DOKTOR HABILITOWANY LITERATUROZNAWSTWA
PROFESOR UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO
OBECNIE DOSTOJNY DZIEKAN
I
BOGUSŁAW WYDERKA
Z NAUK HUMANISTYCZNYCH DOKTOR HABILITOWANY JĘZYKOZNAWSTWA
PROFESOR ZWYCZAJNY UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO
I Z TEGO POWODU PROMOTOREM PRAWNIE USTANOWIONY

PRZESŁAWNEMU MĘŻOWI

JANOWI MIODKOWI

PROFESOROWI ZWYCZAJNEMU UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO
WYBITNEMU JĘZYKOZNAWCY, ZNAKOMITEMU POPULARYZATOROWI WIEDZY O JĘZYKU POLSKIM
KRZEWICIELOWI KULTURY I PIĘKNA POLSZCZYZNY,
UCZONEMU O WIELKIEJ SŁAWIE I POPULARNOŚCI, LAUREATOWI LICZNYCH NAGRÓD I WYRÓŻNIEŃ

ZE WZGLĘDU WIĘC NA TYLE ZASŁUG
NA PODSTAWIE UCHWAŁY WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO
I JAŚNIE OŚWIECONEGO SENATU UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO
NADALIŚMY TYTUŁ, ZASZCZYTY, PRAWA I WSZYSTKIE PRZYWILEJE

DOKTORA HONOROWEGO
UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO

NA POTWIERDZENIE TEGO FAKTU ZATROSZCZYLIŚMY SIĘ O TEN DOKUMENT
OPATRZONY PIECZĘCIĄ UNIWERSYTETU

OPOLE, DNIA 10 MARCA ROKU PAŃSKIEGO 2006

IRENA JOKIEL
DZIEKAN

STANISŁAW SŁAWOMIR NICIEJA
REKTOR

BOGUSŁAW WYDERKA
PROMOTOR

oraz w postępowaniach o nadanie tytułu profesora. Spotkanie z publicznością, a więc działalność, która z czasem zrodziła owego właściwego, wielkiego MIODKA, rozpoczął w początkach swojej kariery naukowej. W listopadzie 1968 r. we wrocławskim „Słowie Polskim" ukazał się pierwszy felieton z cyklu *Rzecz o języku*. Odtąd regularnie raz w tygodniu ukazuje się artykuł poświęcony zjawiskom współczesnej i historycznej polszczyzny. Dziś ich liczba sięga około 1700 pozycji, powstało z nich 6 spośród wymienionych wcześniej książek. Przez wiele lat Jan Miodek był obecny także na łamach „Wiedzy i Życia". Utrzymywał też stały kontakt ze słuchaczami Polskiego Radia we Wrocławiu i Opolu. Jednakże kamieniem milowym w Jego działalności popularyzatorskiej stała się współpraca z telewizją. Rozpoczęła się ona w 1987 roku, kiedy to reżyser Władysław Tomasz Stecewicz z 2 ProgramuTelewizji Polskiej zaproponował Profesorowi Miodkowi prowadzenie cyklicznej audycji zatytułowanej *Ojczyzna polszczyzna*. Audycja z miejsca zdobyła ogromną popularność i stałych widzów, a Profesor Miodek – rzesze wielbicieli. Od połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku audycja dopełniona została codwutygodniowymi spotkaniami, emitowanymi na żywo przez wrocławską telewizję, pod tytułem *Profesor Miodek odpowiada*.
Te znakomicie przygotowane i prowadzone programy przynoszą Profesorowi Miodkowi rozgłos i powszechne uznanie, również w ocenach kolegiów wielu prestiżowych nagród. Nie sposób nie wspomnieć o trzykrotnie przyznanym Mu Wiktorze (nagrodzie Akademii Telewizyjnej) i Super-Wiktorze, o Złotym Ekranie, o czołowych miejscach, jakie zajmował w plebiscytach na najwybitniejsze osobowości naszych czasów. Zaliczono też Profesora Miodka do grona 50 Gwiazd Telewizji Polskiej na jej 50-lecie w 2002 r. Wspomnieć również należy o uhonorowaniu akademickim, mianowicie o otrzymanym w październiku

ubiegłego roku doktoracie honorowym Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Ze względu na ograniczone ramy mojej wypowiedzi nie wymieniam wielu innych licznych i znaczących nagród i wyróżnień, których Profesor jest laureatem.
Jak już wspomniałem (i do czego zapewne nie musiałem szczególnie przekonywać szanownych słuchaczy), Profesor Jan Miodek swoją działalnością wpisał się do grona wielkich postaci kultury i nauki polskiej, do grona wybitnych krzewicieli wiedzy i miłośników polszczyzny. W imieniu społeczności akademickiej Uniwersytetu Opolskiego oświadczam, że dostrzegamy nieprzeciętność osobowości Profesora, Jego osiągnięcia naukowe i popularyzatorskie. Wyrazem uznania i szacunku, jakim Go darzymy, jest przyznany Mu tytuł doktora honoris causa naszego Uniwersytetu.

Do zebranych przemówił doktor h.c. UO prof. Jan Miodek

Najgoręcej dziękuję za przyznanie mi najwyższej godności uczelni, pozostającej od lat z moim Uniwersytetem Wrocławskim w najściślejszych kontaktach. Z jej działalnością kojarzeni są przecież do dziś wybitni uczeni wrocławscy – z profesorami polonistami Stanisławem Rospondem i Stanisławem Kolbuszewskim na czele. I ja – jak bardzo wielu starszych ode mnie wrocławian – związany z nią byłem działalnością dydaktyczną, a mianowicie po swoim doktoracie – w roku akademickim 1973/1974, kiedy to na gościnne wykłady i ćwiczenia zaprosił mnie jeden z recenzentów tegoż doktoratu, prof. Henryk Borek, rodem z Kalet Jędryska, absolwent z 1950 r. Państwowego Gimnazjum i Liceum w Tarnowskich Górach, które i ja ukończyłem 13 lat później. Potem przyjeżdżałem tutaj wiele razy na wykłady i wieczory autorskie, na obchody jubileuszowe, a także dwa razy uczestniczyłem w pracach komisji akredytacyjnej wizytującej opolską polonistykę.
Mogę więc powiedzieć, że do dzisiejszej uroczystości przywiodła nas piękna tradycja i stara, wypróbowana przyjaźń. Życzliwi natomiast ludzie uczynili wszystko, by nadać jej ostateczny kształt, tak bardzo dla mnie wzruszający. Do nich kieruję teraz słowa najserdeczniejszej podzięki: do kierownictwa opolskiej uczelni, z jej Rektorem Profesorem Stanisławem S. Nicieją na czele, który – chciałoby się powiedzieć – od zawsze okazuje mi tyle serca, i do wszystkich Szanownych Członków Senatu, do Rady Wydziału Filologicznego z jej Dziekanem Profesor Ireną Jokiel, do całego środowiska polonistycznego – z Dyrektorem Instytutu prof. Stanisławem Gajdą, do prof. Mieczysława Balowskiego, czuwającego nad sprawnym przeprowadzeniem wszystkich czynności proceduralnych mego honorowego doktoratu, do prof. Bogusława Wyderki – jego promotora i do jego recenzentów – prof. Stanisława Bąby z Uniwersytetu Poznańskiego i prof. Jerzego Bralczyka z Uniwersytetu Warszawskiego, wreszcie do wszystkich pracowników Uniwersytetu Opolskiego zaangażowanych w przygotowanie dzisiejszej uroczystości.
Cieszę się bardzo obecnością w Opolu moich najbliższych z domu i z pracy, a więc Żony, Synowej i Syna (dziesięciomiesięczny wnuk obecny jest z nami duchowo!), Pani Prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Teresy Łoś-Nowak, Dziekana Wydziału Filologicznego prof. Michała Sarnowskiego, koleżanek i kolegów z Rady Wydziału Filologicznego oraz z macierzystego Instytutu Filologii Polskiej.
Cieszę się obecnością tarnogórzan, a wśród nich – starych druhów ze szkolnych lat, i wszystkich Państwa w tej pięknej sali zgromadzonych – pracowników i studentów Uniwersytetu Opolskiego oraz tych, którzy tutaj przyszli z potrzeby serca.
Moi znajomi wiedzą, że Opole traktuję jak swoje trzecie miasto – obok Tarnowskich Gór i Wrocławia, powtarzając przy tym, że tylko tu mógłbym mieszkać i pracować, gdyby jakiś zły los kazał mi opuścić ukochany Wrocław. Jak rodziło się to uczucie? Zaczęło się wszystko ponad pół wieku temu na... rozrządowej górce w Tarnowskich Górach, pod którą ciągnąłem na spacery z Rodzicami i gdzie spędzałem długie godziny, z zafascynowaniem obserwując rozrząd wagonów towarowych do poszczególnych składów pociągów. Po najbliższym zaś torze jechał zawsze pociąg do Opola, a Ojciec w takich momentach przypominał, że to najstarsza linia kolejowa na Śląsku. Tak rodził się w mojej paroletniej głowie swoisty mit czy – jak dziś by się powiedziało – rodziła się magiczność Opola.
A w domu była przez parę lat niania Kejta (Katarzyna) spod Góry św. Anny. I tak jak stale mam przed oczami górkę rozrządową z wagonami towarowymi i pociągiem do Opola, tak ciągle słyszę czytane i śpiewane mi przez nią teksty – a to o dwóch kogutach bałamutach z Łututowa pod Sieradzem, a to o chłopcu, co się nachodził do swojej lubej „bez tą Cisowską Wieś". To były pierwsze w życiu zajęcia z dialektologii i pierwsze wsłuchiwanie się w gwarę Opolszczyzny, w jej fonetykę, a była ona w ustach mojej Kejty nader wyrazista.
A potem były powtarzane co roku przez Matkę polonistkę szkoły średniej ciepłe słowa o praktykantach z opolskiej WSP, że ich najbardziej lubi i ceni, bo są ze wszystkich grup studenckich najsolidniejsi, najpoważniej traktujący swoje nauczycielskie obowiązki. I te słowa w moją pamięć się wryły – tak jak wyznanie najstarszego taksówkarza tarnogórskiego pana Malchra, że pochodzi on z Opolszczyzny, na której żyją ludzie „nadzwycajnie dobrzi".
Przyszedł też czas pierwszej wycieczki do Opola z Rodzicami, w czasie której mogłem stwierdzić ogromne podobieństwo architektoniczne Opola i Tarnowskich Gór.
We wspomnieniach tych nie mogę, oczywiście, pominąć bohaterów masowej wyobraźni: z jednej strony np. piłkarzy opolskiej Odry, z drugiej – piosenkarek i piosenkarzy Opolskiego Festiwalu, którzy w takim samym stopniu mój obraz Opola kształtowali, bo jak pewnie Państwo wiedzą, zwariowanym kibicem piłkarskim

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

24 lutego Senat Akademii Rolniczej we Wrocławiu zdecydował o zmianie nazwy na Uniwersytet Przyrodniczy. Możliwość taką daje nowa ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym z 27 lutego 2005 r.

Podstawą do zmiany nazwy jest m.in. wymóg nadawania stopnia doktora na co najmniej sześciu kierunkach. AR nadaje doktoraty na ośmiu kierunkach.
Struktura uczelni
- Wydział Biologii i Hodowli Zwierząt-kierunki: biologia; zootechnika;
- Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji: architektura krajobrazu; budownictwo, geodezja i kartografia; gospodarka przestrzenna; inżynieria środowiska;
- Wydział Medycyny Weterynaryjnej: weterynaria;
- Wydział Nauk o Żywności: biotechnologia; technologia żywności i żywienie człowieka;
- Wydział Rolniczy: ekonomia; ochrona środowiska; ogrodnictwo; rolnictwo; technika rolnicza i leśna.

Z uchwałą i dokumentacją prezentującą uczelnię zapozna się Ministerstwo Edukacji i Nauki, Rada Główna Szkolnictwa Wyższego oraz dwa uniwersytety, które wydadzą opinię. Wniosek o zmianę nazwy musi zatwierdzić Sejm RP.

Pierwszy niemiecki doktorat honoris causa dla polskiego filozofa

Prof. Marek Siemek z Uniwersytetu Warszawskiego jest pierwszym polskim filozofem, który odebral doktorat honoris causa niemieckiej uczelni.

Doktorat honoris causa Uniwersytetu w Bonn polski uczony dostał za „nadzwyczajne zasługi w twórczym pośrednictwie między filozofią polską i niemiecką" – informuje UW. Uroczystość odbyła się 10 lutego na Uniwersytecie w Bonn.
Profesor Siemek zajmuje się filozofią społeczną, zwłaszcza myślą filozofów niemieckich, m.in. Heglem i Marksem. Od lat współpracuje z niemieckimi ośrodkami akademickimi; był stypendystą Fundacji Humboldta, prowadził wykłady na wielu niemieckich i austriackich uczelniach.

Z Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (styczeń – luty 2005)

Lutowe posiedzenie Prezydium (15) i plenarne (16) zdominowala dyskusja nad dalszym tokiem prac nad standardami kształcenia.

Jej efektem jest przyjęty przez Radę dokument „Stan prac, zasady i tryb postępowania nad przygotowaniem standardów kształcenia w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego" oraz uchwała 2/2006 mówiąca, że Rada przedstawia Ministrowi Edukacji

i Nauki propozycje standardów kształcenia, które zostały pozytywnie zaopiniowane przez Radę. W ten sposób Rada wypowiedziała się za kontynuacją prac nad standardami, ale jednocześnie ich ujednoliceniem i lepszym dostosowaniem do regulacji zawartych w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym.

♦ Podjęta uchwała i przyjęty dokument otwierają drogę do szybkiego ukończenia prac nad standardami – szczególnie tymi, które wymagają jedynie nieznacznych korekt i modyfikacji. Kilku członków Rady podjęło się – w krótkim terminie – przeanalizować standardy niebudzące zastrzeżeń i dostosować je do nowej formy. Zmodyfikowane standardy będą wkrótce dostępne na stronach internetowych Ministerstwa EiN oraz Rady Głównej. Rada podjęła też prace nad standardami zaopiniowanymi wcześniej negatywnie oraz tymi, których brak. Na stronie internetowej Rady podane są nazwiska członków Rady odpowiedzialnych za przygotowanie ostatecznych wersji standardów. Ostatnia grupa standardów będzie musiała przejść przez normalną procedurę opiniowania zanim Rada przedstawi je Ministrowi EiN. Obecny etap prac nad standardami powinien być ukończony szybko, aby było możliwe wydanie odpowiednich rozporządzeń oraz aby mogła nastąpić dalsza harmonizacja naszego szkolnictwa wyższego z Europejską Przestrzenią Edukacyjną. Rada nie będzie przedstawiała Ministrowi EiN standardów budzących wątpliwości. Przygotowując ostateczną wersję standardów, będziemy konsultowali modyfikacje z ekspertami powołanymi w ubiegłym roku przez Ministra ENiS. Eksperci wnieśli duży wkład w przygotowanie standardów. Wnikliwie przeanalizujemy wszelkie głosy, jakie do tej pory napłynęły ze strony środowiska akademickiego. Jednak ograniczenia czasowe zmuszają nas do szybkich działań i nie będzie możliwe nieustanne korygowanie standardów, zwłaszcza, że wiele propozycji zmian nie idzie w parze ze sformułowaniami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym jak i ustalonymi przez Radę zasadami.

♦ 15 lutego, przed posiedzeniem Rady, uczestniczyliśmy w spotkaniu z Podsekretarzem Stanu w MEiN, prof. Stefanem Jurgą, oraz przedstawicielami Departamentu Szkół Wyższych MEiN. Dotyczyło ono harmonogramu prac nad standardami kształcenia. Rada zadeklarowała Ministrowi intensyfikację prac, aby większość standardów mogła być wkrótce upowszechniona. Tematyka standardów i kontynuacja Procesu Bolońskiego były przedmiotem wspólnego spotkania, w którym oprócz wymienionych uczestniczyli członkowie Zespołu Promotorów Bolońskich. Na obu spotkaniach i w trakcie posiedzenia plenarnego Rady padały liczne głosy, że należy jak najszybciej doprowadzić do upowszechnienia standardów, aby uczelnie mogły opracować nowe programy nauczania dostosowane w większości do dwustopniowego systemu kształcenia. Jest ogromna presja, aby sprawę standardów potraktować jako bezwzględny priorytet w pracach Rady i Resortu.

jestem od początku życia, a muzyka jest w pewnym stopniu moją niespełnioną miłością. Trudno tu także nie wspomnieć legendarnego Teatru 13 Rzędów Jerzego Grotowskiego, tak silnie w pejzaż kulturowy tego miasta wpisanego.

Od 1963 r., a to początek moich wrocławskich studiów polonistycznych, stało się dla mnie Opole miastem przesiadkowym na trasie Wrocław – Tarnowskie Góry i ten stan trwał przez lat 39, do śmierci Ojca. Opole Szczepanowice zaś to w lecie roku 1967 miejsce zdobywania przeze mnie podchorążackich szlifów na pięciotygodniowym obozie wojskowym i zarazem występów artystycznych w kabarecie „Wycior".

Ale powiedzieć, tak jak to przed chwilą zrobiłem, że Opole stało się miastem przesiadkowym, to wyznać niecałą prawdę. Opole to była, co najważniejsze, ujmując rzecz dosłownie i metaforycznie, połowa drogi między Wrocławiem a Tarnowskimi Górami i zarazem duchowy styk dwu Śląsków – tego z dzieciństwa oraz tego, który stał się miejscem studiów i po nich pracy zawodowej. Kiedy mówię, że w moim życiu te dwa Śląski ciągle się dopełniają, to w tej syntezie Opole i Opolszczyzna odgrywają rolę szczególną. Mieszkam bowiem od 43 lat w historycznej stolicy Śląska, na ziemi Ślężan, od których nazwa Śląsk pochodzi, ale w mieście dziś językowo nieśląskim, bo w 1945 r. i w kolejnych latach przyjechali do niego ludzie dosłownie z całej Polski. Niektórzy z nich – tacy jak ja – przyjechali z Górnego Śląska też już znacznie ludnościowo wymieszanego, ale ciągle jednak Śląska z dominującym śląskim etnikum i wyrazistym dialektem. W środku jest Opole i Opolszczyzna – ziemia stopniowego przechodzenia od jednego do drugiego stanu etniczno-językowego, ziemia tak jak moje Śląski – „tarnogórski" i „wrocławski" – historii i kultur polskiej, czeskiej, austriackiej i niemieckiej, a także w pewnym stopniu żydowskiej, po II wojnie światowej wzbogacona obyczajowymi i kulturowymi elementami wniesionymi przez ludność napływową, głównie kresową.

Moi najbliżsi to potwierdzą: kiedy jechaliśmy z Wrocławia do Tarnowskich Gór przez Opole, moja intonacja w miarę zbliżania się to tego miejsca stawała się coraz bardziej śląska. W drodze z Tarnowskich Gór do Wrocławia – następował proces odwrotny.

Te pociągowe eskapady, w latach 60. jeszcze w wagonach z drewnianymi siedzeniami, tzw. krowiokach, jak się je określało na Śląsku, trwające nieprawdopodobnie długo w stosunku do liczby kilometrów do przebycia, były – zwłaszcza na trasie Opole – Tarnowskie Góry – kolejnymi zajęciami z dialektologii. Często – również z historii, a raczej – świadomości historycznej Polaków odnoszącej się do Opolszczyzny. Nie zapomnę np. eleganckiej pani, która na wyznanie towarzyszki podróży, że ta pochodzi z Opola, a urodziła się w nim w 1935 r., zareagowała pytającym, brzmiącym wręcz histerycznie, powtarzanym wiele razy: „To pani jest?, to pani jest?, to pani jest?" – „Ślązaczką, Polką, urodzoną w Opolu w 1935 r." – padła spokojna odpowiedź. A i jeden z pierwszych listów do mojej telewizyjnej „Ojczyzny polszczyzny" był pod tym względem bardzo charakterystyczny, przyszedł mianowicie od emerytowanej nauczycielki z Bytomia – lwowianki, która wspominała w nim podróż na Opolszczyznę – tużpowojennego miejsca

pracy. Korespondentka wyznała mi w tym liście: „Byłam przekonana, że los rzucił mnie na ziemię, gdzie panuje język niemiecki, tymczasem pierwsze usłyszane przeze mnie zdanie brzmiało: *Ona dzierży w rękach zdrzadło*".

Tego typu zdarzenia ugruntowywały we mnie przekonanie, że nadrzędnym dydaktycznym zadaniem, realizowanym w pracy wykładowcy uniwersyteckiego i telewizyjnego oraz popularyzatora wiedzy o języku w czasopismach (we wrocławskim „Słowie Polskim. Gazecie Wrocławskiej", w katowickim „Dzienniku Zachodnim" i w „Śląsku"), musi być szerzenie wiedzy historycznej i historycznojęzykowej o Śląsku. To jest mój nauczycielski imperatyw i zarazem dług wdzięczności wobec ziemi, na której się urodziłem i na której pewnie zostanę do końca. A po ludzku jestem bardzo szczęśliwy, że dobry los dał mi w ręce zdobycze cywilizacyjne w postaci kanałów medialnych, dzięki którym docieram do mieszkańców Ziemi Opolskiej nie tylko za pośrednictwem nadawanej w ogólnopolskim programie telewizyjnym „Ojczyzny polszczyzny", ale i telewizyjnego programu regionalnego „Prof. Miodek odpowiada", emitowanego na żywo w każdy wtorek, a także cosobotnich radiowych rozmów z red. Aleksandrą Czyżniewską, którą w tej uroczystej dla mnie chwili najgoręcej pozdrawiam i której składam wyrazy wdzięczności za wspólne lata na falach eteru.

Słowa wdzięczności za ich język kieruję do wszystkich mieszkańców pięknej, czystej, zadbanej Ziemi Opolskiej. Z Dorotą Simonides i Kazimierzem Kutzem – cytuję teraz tego ostatniego – „słuchamy tych źródlanych strumieni naszej mowy, odnajdujemy ją w sobie lub dodajemy do siebie z poczuciem niewysłowionej przyjemności, pasiemy się na tej starej mowie niczym krowy na beskidzkich łąkach" na corocznych katowickich konkursach gwarowych, wymyślonych i organizowanych przez red. Marię Pańczyk – moją tarnogórską krajankę, zamieszkałą od paru lat na ojcowiźnie w Żędowicach.

Ale że jestem apologetą wszelkich różnorodności, odnoszę ten Kutzowy cytat do wszystkich odmian językowych występujących na tej ziemi. I pod tym względem za symboliczny uznaję fakt, że godność doktora honoris causa Uniwersytetu Opolskiego odbiera dziś ze mną Jerzy Janicki, urodzony w Czortkowie – we Lwowie zakochany, a po wojnie pracujący jako dziennikarz i w katowickim „Sporcie", i we wrocławskim „Słowie Polskim", a więc na moich dwóch Śląskach.

Wszystkim mieszkańcom Opolszczyzny, podkreślam: wszystkim, życzę z serca, by się na tej ziemi czuli dobrze, a pracownikom i studentom Uniwersytetu Opolskiego – by byli tej ziemi orędownikami, by propagowali i kształtowali w sobie postawy najlepsze, dziś już ugruntowane w cywilizacji europejskiej: liberalnej demokracji, a więc poszanowania człowieka i jego praw, tolerancji oraz kulturowej otwartości. Niech przez swoją małą ojczyznę – Heimat, jak mówią Niemcy – odkrywają świat, zwłaszcza że starogermański pień *heym*, jak twierdzą niektórzy, pierwotnie właśnie wszechświat, kosmos oznaczał.

Nagroda „Odry" dla prof. Deglera

Prof. Janusz Degler, badacz twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza, autor krytycznych wydań jego dzieł i korespondencji (np. „Listów do żony"), otrzymal nagrodę miesięcznika „Odra" za rok 2005. Nagrodę za dorobek edytorski prof. Degler odbierze w maju, podczas obchodów 45-lecia miesięcznika.

Profesor Janusz Degler, historyk i teoretyk teatru, wydawca, witkacolog, prof. zwyczajny UWr, kieruje Zakładem Teorii Kultury i Sztuk Widowiskowych. Związany z polonistyką od 1962 r., magisterium „Problem dramatu historycznego w polskiej krytyce lat 1830-1848" napisał pod kierunkiem prof. Bogdana Zakrzewskiego.

Jest laureatem wielu nagród, otrzymał też m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Należy m.in. do Kolegium Redakcyjnego serii wydawniczej „Dramat w Teatrze. Teatr w Dramacie", jest szefem komitetu redakcyjnego „Dzieł zebranych Stanisława Ignacego Witkiewicza", autorem ogromnego zbioru monografii, rozpraw, artykułów, recenzji, książek. W ubiegłym roku ukazał się pierwszy tom listów Witkacego do żony w jego opracowaniu.

– Kiedy otwierałem przewód doktorski, ówczesny dziekan polonistyki we Wrocławiu, prof. Floryan, który poznał Witkacego we Lwowie, namawiał mnie, bym zajął się poważnymi pisarzami, Konopnicką lub Reymontem, a nie tym „wariatem z Krupówek" – powiedział prof. Degler w jednym z wywiadów dla GW. – Nikt nie przewidywał, że Witkacy stanie się jednym z najważniejszych twórców XX wieku i zrobi międzynarodową karierę. Mogę z satysfakcją powiedzieć, że w jakiejś mierze się do tego przyczyniłem jako edytor jego pism. Od 1992 r. przewodniczę komitetowi redakcyjnemu jego „Dzieł zebranych". Wydaliśmy dotąd 14 tomów, ale nie ukazują się one w kolejności. „Listy do żony" mają numer 19, a wszystkich tomów będzie 25. *(kad)*

♦ Rada podjęła uchwałę (3/2006) w sprawie Rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z 15 grudnia 2005 r. (Dz.U. z 2005 r. nr 252, poz. 2125) zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadaniu tytułu profesora, postulując zmianę regulacji dotyczących powoływania komisji do przeprowadzania egzaminów doktorskich. Wprowadzone ostatnim rozporządzeniem regulacje są powszechnie krytykowane i nieżyciowe. Na posiedzeniach Prezydium i plenarnym

♦ Rada zaopiniowała projekty rozporządzeń Ministra EiN w sprawie: (1) obsługi administracyjnej Rady Głównej, Państwowej Komisji Akredytacyjnej oraz Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej, (2) zakresu danych i informacji objętych wnioskiem o wydanie pozwolenia na utworzenie uczelni niepublicznej oraz sposobu pobierania i wysokości opłaty na wydatki związane z kosztami postępowania opiniodawczego oraz (3) szczegółowych warunków, trybu przyznawania i wypłacania stypendium ministra za osiągnięcia w nauce oraz stypendium ministra za wybitne osiągnięcia sportowe. Rada zaopiniowała również rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy w sprawie: (1) szczegółowych warunków wykorzystania funduszu innowacyjności oraz (2) przyjęcia uzupełnienia Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006. Rada zaopiniowała projekt nowelizacji ustawy o Narodowym Planie Rozwoju oraz wnioski uczelni o uzyskanie uprawnień do nadawania stopni naukowych i o wyrażenie zgody na prowadzenie studiów podyplomowych. Przy okazji opiniowania ostatnich wniosków rozwinęła się dyskusja nad interpretacją regulacji zawartych w art. 8 ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, to znaczy, czy studia podyplomowe, o których jest tam mowa, dotyczą niepasujących do kształcenia na którymkolwiek z kierunków studiów, czy też przypadków, gdy uczelnia nie kształci na kierunku, do którego pasowałoby kształcenie podyplomowe. Te kwestie będą musiały być wkrótce rozstrzygnięte.

♦ Rada nie zaopiniowała licznych wniosków o ustanowienie nowych kierunków studiów albo o uznanie możliwości kształcenia w trybie jednolitych studiów magisterskich na istniejących kierunkach studiów. Lista kierunków studiów była przez Radę VIII kadencji opiniowana i przedstawiona Ministrowi EiN. Rada nie widzi możliwości, ażeby w sposób ciągły rozpatrywać kwestie ustanawiania nowych kierunków studiów bez analizy autentycznych potrzeb w tym zakresie. Wszystkie wnioski zostaną przeanalizowane po przygotowaniu standardów dla aktualnie istniejących oraz proponowanych do wpisania na listę kierunków.

♦ Z inicjatywy Rady Głównej odbyło się 10 lutego seminarium, w budynku Ministerstwa EiN, pod hasłem: status doktorantów, pomoc materialna dla doktorantów oraz legislacja dotycząca studiów doktoranckich. Oprócz licznie przybyłych doktorantów, członków Rady i gości, wziął w

nim udział Podsekretarz Stanu w MEiN, prof. Krzysztof Jan Kurzydłowski. Seminarium to będzie kontynuowane 5 kwietnia z tematem wiodącym – model kształcenia doktoranckiego.

♦ 9 lutego uczestniczyłem w Zjeździe Dziekanów Wydziałów Chemicznych w UAM. Poinformowałem o aktualnej działalności Rady i o postępach w przygotowaniu standardów kształcenia.

♦ Spotkanie z Konferencją Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, które odbyło się w Ministerstwie Zdrowia 31 stycznia, dotyczyło kwestii kierunków studiów oraz stopni naukowych w zakresie nauk medycznych. Zabierając głos w dyskusji, zaapelowałem o rozważne występowanie o ustanawianie nowych kierunków studiów z zakresu nauk medycznych.

♦ Byłem gościem Zgromadzenia Plenarnego KRePSZ w Ciechanowie, w dniu 28 stycznia, na zaproszenie Przewodniczącego, prof. Tomasza Winnickiego. Przedstawiłem aktualną sytuację w zakresie listy kierunków studiów i standardów kształcenia. Zapewniłem zgromadzonych o mojej życzliwości i przekonaniu o ważnej roli państwowego wyższego szkolnictwa zawodowego w systemie edukacji akademickiej w Polsce.

Gdańsk, 20 lutego 2006 r.
Jerzy Błażejowski

O inicjatywach Wrocławia na obradach KRUWiO

Rektorzy uczelni Wrocławia i Opola spotkali się na comiesięcznym spotkaniu 21 lutego w Politechnice Wrocławskiej, na zaproszenie przewodniczącego Kolegium Rektorów prof. Tadeusza Lutego. W posiedzeniu uczestniczyli prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, wiceprezydent Wojciech Adamski wraz z towarzyszącymi osobami oraz przedstawiciele Marszałka Województwa Dolnośląskiego: Ireneusz Ratuszniak, dyrektor Wydzialu Funduszy Europejskich i Polityki Regionalnej oraz Zenon Tagowski, dyrektor Wydzialu Edukacji i Nauki.

Posiedzenie było poświęcone prezentacji środowisku akademickiemu inicjatyw miasta Wrocławia dotyczących promocji i rozwoju.

Prezydentowi towarzyszyli: Lilla Jaroń, dyrektor Wydziału Edukacji, Michał Janicki, dyrektor Departamentu Spraw Społecznych, Paweł Romaszkan, dyrektor Biura Promocji Miasta, Maciej Potocki, asystent Prezydenta, prof. Ludwik Turko, pełnomocnik Prezydenta, Paweł Panczyj, prezes Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, oraz Olga Kończak, Ewa Szubert i dyrektor generalny Andrzej Kosendiak reprezentujący Międzynarodowy Festiwal Wratislavia Cantans.

♦ Problemy demograficzne

Michał Janicki omówił sprawy demograficzne miasta. Po wyżu demograficznym lat 80. przyszedł niż, średnia wrocławska rodzina to 2+0,79. Niż dotknie szkoły i wyższe uczelnie. W latach 1981-2004 liczba urodzin zmniejszyła się o 50 proc., dopie-

UWr w Platformie Biopaliwowej. Sukces uniwersyteckich chemików

Uniwersytet Wrocławski wszedł do powołanej przez Radę Ministrów Platformy Biopaliwowej jako jedyna uczelnia w Polsce. Po spotkaniu dwóch uniwersyteckich chemików: prof. Huberta Kołodzieja i dr. Andrzeja Vogta z wiceministrem edukacji i nauki Krzysztofem Kurzydlowskim doceniono wkład uczelni w pracę nad najnowszymi technologiami produkcji biopaliw.

Chemicy otrzymali do realizacji projekty badawcze zamówione przez rząd o wartości wielu milionów złotych. Trwają też od kilku tygodni negocjacje z arabskimi inwestorami, którzy są zainteresowani zakupem opracowanej na Wydziale Chemii technologii biopaliwowej. Dotyczą one warunków ewentualnej sprzedaży pomysłu na Bliski Wschód i jego ceny. Na razie wiadomo tylko tyle, że inwestorzy z Bliskiego Wschodu chcieliby w Polsce wybudować przynajmniej dwa zakłady do produkcji biopaliw, w województwie opolskim i zachodniopomorskim. Do tego mieliby wykorzystać właśnie patent wrocławskich chemików.

Trzy autobusy wrocławskiego MPK jeżdżą już na biopaliwie nowej generacji. Pojazdy są pod dokładną obserwacją naukowców, którzy sprawdzają, jaki jest wpływ oleju napędowego na ich silniki. Do standardowego oleju napędowego dolano 30 procent biokomponentów. Składniki produkuje wrocławska kompania spirytusowa, która nadzoruje eksperyment. Chodzi przede wszystkim o potwierdzenie, że biopaliwo nie ma szkodliwego wpływu na działanie silników dużej mocy.

Polska może odgrywać istotna rolę w Europie dzięki Platformie Biopaliw, a to dzięki innowacyjnym rozwiązaniom wrocławskich chemików, które wnieśli jako jedyni. W Platformie Biopaliw znaleźli się także m.in. przedstawiciele koncernów Lotos i Orlen, krakowskiego Instytutu Technologii Nafty i warszawskiego Centralnego Laboratorium Naftowego.

Nowatorska technologia produkcji biopaliw jest oparta na pozyskiwaniu z oleju rzepakowego, sojowego i palmowego oraz alkoholu etylowego estrów etylowych w ekologicznym procesie produkcji. Ta technologia jest znacznie tańsza niż wytwarzanie stosowanych estrów metylowych.

Chemicy mają zastrzeżony patent na ekologiczne Centrum Paliwowo-Energetyczno-Chemiczne. To zamknięte na jednej przestrzeni, współpracujące ze sobą zakłady do produkcji biokomponetów, m.in. tłocznia oleju, gorzelnia, spalarnia, rafineria. Produkcja ta nie ma odpadów. Budową centrum zainteresowana jest gmina Skoroszyce i dwie gminy na Pomorzu i Mazurach. Pomysłem Centrum zainteresowali się także przedstawiciele parku technologicznego Wista Adlershof w Berlinie, jednego z największych w Europie. Zasugerowali opracowanie nowego typu silnika do biopaliw.

Obecna instalacja na Wydziale Chemii wytwarza ok. 600 kg estrów etylowych na dobę. 10 ton estrów zakupiło do produkcji paliwa wrocławskie MPK. Wdrożenie do przemysłu wymaga zbudowania instalacji pilotażowej do produkcji 5 tys. ton estrów etylowych na rok. Dokumentacja instalacji technicznej jest w fazie projektowej.

Właścicielami opatentowanej technologii produkcji estrów etylowych są Uniwersytet Wrocławski (20 proc.), prof. Hubert Kołodziej, dr Andrzej Vogt i inż. Stanisław Strzelecki z Wydziału Chemii UWr oraz dr Andrzej Sowa z Politechniki Wrocławskiej i inż. Jerzy Fałat z Opola.

Drugim patentem chemików zastrzeżonym w jednym z najbardziej znanych biur patentowych na świecie: Marks & Clark w Londynie, interesują się poważnie m.in. firmy telekomunikacyjne i wojsko. To materiały pochłaniające promieniowanie elektromagnetyczne. Należą do całkowicie nowej generacji materiałów zwanych EMC, czyli kompatybilności elekromagnetycznej. Na świecie nie mają konkurencji, ponieważ absorbują promieniowanie o bardzo szerokiej częstotliwości. Te, które już istnieją, tzw. absorbery elektroniczne, tłumią promieniowanie w znacznie węższym zakresie, są mniej skuteczne od naszych materiałów.

Anteny wykonane z nowych materiałów na potrzeby Międzynarodowej Stacji Kosmicznej Alfa są testowane przez NASA i prawdopodobnie polecą w kosmos.

Te nowe materiały mają też szerokie zastosowanie w dziedzinie militarnej, w postaci wygłuszających mat, pokrowców na pojazdy, farb na wybrane elementy. Materiały można jeszcze wykorzystać jako otuliny kabli w bankach, aby zapobiec przechwytywaniu informacji.

Prof. Hubert Kołodziej kieruje badawczym Zespołem Dielektryków na Wydziale Chemii UWr, zajmuje się relaksacją dielektryczną w halogenopochodnych benzenu.

Prof. Hubert Kołodziej, dr Andrzej Vogt, inż. Stanisław Strzelecki

Dr Andrzej Vogt jest członkiem Zespołu Zastosowań Strukturalnych EPF prof. Adama Jezierskiego na Wydziale Chemii UWr.
Inż. Stanisław Strzelecki jest współudziałowcem i współtwórcą tej nowatorskiej technologii XXI wieku.

Wydział Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego należy do najlepszych w kraju, został zaliczony przez ministerstwo do najwyższej kategorii, tzw. A+. Na 11 uniwersyteckich wydziałów chemii zajmuje zwykle 2-4 miejsce, zależnie od liczby publikacji, liczby studentów uczestniczących w badaniach, wydajności naukowej, kosztochłonności. W ubiegłym roku realizowano tu 179 tematów badawczych, zleconych głównie przez ministerstwo i przemysł.
(kad)

Roczne stypendia FNP dla młodych uczonych z UWr

W konkursie na stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dla najzdolniejszych mlodych uczonych laureatkami zostaly cztery badaczki z Uniwersytetu Wroclawskiego, które choć niedawno obroniły doktoraty, mają sukcesy w swoich dziedzinach nauki.

Stypendystkami z UWr. są:
- dr Agnieszka August-Zarębska (literaturoznawstwo),
- dr Agnieszka Latocha (geografia),
- dr Elżbieta Socha (prawo),
- dr Małgorzata Zakrzewska (biochemia).

W czternastej edycji konkursu na stypendia dla najzdolniejszych młodych naukowców Fundacja na rzecz Nauki Polskiej przyznała 121 rocznych stypendiów w wysokości 20 tysięcy złotych.
Do konkursu wpłynęło 820 wniosków. Uroczyste wręczenie stypendiów odbyło się 25 marca na Zamku Królewskim w Warszawie.
Program START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej obejmujący stypendia krajowe dla młodych uczonych wspiera młodych, stojących u progu kariery badaczy, którzy już mogą wykazać się sukcesami w swojej dziedzinie nauki. Stypendia stanowią dowód uznania dla ich dotychczasowych osiągnięć naukowych i są zachętą do dalszego rozwoju, umożliwiając pełne poświęcenie się pracy badawczej.
Fundacja, największa w Polsce instytucja wspierająca naukę, od 1993 r. przyznaje co roku w drodze konkursu około 100 stypendiów dla młodych naukowców w wieku do 30 lat (lub 32 lat w przypadku kandydatów, którzy korzystali z urlopów wychowawczych), posiadających dorobek naukowy udokumentowany publikacjami. O stypendium mogą ubiegać się naukowcy, którzy są pracownikami lub doktorantami w krajowych szkołach wyższych, placówkach PAN lub w instytucjach, których jednym z celów statutowych jest prowadzenie badań naukowych.
Najwięcej tegorocznych stypendystów pochodzi z Warszawy (39), Krakowa (20), a także z Wrocławia (12), dalej z Gdańska i Poznania.
Roczne stypendia można obecnie przedłużyć na rok następny po dokonaniu oceny rezultatów uzyskanych przez stypendystę w pierwszym roku. Przedłużenie takie uzyskało 58 ubiegłorocznych stypendystów. Z Uniwersytetu Wrocławskiego stypendium na kolejny rok otrzymali: dr Filip Jeleń (biochemik) i dr Adriana Olbert-Majkut (chemik).

Dr Agnieszka August-Zarębska, absolwentka filologii romańskiej-profilu hiszpańskiego na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie pracuje jako asystent w Zakładzie Iberystyki, pracę doktorską pt. *Poezja wobec rzeczywistości. Poetyckie epifanie Jorge Guilléna i Czesława Miłosza* napisała pod kierunkiem prof. Piotra Sawickiego.
– Przedmiotem moich badań jest współczesna poezja polska i hiszpańska w kontekście jej poszukiwań pozytywnej wizji rzeczywistości w dobie kryzysu zakorzenienia człowieka w świecie i kulturze. Temat ten na przykładzie dwóch poetów zrealizowałam w mojej rozprawie doktorskiej, natomiast zamierzam go rozwinąć, poszerzając o inne osobowości poetyckie XX wieku. Ponadto rozpoczęłam pracę nad poezją hiszpańskich Żydów, zwanych sefardytami, oraz ich językiem ladino utworzonym na bazie dawnej hiszpańszczyzny. Mam nadzieję, że otrzymane stypendium pomoże mi szybciej zdobyć materiały z tej dziedziny – mówi. – Wyniki mojej pracy mogą zostać wykorzystane w badaniach porównawczych nad kulturą sefardyjską i aszkenazyjską. Ta pierwsza jest wciąż w Polsce mało poznana, podczas gdy studia nad drugą co najmniej od kilkunastu lat prężnie się rozwijają.
W dorobku naukowym dr Agnieszki August-Zarębskiej są artykuły publikowane w międzynarodowych czasopismach, takich jak „Estudios Hispánicos" (Uniwersytet Wrocławski) oraz „Mundo Eslavo" (Universidad de Granada), udział w międzynarodowych konferencjach w Polsce, na Słowacji i na Węgrzech oraz pobyty studyjne i badawcze za granicą: semestralny pobyt w ramach programu SOCRATES-ERASMUS na Uniwersytecie Blaise Pascal w Clermont-Ferrand we Francji (09.2000-02.2001); stypendium badawcze rządu hiszpańskiego na trzymiesięczny pobyt na Uniwersytecie w Valladolid i w Fundacji Jorge Guilléna (02.2001-05.2001); pobyt badawczy w Madrycie w ramach promotorskiego grantu KBN, połączony z wykładem o poezji Czesława Miłosza i Jorge Guilléna, wygłoszonym dla studentów slawistyki na Universidad Complutense de Madrid (01.2005-02.2005).
Finalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Polskiego dla uczniów szkół średnich, absolwentka Prywatnego Żeńskiego Liro w 2004 r. nastąpił nieznaczny wzrost narodzin. Tendencje w liczbie uczniów w szkołach ponadpodstawowych (gimnazjalnych) przed reformą i po reformie (po 2002 r.) są zniżkowe. Wzrosła tylko nieznacznie liczba uczniów spoza Wrocławia. Sytuacja ta ma wpływ na liczbę etatów pedagogicznych (zmniejszenie o ponad 10 proc. zatrudnienia). Zostało także wyłączonych z działalności edukacyjnej 25 obiektów o powierzchni 40 tys. mkw.
Ambicją władz miasta jest zachowanie Wrocławia, ważnego ośrodka akademickiego, jako stutysięcznika (100 tys. miejsc pracy).
Podjęte zostały dwie operacje „nadziei", tj. wspieranie przedsiębiorców działających na terenie Wrocławia w importowaniu brakujących specjalistów dla rozwoju ich firm oraz wspieranie chęci studiowania we Wrocławiu przez akcję promocyjną. Akcja ta została przygotowana w oparciu o takie atuty, jak: jakość i wielość uczelni we Wrocławiu, możliwość uzyskania pracy oraz mieszkania. Nad zapewnieniem mieszkania będą się koncentrowały wysiłki władz miasta.

♦ **Akcja promocyjna**
Paweł Romaszkan przedstawił organizację akcji promocyjnej miasta Wrocławia, zmierzającej do pozyskania studentów dla wrocławskich uczelni oraz absolwentów, specjalistów dla dynamicznie rozwijających się firm, w szczególności branż opartych na wiedzy (IT, elektroniki i usług finansowych). Hasłem przewodnim akcji jest „Wrocław – Miasto, które rozwija" (I etap akcji promocyjnej Wrocławia odbył się w listopadzie 2005 r. pod hasłem „Wrocław –Twoje klimaty"). Kampania, skierowana do licealistów i studentów obejmie 24 miasta w Polsce, a jej kulminacja nastąpi 2 maja 2006 r. w 6 miastach środkowowschodniej i południowej Polski. W trakcie *roadshow* w tych miastach odbywać się będą spotkania w wyznaczonym klubie, którym towarzyszyć będzie koncert muzyki młodzieżowej.
Akcja jest reklamowana w Internecie i radiu, na stronie internetowej www.terazwroclaw.pl, na bilbordach i citylightach, w czasopismach. Akcji towarzyszą: Konkurs Wiedzy Ekonomicznej oraz konferencja Mieszkanie dla studenta i absolwenta.

♦ **Inwestycje Wrocławia**
Prezydent Rafał Dutkiewicz zapowiedział budowę dwóch stadionów sportowych i remont Stadionu Olimpijskiego. Budowa sali koncertowej jest na etapie projektowej. Planuje się budowę miasteczka nauki i zapewnienie obszaru wystawienniczego dla Sztuki Współczesnej.
Andrzej Kosendiak przedstawił projekt i stan zaawansowania prac przy budowie Sali Koncertowej Wratislavia przy pl. Wolności. Trwa II etap – zakończenie konkursu architektonicznego i realizacja projektu nastąpi do końca 2006 r. Zakończenie budowy (III etap) przewiduje się na koniec 2007 r. Dzięki bliskości Opery powstanie unikatowe centrum kultury muzycznej, a przywrócenie funkcji budynkowi Gwardii pozwoli na rozszerzenie i utwo-

rzenie centrum muzyczno-kongresowego. Wojciech Adamski omówił ideę utworzenia miasteczka nauki, które będzie usytuowane na terenie starej Wieży Ciśnień przy ul. Na Grobli. W połączeniu z planami rozwojowymi Politechniki Wrocławskiej na tym terenie stworzy pewien zamknięty kompleks. Prace rozpoczną się w tym roku.

♦ Wizja rozwoju Wroclawia

Prezydent Rafał Dutkiewicz zapewnił, że inwestycje będą realizowane sukcesywnie. Priorytetowa jest poprawa układu komunikacyjnego, a więc budowa obwodnicy autostradowej, rozbudowa lotniska: terminal, dojazd i więcej połączeń biznesowych oraz stworzenie zintegrowanego systemu komunikacji zbiorowej. Preferuje się we Wrocławiu gospodarkę opartą na wiedzy w celu przyciągnięcia firm z nowymi technologiami.

Na 17 inwestycji wspieranych przez państwo, 12 ulokowanych jest na Dolnym Śląsku, a we Wrocławiu – 5. Założono przygotowanie miejsc pracy dla wyżu lat 80., pozwoli to w ciągu kilku lat osiągnąć poziom rozwoju Monachium.

Prezydent zachęcał rektorów do zapraszania profesorów z różnych dziedzin nauki z wykładami (np. laureatów Nagrody Nobla). Są na to pieniądze (w budżecie miasta na rok 2006 – 400 tys. zł), należy tylko przestrzegać procedur (konkursy). Zajmie się tym powołany Konwent Rektorów.

Prof. Ludwik Turko zaproponował Kolegium Rektorów stworzenie wizji rozwoju intelektualnego Dolnego Śląska. Powinna ona obejmować m.in. Muzeum Nauki, Miasteczko Nauki, Galerię Sztuki Współczesnej, Europejski Instytut Technologiczny

Prof. T. Szulc zachęcał do zastanowienia się nad kierunkami rozwoju uczelni, nad przeznaczeniem funduszy unijnych i innych wspierających uczelnie, jeśli takie uda się uzyskać. Były wiceminister ds. szkolnictwa wyższego zapewnił, że są środki w postaci rezerw, dotacji, odpisów z prywatyzacji i można je uzyskać, uzasadniając rzetelnie potrzeby.

Poparł promocję miasta na zewnątrz, co pozwoli na przyciągnięcie najbardziej twórczej młodzieży dla gospodarki opartej na wiedzy.

W dyskusji uznano, że środowiskowe aplikowanie o środki unijne byłoby skuteczniejsze.

Rektorzy poparli wizję przyszłości Wrocławia przedstawioną przez prezydenta Rafała Dutkiewicza, przypominając o mniejszych inicjatywach (pływalnie) i proponując lokalizacje np. Centrum Sztuki Współczesnej na Wzgórzu Polskim, koło Muzeum Architektury.

Przypomniano propozycję utworzenia Kolekcji Prezydenckiej. Wrocław ma ogromny wkład w rozwój sztuki współczesnej w kraju. Ważne jest też przyciąganie studentów z zagranicy na studia we wrocławskich uczelniach.

Prezydent przypomniał o zadłużeniu miasta, które dzięki dochodom zmniejsza się (pozostało do spłaty 800 mln zł). Miasto ma duże aspiracje, ale jednocześnie ma dużo kontrastów (odnowione centrum i dzielnice z brakiem kanalizacji, złe drogi-

ceum ss. Urszulanek UR we Wrocławiu. Hobby: śpiew solowy, muzyka dawna, kajakarstwo i pomimo mizernych osiągnięć wędrówki po górach wysokich.

Dr Agnieszka Łatocha jest absolwentką geografii na UWr, pracuje jako adiunkt w Zakładzie Geomorfologii, pracę doktorską pt. *Przemiany środowiska przyrodniczego w wybranych dolinach Sudetów Kłodzkich w warunkach antropopresji* napisała pod kierunkiem prof. UWr Piotra Migonia.

– Przedmiotem moich badań są relacje między różnorodną działalnością człowieka a zmianami zachodzącymi w przyrodzie, czyli interakcje procesów antropogenicznych i naturalnych, ich rodzaj, natężenie i dynamika – informuje stypendystka. – Wyniki mojej pracy pozwalają z jednej strony rekonstruować zmiany środowiska w przeszłości, zaś z drugiej prognozować ich dalszy rozwój oraz konsekwencje dla gospodarki człowieka.

Do sukcesów dr Agnieszki Latochy należą liczne publikacje w prestiżowych krajowych i zagranicznych czasopismach, kilkumiesięczne staże badawcze w Szkocji i Irlandii, stypendium konferencyjne FNP, granty badawcze (promotorski KBN oraz rektorski UWr), stypendium Ministra Edukacji Narodowej. Agnieszka brała także udział w dwóch wyprawach polarnych Uniwersytetu Wrocławskiego na Spitsbergen. Poza działalnością naukową odnosi również sukcesy na polu artystycznym – wystawy fotograficzne, nagroda w konkursie literackim.

Dr Elżbieta Socha jest absolwentką prawa na UWr, pracuje jako adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego, laureatka nagrody Prezesa Rady Ministrów za pracę doktorską pt: *Zbieżność a komplementarność jurysdykcji międzynarodowych trybunałów karnych i sądów krajowych,* napisaną pod kierunkiem prof. Krzysztofa Wójtowicza, którą w formie monografii wydało Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego (2004). Zajmuje się międzynarodowym sądownictwem karnym i jego stosunkiem do sądów krajowych. To bardzo aktualna problematyka we współczesnym prawie międzynarodowym.

– Wyniki moich badań mogą przyczynić się do rozwiązania problemów praktycznych, związanych z określeniem właściwości stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego lub Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii czy też Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy, w przypadku kolizji między karną jurysdykcją krajową a międzynarodową – wyjaśnia. – Problem ten ma fundamentalne znaczenie przy stwierdzaniu, jaki organ powinien orzekać w danej sprawie o dopuszczenie się najcięższych zbrodni wagi międzynarodowej. Odpowiedź na to pytanie dotyczy nie tylko analizy i rozważań z zakresu prawa międzynarodowego, ale także krajowych systemów prawa karnego. Dr Socha interesuje się także problematykę prawa Unii Europejskiej oraz międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, którego upowszechnianiem zajmowała się społecznie na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Swoje artykuły opublikowała m. in. w Polish Yearbook of International Ław, Przeglądzie Prawa i Administracji, Nowej Kodyfikacja Prawa Karnego oraz Kwartalniku Prawa Publicznego, który w 2004 r. nagrodził ją za studium „Karna odpowiedzialność jednostki w prawie międzynarodowym", opublikowane na jego łamach w 2002 r.

– Moja praca naukowa jest wspierana bezpośrednimi kontaktami z uczelniami zagranicznymi w tym z Wydziałem Prawa Uniwersytetu w Gandawie w Belgii, Wydziałem Prawa Uniwersytetu w Bochum w Niemczech, tamtejszym Instytutem Prawa Humanitarnego oraz Instytutem Prawa Międzynarodowego i Unii Europejskiej Uniwersytetu Mykolasa Romerisa w Wilnie na Litwie – mówi laureatka. – Cenię sobie pracę dydaktyczną, która zapewnia mi bezpośredni kontakt ze studentami. Od dwóch lat w ramach Interdisciplinary Studies prowadzę wykłady w języku angielskim dla studentów zagranicznych, przebywających na naszej uczelni, z takich przedmiotów, jak: international public law, international criminal law, a ostatnio także European Union Law. Przy tej okazji dziękuję promotorowi doktoratu prof. Krzysztofowi Wójtowiczowi za wspieranie mnie w pracy naukowej i recenzentowi prof. Janowi Kolasie za życzliwość i doświadczenie, które przyczyniają się do poprawienia jakości moich publikacji.

Dr Małgorzata Zakrzewska, absolwentka biotechnologii na PWr, jest asystentką w Zakładzie Enzymologii UWr. Laureatka stypendium L'Oréal 2005 za pracę doktorską pt. *Analiza mutacyjna ludzkiego kwaśnego czynnika wzrostu fibroblastów (FGF-1)* (promotor prof. Jacek Otlewski).

– Badam białko FGF-1, które stymuluje wiele aktywności biologicznych w różnych typach komórek. Przyczynia się ono m.in. do tworzenia nowych naczyń krwionośnych, przyspiesza gojenie ran, zrastanie kości i bierze udział w odbudowie komórek nerwowych. Może stać się więc skutecznym lekiem białkowym. Jednak jego niska stabilność, wrażliwość na temperaturę i trawienie enzymatyczne sprawia, że większość prowadzonych z jego użyciem prób klinicznych kończy się niepowodze-

niem. Podjęłam więc z powodzeniem próby skonstruowania takich wariantów FGF-1, które byłyby mniej podatne na degradację – mówi dr Zakrzewska.
Małgorzata Zakrzewska jest absolwentką XIV ŁO we Wrocławiu. Finalistka wojewódzkich olimpiad: fizycznej, matematycznej i ogólnopolskiej olimpiady polonistycznej. Przez jeden semestr, na trzecim roku, studiowała w National University of Ireland w Galway (Irlandia) w programie Tempus. Odbyła miesięczny staż w National Diagnostic Center, ucząc się najnowszych technik genetycznych i zdobywając pierwsze szlify z zakresu biologii molekularnej. Umiejętności te wykorzystała w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu, gdzie prowadziła samodzielnie badania zmierzające do opracowania molekularnej metody diagnostyki zespołu Downa, która mogłaby pełnić rolę pomocniczej techniki diagnostycznej w badaniach prenatalnych. Dwuipółletnie badania złożyły się na pracę magisterską. W czasie studiów otrzymała trzy stypendia Ministra Edukacji Narodowej, a za całokształt osiągnięć nagrodę rektora PWr. Studia doktoranckie rozpoczęła w 2001 r. w Instytucie Biochemii i Biologii Molekularnej UWr na kierunku biologia molekularna. U prof. Jacka Otlewskiego zajęła się nową tematyką badawczą, łączącą biologię molekularną i biofizykę. Rozpoczęła realizację projektu dotyczącego ludzkiego kwaśnego czynnika wzrostu fibroblastów (FGF-1). Prowadziła też badania nad wewnątrzkomórkowymi mechanizmami działania tego czynnika wzrostu. Spędziła kilka miesięcy w Institute for Cancer Research, The Norwegian Radium Hospital w Oslo, gdzie wykonywała eksperymenty komórkowe. *(kad)*

Finał Odysei Umysłu 2006 – najbardziej niezwykłej imprezy edukacyjnej w Polsce

Dwaj trenerzy z UWr ze swoją drużyną pn. Uniwersytet Wrocławski powrócili z finałowych pokazów z I miejscem w IV kategorii wiekowej. Wyeliminowali trzy konkurencyjne drużyny. Wezmą oni udział w EuroFestiwalu we Wroclawiu i Finałach Światowych w USA.

Blisko 800 uczestników z całej Polski wzięło udział w jubileuszowym 15. Ogólnopolskim Konkursie Odysei Umysłu. Tegoroczny finał był największym w historii polskiej edycji programu – na trzech scenach Teatru Muzycznego w Gdyni pokazano 112 prezentacji konkursowych młodych Odyseuszy od przedszkoli po uczelnie wyższe. Występy można było oglądać w sobotę i niedzielę, 4 i 5 marca.
Z 17 drużyn z Dolnego Śląska trzy zajęły pierwsze, a dwie drugie miejsca w swoich kategoriach.
Uniwersytet Wrocławski z trenerami: Michałem Zontkiem i Andrzejem Bernardynem i ich sześcioosobową drużyną zajął I miejsce w IV kategorii wiekowej. Przedstawili oni w konkursie rozwiązanie problemu „Chwile nad Nilem". Wymagał ona od drużyny stworzenia i zaprezentowania oryginalnego przedstawienia, w którym została pokazana scena rozgrywająca się w starożytnym Egipcie. W przedstawieniu pojawia się faraon – król, królowa, a także dzieła sztuki lub przedmioty użytkowe z Egiptu, stworzone przez drużynę. W prezentacji wyjaśniono także w zabawny sposób wzniesienie jednej ze starożytnych egipskich budowli.
Zwycięstwo daje drużynie Uniwersytetu Wrocławskiego prawo reprezentowania Polski na 27. Finałach Światowych Odysei Umysłu, które odbędą się w Iowa State University w Ames, USA w dniach 24-25 maja 2006 r.

Michał Zontek, student IV roku socjologii, trener Odysei Umysłu od października 2005 r. Członek Koła Naukowego Studentów Socjologii. Pasjonat muzyki bluesowej (gra na basie we wrocławskim zespole Blues Doctors). Interesuje się psychologią, filmem, polityką, piłką nożną.

Andrzej Bernardyn, student I roku filologii polskiej, trener Odysei Umysłu od października 2005 r. Jest także trenerem Szkoły Szybkiego Czytania i Technik Uczenia się TUBAJ. Pasjonat psychologii oraz poezji (autor dwóch tomików „Kolekcja przeżyć" i „Wędrówka leśną ścieżką"), a także sportów ekstremalnych.

Drużyna Uniwersytetu Wrocławskiego – sześcioosobowy zespół studentów I roku socjologii, wybrany dzięki specjalnym testom na twórcze myślenie, pełny energii i chęci robienia niestandardowych rzeczy, zgrany i umiejący rozwiązać każdy problem w kreatywny sposób w składzie:
Joanna Grudzińska, członkini Koła Naukowego Socjologii Problemów Społecznych, Koła Naukowego Studentów Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Międzywydziałowego Niejawnego Dyskusyjnego Koła Filmowego. Jej zainteresowania to kultura alternatywna, prawa zwierząt, feminizm, patologie społeczne, historia Wrocławia, hotelarstwo i turystyka.

Jolanta Wilkowska, pasjonatka tańca nowoczesnego, muzyki latynoskiej oraz spacerów po polskich górach. Interesuje się również motoryzacją.

Wojciech Kosiński, prezenter radiowy (Akademickiego Radia Luz). Poza dziennikarstwem interesuje się muzyką, koszykówką, karate, turystyką górską, jazdą na rowerze.

Marta Janusz, członkini koła Naukowego Studentów Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, miłośniczka teatru oraz sportów zimowych (narty), zagorzały kibic Śląska Wrocław.

Karolina Grzybowska, fascynują ją ludzie i wszystko z nimi związane, kibic żużlowy i siatkarski.

5,5 tys. dziur po tegorocznej zimie). Działania promocyjne obejmują jeszcze trzy duże akcje:
- operacja „Skarb Wrocławski" przy wsparciu „Gazety Wyborczej" (szukanie wrocławskich korzeni)
- operacja „Interaktywne Muzeum Pana Tadeusza" przy wsparciu Zakładu Narodowego Ossolineum (lwowskie korzenie Wrocławia)
- operacja rekonstrukcji twarzy i sylwetki jednego z naszych patronów – błogosławionego Czesława (chrześcijańskie korzenie).

Symbolami określającymi skalę aspiracji Wrocławia mogą być wznowione starania o organizację EXPO w 2012 r. oraz starania o utworzenie Europejskiego Instytutu Technologicznego. Miasto ma jedną wyjątkową cechę – Wrocław jest miastem akademickim i to pozwoli na przejście z XIX w XXI wiek.

♦ **Elektroniczna legitymacja studencka**
Prof. Krystynę Zatoń, Prorektor z AWF, przewodnicząca Kolegium Prorektorów Uczelni Wrocławia i Opola ds. dydaktyki i studenckich wyjaśniła, że 19 października 2004 r. powzięta została inicjatywa powołania Konsorcjum do koordynacji działań dotyczących wprowadzenia Systemu Elektronicznej Legitymacji Studenckiej (SEŁS). Uczelnie miały dążyć do opracowania i wprowadzenia kart elektronicznych – legitymacji studenckich spełniających zarówno wymagania Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, jak i poszczególnych uczelni, a jednocześnie pełniących funkcję tzw. miejskich kart elektronicznych. Powołane zostały grupy robocze do realizacji zapisów porozumienia, ale skończyła się kadencja. Obecnie należy wrócić do sprawy i przygotować umowę, na której podstawie sygnatariusze porozumienia (rektorzy) będą zobowiązani do działań i świadczeń finansowych umożliwiających wdrożenie legitymacji. Uczelnie zamówiły w Poznańskim Centrum Informacyjnym hologram, który jest w tej chwili atrapą. Kolegium Prorektorów powołało grupę programową, której przewodniczy prof. J. Szafran z PWr (dla opracowania projektu legitymacji) oraz grupę roboczą, której przewodniczy mgr Mariusz Jędryka z UWr w celu podjęcia działań szczegółowych, technicznych. Wyraziła nadzieję, że w przyszłej kadencji uda się legitymację wdrożyć, bowiem w kilku uczelniach trzeba zorganizować centra informatyczne do realizacji tego zamierzenia.
Prof. T. Luty w konkluzji zaproponował podpisanie porozumienia z października 2004 r. przez Uniwersytet (jako jedyny tego nie uczynił) i wtedy uczelnie będą działać wspólnie jako całe środowisko. W przeciwnym razie każda uczelnia będzie działać na własną rękę. Poprosił prof. K. Zatoń o informację w tej sprawie za miesiąc.

♦ **Patronaty**
Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola objęło honorowym patronatem
- uroczystości obchodów XXV rocznicy rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Stu-

dentów (centralne uroczystości odbyły się 11 marca 2006 r.).
- XII Dolnośląskie Targi Edukacyjne TARED 2006 i ufundowało okolicznościową statuetkę i nagrodę rzeczową dla laureata konkursu na najbardziej atrakcyjną ofertę edukacyjną i efektowne stanowisko.
- XXIII Obóz Adaptacyjny dla Studentów w Białym Dunajcu organizowany przez Centralne Duszpasterstwo Akademickie.

Różne
- Marszałek Województwa Dolnośląskiego Paweł Wróblewski poprosił o wsparcie inicjatywy utworzenia Muzeum Ziem Zachodnich. 21 marca br. na posiedzeniu w Akademii Ekonomicznej omówi szczegóły tej inicjatywy
- Prof. Grzegorz Kurzyński poparł propozycję włączenia do programu Koncertu Wielkopostnego utworu *Stabat Mater* Karola Szymanowskiego (wykonanie w składzie międzyuczelnianym).
- Zaproszenie dla rektorów – 27 lutego w Sali Sejmikowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyły się warsztaty dyskusyjne pt. „Samorząd regionalny, organizacje dialogu społecznego a problemy rynku pracy i systemu edukacji", na które zaprosił Związek Pracodawców Polska Miedź w imieniu Konsorcjum realizującego Projekt „Wiedza plus 2 – kompleksowy monitoring potencjału i barier regionalnego rynku pracy i systemu edukacji".
- W dniach 5-7 maja br. pod opieką bp. Marka Jędraszewskiego, delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Akademickiego, odbędzie się Pielgrzymka Akademicka na Jasną Górę pod hasłem „ Jesteśmy świadkami nadziei". Zaproszenia będą przekazane w marcu.
- Prof. L. Turko poinformował, że opracowanie robocze dzieła o wrocławskich szkołach naukowych zamknęło się w 7 tomach i zostało przekazane do Wydawnictwa.
- Prof. T. Łuty zapowiedział aktualizację wydawnictwa sprzed kilku lat pn. *Uczelnie Wyższe Wrocławia i Opola*.

(as, kad)

Informatycy UWr byli jednymi z pierwszych w Internecie

Serwer *www.ii.uni.wroc.pl* został uruchomiony we wrześniu 1994 r. Z zacytowanych poniżej danych wynika, że był w Internecie w nielicznym i elitarnym gronie pierwszych pięciu tysięcy.

TABLE 7.1 Web Growth Statistics

Date	No. of Web sites	%.*com* sites	Hosts per Web server
6/93	130	1.5	13,000
12/93	623	4.6	3,475
6/94	2,738	13.5	1,095
12/94	10,022	18.3	451
6/95	23,500	31.3	270
1/96	100,000	50.0	94
6/96	230,000 (est.)	NA	41

Used with permission of Matthew Gray of the Massachusetts Institute of Technology

Źródło: Len Baas, Paul Clements, Rick Kazman, *Software Architecture in Practice*, Addison-Wesley, 1998

Od lewej: Michał Zontek, Jola Wilkowska, Asia Grudzińska, Andrzej Bernardyn

Magdalena Baljon-Macher, interesuje się malarstwem, architekturą oraz muzyką rockową

Obecnie drużyna jest w trakcie poszukiwania sponsorów, dzięki którym możliwy będzie wyjazd na Finały Światowe.

* * *

Odyseja Umysłu (Odyssey of the Mind) to międzynarodowy program edukacyjny dla dzieci i młodzieży od przedszkoli po uczelnie wyższe, o ponad 25-letnim doświadczeniu w nauczaniu twórczości. Co roku uczestniczy w nim ponad milion młodych ludzi na całym świecie. Rozwiązując Problemy Odysei Umysłu, Odyseusze analizują sedno zadania, wymyślają potencjalne możliwości, a następnie decydują, jak połączyć w skuteczne rozwiązania to, co w ich pomysłach najlepsze. Rozwijają także umiejętności działania w warunkach niedoboru czasu, środków i informacji, uczą improwizacji, podziału zadań, oceny ryzyka i wyciągania wniosków z popełnionych błędów. Siedmioosobowe drużyny Odyseuszy, reprezentujące rozmaite placówki oświatowo-wychowawcze, współzawodniczą w rozwiązaniu jednego, wybranego spośród pięciu, Problemu długoterminowego w jak najbardziej kreatywny sposób; muszą się także zmierzyć z zadaniem Spontanicznym – nieznanym do ostatniej chwili. Zwycięzcy finału krajowego zyskują prawo reprezentowania Polski późną wiosną na Finałach Światowych w USA.
Odyseję Umysłu sprowadziła do Polski nieżyjąca już prof. Józefa Sołowiej z Uniwersytetu Gdańskiego. W 1989 r. drużyna polskich dzieci po raz pierwszy rzuciła wyzwanie własnej wyobraźni. W 1991 r. powstało stowarzyszenie wspierające administrację i promocję programu, a wiosną 1992 r. zorganizowano pierwszy konkurs krajowy. Drużyn przybywało: obecnie w programie bierze każdego roku udział ponad pół tysiąca młodych Polaków z wielu zakątków kraju i odnoszą sukcesy. Polskie zespoły otrzymały na Finałach Światowych w USA wyróżnienie *fair-play* (OMER's Award, 1992), a później także Srebrny i Brązowy Puchar (1996 i 1997) oraz dwie następne OMER's Award (2000), 15 tysięcy ludzi oklaskiwało pod Waszyngtonem dwie pierwsze drużyny Mistrzów Świata z Polski, a także kolejny Srebrny Puchar i prestiżową Nagrodę Ranatra Fusca, przyznawaną za wyjątkową kreatywność rozwiązania (2001). Dobrą passę kontynuowali Srebrni Medaliści w 2002 r. W 2003 r. reprezentanci Polski dorównali amerykańskim gospodarzom, zdobywając trzykrotnie Mistrzostwo Świata, kolejny Brązowy Puchar i drugą Nagrodę Ranatra Fusca. Po Finałach Światowych 2004 konto pucharowe Odyseuszy zasiliły kolejne dwa Mistrzostwa Świata i jeden Srebrny Puchar.

* * *

Tegoroczny EuroFestiwal Odysei Umysłu 2006 zgromadzi grupy Odysei Umysłu z Europy i Azji w dniach 29 kwietnia – 4 maja we Wrocławiu. Polska po raz drugi bedzie organizatorem festiwalu; w 1997 r. był w Gdańsku. Jest to połączenie przeglądu teatralnego i festiwalu nauki. Będzie obejmował zarówno prezentacje rozwiązań problemów technicznych, jak i artystycznych improwizacji. Drużyny występować będą na scenie Teatru Polskiego. Przyjedzie 500 uczestników z kilkunastu krajów. Ceremonia otwarcia rozpocznie się na wrocławskim Rynku. Honorowy patronat nad Festiwalem objął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego. *(kad)*

Absolwenci UWr laureatami „Wrocławskiej Magnolii" 2005

Piotr Zabłocki i Paweł Przybycin znaleźli się wśród tegorocznych laureatów konkursu „Wrocławska Magnolia", organizowanego pod patronatem Prezydenta Wrocławia. Zajęli kolejno pierwsze i drugie miejsce w kategorii „prace przyrodnicze".

Konkurs „Wrocławska Magnolia" jest skierowany do studentów wrocławskich uczelni podejmujących w pracach magisterskich problematykę z zakresu ochrony środowiska i przyrody miasta Wrocławia. Uczelnie zgłaszają 5 najlepszych prac magisterskich, które uzyskały ocenę bardzo dobrą. Jeśli rozwiązania zawarte w nagrodzonych pracach są społecznie użyteczne, to miasto wykorzystuje proponowane rozwiązania w praktyce. Kategorie konkursowe to: prace przyrodnicze, prace projektowo-planistyczne, prace technologiczno-inżynierskie, prace społeczno-ekonomiczne.
Nagrody w konkursie: I miejsce – 3000 zł, II – 2000 zł, III – 1000 zł.
Organizatorem konkursu jest Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego we Wrocławiu. Organizacja i promocja konkursu jest finansowana ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, przeznaczonych na działal-

ność Ośrodka Edukacji Ekologicznej istniejącego przy Wydziale Środowiska i Rolnictwa.
Konkurs organizowany jest corocznie; tegoroczny jest trzecią edycją.

* * *

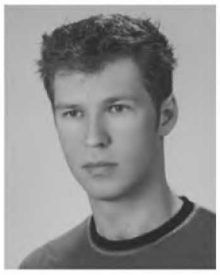

Mgr Piotr Zabłocki ukończył biologię w zakresie zoologii na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego. Napisał pracę magisterską pod opieką prof. Tadeusza Stawarczyka pt. *Biologia i ekologia srokosza (Lanius excubitor, Laniidae, Passeriformes) w cyklu rocznym*, którą obronił w październiku 2005 r., uzyskując tytuł magistra. W czasie studiów zdobył uprawnienia pedagogiczne do nauczania w szkole.

Mgr Paweł Przybycin – absolwent ochrony środowiska w zakresie ekologii i ochrony zwierząt na Wydziale Nauk Przyrodniczych UWr. Pracę magisterską pt. *Wpływ struktury krajobrazu rolniczego na zespoły ptaków lęgowych* napisał pod kierunkiem prof. Tadeusza Stawarczyka. Tytuł magistra uzyskał w czerwcu 2005 r. W roku 2003/2004 pobierał stypendium za wyniki w nauce. Ma przygotowanie pedagogiczne do pracy w szkole. *(kad)*

SJPiK dla Cudzoziemców ma sukcesy

Prężnie działa Szkola Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców na Uniwersytecie Wrocławskim. Promowane w styczniu dwie książki („PU" nr 2/2006) „Z Wrocławiem w tle" i „Spacery po Wroclawiu" to jedyne takie wydawnictwa i unikatowe w kraju przedsięwzięcie Szkoły.

To pierwszy na polskim rynku księgarskim zbiór zadań dla cudzoziemców przygotowujących się do państwowego egzaminu z języka polskiego. Autorkami książek są: prof. Anna Dąbrowska, Urszula Dobesz, Małgorzata Pasieka i dr Anna Burzyńska-Kamieniecka. Dzięki tym książkom biznesmeni, młodzież i turyści zainteresowani naszym krajem i poznaniem języka polskiego mogą zdać egzamin z jego znajomości i uzyskać certyfikat państwowy. Z publikacji korzystają wszystkie ośrodki akademickie w Polsce przygotowujące cudzoziemców do egzaminu z języka polskiego.
Szkoła Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców na UWr, nauczająca cudzoziemców języka polskiego już od przeszło trzydziestu lat, jest ceniona w Polsce, przygotowuje bowiem materiały i uczestniczy w przeprowadzaniu państwowych egzaminów z języka polskiego dla cudzoziemców. Pracownice Szkoły, Urszula Dobesz, Małgorzata Pasieka i Anna Burzyńska-Kamieniecka opracowały zadania testowe obowiązujące na tych egzaminach, a także pracują w szesnastoosobowej ministerialnej Grupie Roboczej ds. egzaminów z języka polskiego dla cudzoziemców w Ministerstwie Edukacji i Nauki. Dyrektor Szkoły prof. Anna Dąbrowska jest członkiem Państwowej Komisji Poświadczającej Znajomość Języka Polskiego jako Języka Obcego.
Zasługą pracowników Szkoły jest promowanie naszej uczelni, Wrocławia i regionu dolnośląskiego. Cudzoziemcy uczą się naszego języka, poznając historię i kulturę dolnośląskiej stolicy.
Zdaniem autorek, książki mogą służyć również nauczycielom języka polskiego jako ojczystego, a także uczniom polskich szkół do ćwiczenia sprawności językowych i poznania naszego regionu.

* * *

Szkoła Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców Uniwersytetu Wrocławskiego działa od 1974 r. Prowadzi kursy semestralne, intensywny kurs letni, kursy wyjazdowe, na zlecenie, kursy przygotowujące do egzaminu państwowego z języka polskiego jako obcego oraz dokształcające dla kandydatów na lektorów.
Większość lektorów zatrudnionych w Szkole to pracownicy naukowi Instytutu Filologii Polskiej, mający wieloletnie doświadczenie w nauczaniu języka polskiego jako obcego, zdobywane w kraju i na uniwersytetach zagranicznych. Łektorzy związani ze Szkołą są przygotowani do prowadzenia zajęć w wielokulturowych i wielonarodowych grupach, co wymaga nie tylko świetnego warsztatu metodycznego, ale również dobrego przygotowania pedagogicznego. Doświadczenie w pracy z takimi grupami lektorzy zdobywali, prowadząc między innymi kurs dla imigrantów „Integracja przez język. INTI". Kurs ten był realizowany w ramach unijnego projektu, mającego na celu wypracowanie wspólnego dla całej Europy modelu kursów językowych dla imigrantów. Wykłady towarzyszące kursom językowym są prowadzone przez pracowników naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego oraz innych specjalistów z określonych dziedzin.
Szkoła Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców

Prof. Anna Dąbrowska

Informatycy promują się

Biuro Promocji Studentów UWr organizuje 29 marca spotkanie z firmą Bloomberg z Londynu.
www.bloomberg.com
Bloomberg to firma branży informatycznej i programistycznej o szerokim spektrum działania na rynku IT. Spotkanie będzie w Instytucie Matematycznym (pl. Grunwaldzki 2/4) o godz. 15 w sali EM. Będzie można porozmawiać o praktykach, stażach, zatrudnieniu czy też możliwościach współpracy.

Imagine Cup 2006

Imagine Cup to kilka konkursów przeprowadzanych pod jedną nazwą. Każdy z nich jest przeznaczony dla osób o innych zainteresowaniach.

- **Algorytm** – w ramach tego konkursu uczestnicy będą mogli zaprezentować swoje zdolności do rozwiązywania zadań algorytmicznych,
- **Projekt Hoshimi** – bitwa programistyczna – w tej konkurencji studenci powinni wykazać się umiejętnością tworzenia algorytmów sztucznej inteligencji, odpowiedzialnych za strategię gry.
- **Technologie informatyczne** – kategoria ta umożliwia uczestnikom zademonstrowanie biegłości w tematyce sieci, baz danych, serwerów, a także analizy i podejmowania decyzji w dużym środowisku informatycznym.
- **Projektowanie oprogramowania (ang. Software Design)** – kategoria przeznaczona dla osób zainteresowanych tworzeniem aplikacji dla platformy .NET

Szczegóły dotyczące wszystkich kategorii konkursowych, wymagań oraz nagród znajdują się na stronie: www.imaginecup.pl

X edycja Konkursu „Polski Produkt Przyszłości"

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości rozpoczęła nabór projektów do **X edycji Konkursu „Polski Produkt Przyszłości"**. Celem Konkursu, objętego honorowym patronatem Prezesa Rady Ministrów, jest promocja i upowszechnienie osiągnięć twórców innowacyjnych wyrobów i technologii, które mają szanse zaistnieć na rynku polskim.
Wnioski konkursowe można składać drogą pocztową lub bezpośrednio w siedzibie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, ul. Poznańska 81/83, 00-384 Warszawa, w nieprzekraczalnym terminie do 17 lipca 2006 r.
Szczegółowe informacje dotyczące Konkursu są dostępne na stronie internetowej www.pi.gov.pl, tel. (022) 432 83 12, e-mail: konkursppp@parp.gov.pl.
Ośrodek Transferu Wiedzy i Technologii Uniwersytetu Wrocławskiego, ul. Szczytnicka 11, tel./fax: 071 375 70 10, e-mail: niciak@uni.wroc.pl

Zaproszenie na „Potyczki Algorytmiczne”

Po raz drugi odbywać się będzie konkurs „Potyczki Algorytmiczne”. To wspaniała intelektualna rozrywka, trudne zadania i zarwane noce. Nagrodą będą cenne „potyczkowe” koszulki, a dla najlepszych wspaniały finał w Zielonej Górze.

Terminarz. Tegoroczna edycja Potyczek Algorytmicznych będzie składała się z sześciu rund internetowych oraz finału: ♦ *Rejestracja:* od 20.03.2006, godz. 0:00 ♦ *Runda 1:* 18.04.2006, godz. 12:00 – 19.04.2006, godz. 16:00 ♦ *Runda 2:* 19.04.2006, godz. 12:00 – 20.04.2006, godz. 16:00 ♦ *Runda 3:* 20.04.2006, godz. 12:00 – 21.04.2006, godz. 16:00 ♦ *Runda 4:* 21.04.2006, godz. 12:00 – 22.04.2006, godz. 16:00 ♦ *Runda 5:* 22.04.2006, godz. 9:00 – 24.04.2006, godz. 16:00 ♦ *Runda 6:* 24.04.2006, godz. 17:00 – 25.04.2006, godz. 17:00 ♦ *Finał:* 12.05.2006 – 13.05.2006.

Finał konkursu odbędzie się w Zielonej Górze, w siedzibie firmy ADB.

Zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału w konkursie.

Zgłoś film na Festiwal Filmów Popularnonaukowych!

Przedłużono termin nadsyłania zgłoszeń na Festiwal Filmów Popularnonaukowych. Odbędzie się on w Trójmieście w dniach 25-27 maja 2006 r.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na stronę festiwalu: http://ate.univ.gda.pl/festiwal

Warzelnia talentów

Grupa Żywiec po raz kolejny organizuje coroczny program stażowy skierowany do absolwentów i studentów ostatniego roku – Warzelnię Talentów. Oferta adresowana jest do osób z różnych kierunków i specjalizacji. Uczestnikom programu oferujemy stałą i pełną wyzwań pracę, umowę na czas nieokreślony, atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość rozwoju i awansu w Grupie Żywiec. Warzelnia Talentów to 12-miesięczny program stażowy, w trakcie którego uczestnicy realizują projekty przygotowujące do pracy na samodzielnym stanowisku w wybranym dziale. Stażyści poznają specyfikę działu, w którym chcą pracować, a także zasady funkcjonowania dużej organizacji. Uczestnikom programu pomagamy zidentyfikować mocne i słabe strony, a jednocześnie wspieramy rozwój ich umiejętności interpersonalnych i menedżerskich. Warzelnia Talentów jest adresowana do absolwentów i studentów ostatniego roku wielu specjalizacji, znających bardzo dobrze język angielski, samodzielnych w działaniu, o wysoko rozwiniętych umiejętnościach interpersonalnych, z wysoką motywacją do pracy w Grupie Żywiec. W tym roku poszukujemy osób do działów: marketingu, sprzedaży, HR, logistyki, produkcyjnego. Uczestnikom programu oferujemy stałą i pełną wyzwań pracę, umowę na czas nieokreślony, atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość rozwoju i awansu w Grupie Żywiec.

Termin nadsyłania aplikacji: 15 kwietnia 2006 r. Więcej informacji znajduje się na stronie: www.kariera.grupazywiec.pl

stwarza swoim uczniom także możliwość odbywania praktyk w różnych instytucjach kulturalnych i społecznych miasta. W ten sposób uczestnicy kursów zyskują dodatkową szansę sprawdzenia swojej znajomości języka polskiego w naturalnym otoczeniu, zdobywają doświadczenia, obserwując działalność różnych instytucji reprezentatywnych nie tylko dla Wrocławia, ale i całej Polski.

Miejsca praktyk to najczęściej biura poselskie, biura festiwali artystycznych, wydziały urzędu miasta, gmina żydowska, muzea oraz Kolegium Europy Wschodniej.

Swoich uczniów Szkoła przyciąga hasłem: „Wrocław miastem spotkań”, w którym Wschód spotyka się z Zachodem. Te porównania odwołują się do wielokulturowej historii Wrocławia, który w swojej ponad tysiącletniej historii był miastem polskim, czeskim, austriackim, pruskim, niemieckim, a od 1945 r. ponownie polskim.

Pobyt we Wrocławiu – mieście akademickim o fascynującej historii oraz bogatym życiu intelektualnym i artystycznym – pozwala przyjrzeć się cudzoziemcom temu, w jakim stopniu wielokulturowa przeszłość została zaakceptowana przez dzisiejszych wrocławian i jak ubarwiła współczesne dzieje miasta. W czasie praktyk uczniowie przekonują się, że Wrocław zasłużył na miano miasta spotkań.

(kad)

Dziennikarska nagroda dla Ryszarda Kapuścinskiego

Ryszard Kapuściński, doktor honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego, odebrał w marcu na rzymskim Kapitolu dziennikarską nagrodę imienia Ilarii Alpi.

Wybitny pisarz i reportażysta otrzymał nagrodę, przyznawaną od 1994 r., za całokształt twórczości. Patronka nagrody Ilaria Alpi była reporterką wojenną telewizji publicznej RAI, która zginęła 12 lat temu w Somalii, dokąd pojechała relacjonować toczącą się tam krwawą wojnę domową.

Kapituła wyróżnienia podkreśliła, że twórczość Ryszarda Kapuścińskiego przyczynia się do wzrostu świadomości obywatelskiej na temat tego, co dzieje się w Afryce i na całym biednym Południu globu, które jest mu tak bliskie. W opinii laureata dziennikarstwo jest nie tylko zawodem, ale także misją, której celem jest dotarcie do prawdy, nawet kosztem najwyższej ofiary.

Ryszard Kapuściński jest dla innych dziennikarzy postacią legendarną, mitem i mistrzem zawodu.

Staż w Oxfordzie

Student fizyki Bartosz Dobrzycki znalazł się na stażu w Oxfordzie dzięki swojej pasji.

Firma NaturalMotion Limited, z siedzibą w Oxfordzie, przyjęła Bartosza Dobrzyckiego, jednego ze studentów fizyki komputerowej, na trzymiesięczną praktykę w ramach programu Leonardo Da Vinci. Bartosz samodzielnie znalazł firmę oferującą pracę fizykom komputerowym i pomyślnie przeszedł proces rekrutacji. Według Bartosza, czynnikami decydującymi o przyjęciu go na staż były umiejętności tworzenia symulacji komputerowych czasu rzeczywistego, którymi zawsze się pasjonował.

http://panoramix.ift.uni.wroc.pl/%7Edobrzyck/

Studencki tomik poezji

Anna Łucja Kaźmierczak, studentka I roku niderlandystyki, wydała tomik poezji „Wolając (o poezję) do Boga”.

Poezja Ani pojawiła się dwukrotnie na łamach dwutygodnika „Cogito”, gdzie w rubryce „Czas na debiut” prowadzonej przez Ludwika Janiona, zostały zauważone jej cztery wiersze „W krainie Ferdydurke”, „Bieda”, „Nienasycenie” i „Postmodernistyczna wiosna”.

W swoich tekstach autorka prezentuje nietypowy sposób postrzegania świata i – często „z przymrużeniem oka” oraz nutką ironii – stara się poruszać najważniejsze w ludzkim życiu tematy, jak: miłość, jedność człowieka z naturą i jego miejsce we wszechświecie, proces odwiecznego przemijania.

Tomik „Wołając do Boga” jest debiutem poetyckim młodej autorki. Wiersze w aktualiach na stronie http://www.kfn.uni.wroc.pl/

Dr Leszek Kwieciński szefem AIP

Pełnomocnik Rektora ds. Innowacyjności i Przedsiębiorczości Akademickiej Uniwersytetu Wrocławskiego dr Łeszek Kwieciński (l. 30) zostal dyrektorem Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości UWr.

Adiunkt w Instytucie Studiów Międzynarodowych (Zakład Badań nad UE). Doktorat (2004) napisał pod kierunkiem prof. Elżbiety Stadtmüller nt. *Parki technologiczne jako element polityki badawczo-rozwojowej w Polsce i w krajach Unii Europejskiej (dziedzina: nauki o polityce, zarządzanie nauką)*. Zainteresowania badawcze skupia w obszarze efektywności działania i zarządzania Regionalnymi Systemami Innowacji (RIS). Laureat konkursu AE w Krakowie na najlepszą pracę magisterską („Specjalne strefy ekonomiczne w Polsce a polityka konkurencji w Unii Europejskiej”). Pracował w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego w Biurze Programów Operacyjnych UE,

gdzie koordynował projekty realizowane w ramach wielu programów europejskich (od sierpnia 2001 do lutego 2002 r.). Odbył staż administracyjny w Saksońskiej Kancelarii Stanu w Dreźnie. Od maja 2003 r. był członkiem (ekspertem) grupy roboczej WGR 3 (Instytucje otoczenia biznesu) w projekcie Regionalna Strategii Innowacji (RIS) dla Dolnego Śląska.

Od stycznia 2004 r. był członkiem grupy stowarzyszonej w projekcie Ministerstwa Gospodarki i Pracy oraz rządu Holandii pn. „Wzmocnienie polityki rządowej oraz spójności instytucjonalnej w celu poprawy innowacyjności gospodarki przed przystąpieniem Polski do UE".

Od września 2004 r. jest także ekspertem Agencji Rozwoju Przemysłu SA dla oceny wniosków zgłaszanych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw.

W listopadzie 2003 r. brał udział jako reprezentant strony polskiej w pracach Trójkąta Weimarskiego odbywającego się w Berlinie i Poczdamie pn. „Polityka innowacyjna i zakładanie przedsiębiorstw".

Dr Leszek Kwieciński

Jest członkiem Stowarzyszenia Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości w Polsce (Sekcja Parki Technologiczne i Przemysłowe) oraz Towarzystwa Polsko-Niemieckiego działającego przy Instytucie Studiów Międzynarodowych we Wrocławiu. Ponadto współpracuje z Wrocławskim Parkiem Technologicznym SA w zakresie strategii rozwoju, możliwości pozyskania środków z funduszy strukturalnych UE i ewolucji WPT, oraz z Biurem Programów UE i Współpracy Regionalnej UWr, gdzie uczestniczy w realizacji wielu inicjatyw i projektów.

Opracował założenia możliwości i zasadności utworzenia Akademickiego Inkubatora Naukowo-Technologicznego w Skoroszycach (biopaliwa).

Od 1 czerwca 2005 r. jestem koordynatorem na Uniwersytecie Wrocławskim projektu pn. Rozwój Regionalnego Systemu Innowacji realizowanego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR).

Jako pełnomocnik Rektora współpracuje z firmami z Wrocławia w zakresie staży i praktyk studenckich. Opiniował Dolnośląską Strategię Innowacji. Opracował przewodnik „Jak założyć własną firmę?" Reprezentuje Uniwersytet Wrocławski w Komitetach Sterujących w dwóch projektach dotyczących: monitorowania Dolnośląskiej Strategii Innowacji (IMPACTSCAN) oraz wdrażania i foresigntu regionalnego (UPRIS).

* * *

Współpracą z Akademickim Inkubatorem Przedsiębiorczości UWr zainteresowany jest jeden z największych parków technologicznych – Wista Adlershof w Berlinie, który chciałby współpracować z uniwersyteckimi chemikami (biopaliwa) i biotechnologami. Po zawarciu oficjalnej umowy współpraca będzie polegać na wymianie naukowców i studentów IV i V roku w ramach AIP, który zaproponuje preferencyjne warunki do działalności naukowo-biznesowej we Wrocławskim Parku Technologicznym na własny rachunek, a Niemcy udostępnią swój park technologiczny w Berlinie (na 420 ha działa tam 600 firm założonych przez naukowców i 18 instytutów badawczych). *(kad)*

Beata Pawlowicz nowym kuratorem oświaty

Beata Pawłowicz została wybrana 10 marca na stanowisko dolnośląskiego kuratora oświaty.

Wyboru dokonała komisja złożona z przedstawicieli Ministerstwa Edukacji, związków nauczycielskich i samorządu. Pokonała czterech innych kandydatów. Pracuje w kuratorium od kilkunastu lat, najpierw jako wizytator, później jako dyrektor wydziału organizacyjnego. Chce zmniejszyć biurokrację w oświacie i zająć się przemocą w szkołach.

Konferencje, wykłady, szkolenia

Narzędzia promocji uczelni
Konferencja rzeczników prasowych i kierowników biur promocji

Jak pracę rzecznika prasowego postrzega były rektor? Skąd brać środki na promocję uczelni? Jak wykorzystywać Internet jako narzędzie pubłic relations? Czym kierują się maturzyści przy wyborze uczelni? Jak radzić sobie w sytuacjach kryzysowych? To tylko niektóre z zagadnień poruszanych podczas szóstej już ogólnopolskiej konferencji rzeczników prasowych i kierowników biur promocji szkól wyższych, która odbyla się w Zielonej Górze w pierwszych dniach łutego.

Ponad trzy czwarte spośród 113 uczestniczących w spotkaniu osób to nowe twarze. Rotacja w tym zawodzie jest bardzo duża, specjalizowanie się w public relations to zajęcie wysokiego ryzyka. Błąd może drogo kosztować. O tym, że funkcja uczelnianego rzecznika prasowego czy szefa biura promocji jest trudna, odpowiedzialna i najczęściej niedoceniana wiedzą ci, którzy się tym zajęciem parają. W Zielonej Górze mieli oni okazję podzielić się swoimi doświadczeniami, zdobyć nową wiedzę w dziedzinie, która rozwija się w zawrotnym tempie, podnieść swoje kwalifikacje, a przede wszystkim upewnić się, że podejmowane w uczelni działania są ważne, potrzebne i należy je kontynuować oraz doskonalić.

Nie zaniedbywać promocji siebie

Dlatego tak ważne dla wszystkich – przyjęte gromkimi oklaskami – było wystąpienie byłego rektora krakowskiej AGH prof. Ryszarda Tadeusiewicza (streszczenie obok). Jego wykład uzupełniała efektowna prezentacja multimedialna (dostępna pod adresem: www.agh.edu.pl/uczelnia/tad/dorobek_naukowy. php?id=pubwww). – Wystąpił Pan tu jako rzecznik rzeczników – usłyszał prof. Tadeusiewicz od jednej z uczestniczek i poradził jej, aby zajmując się promocją uczelni, nie zaniedbywała promocji siebie.

Prof. Ryszard Tadeusiewicz (w środku)

Środki na promocję uczelni

Ci, którzy sądzili, że istnieje możliwość uzyskania finansowania samodzielnego projektu unijnego związanego *stricte* z promocją, mogli się czuć zawiedzeni. Ale okazało się, że z każdego tzw. miękkiego projektu 5 proc. środków można przeznaczyć na promocję, czyli o tyle zwiększyć jego wartość. To cenna informacja, bowiem zazwyczaj działania promocyjne przy realizacji unijnych projektów są podejmowane po amatorsku.

Internet ponad wszystko

Okazuje się, że ponad 80 proc. maturzystów wiedzę o uczelni, na której chce

studiować, czerpie z Internetu. Z prasy korzysta mniej niż 10 proc. Internet staje się w działaniach promocyjnych coraz ważniejszym medium i nie wolno tego faktu lekceważyć. Dlatego o kształt witryny internetowej należy dbać w sposób szczególny, aktualizować w miarę potrzeby, nawet kilka razy dziennie.

Sytuacje kryzysowe

– Nie pytaj, czy kryzys wystąpi, pytaj, kiedy i jak się do niego przygotować – usłyszeli zebrani na konferencji. Rozważano różnorodne przypadki, analizowano sytuacje rzeczywiste i tylko prawdopodobne, a jeden z uczestników zaraz następnego dnia po powrocie zastał w swojej uczelni sytuację kryzysową. I miał gotową, przemyślaną receptę, jak jej zaradzić.

Powstalo stowarzyszenie „PRom"

Podczas II konferencji rzeczników prasowych i kierowników biur promocji w Warszawie w 2002 r. padła propozycja powołania stowarzyszenia uczelnianych PRowców. Dyskutowano na ten temat podczas kolejnych spotkań, a w Zielonej Górze pomysł się ucieleśnił – zatwierdzono ostateczną wersję statutu, wybrano nazwę (Stowarzyszenie PR i Promocji Uczelni Polskich „PRom") i zaczęli się do niego wpisywać pierwsi członkowie. To jeden z całkiem konkretnych, choć nie jedyny, owoc zielonogórskiego spotkania. Wiadomo już, że będą następne. *(mwj)*

O PRACY RZECZNIKA PRASOWEGO I BIURA PROMOCJI W ODCZUCIU REKTORA*

Jako byly rektor jednej z dużych polskich uczelni chcialbym podzielić się z uczestnikami konferencji pewnymi przemyśleniami i doświadczeniami, związanymi z pracą rzecznika prasowego oraz z miejscem i rolą biura promocji w obrębie struktury i organizacji nowoczesnej szkoły wyższej.

Pozwalam sobie zabrać głos w tej sprawie właśnie dlatego, że jestem byłym rektorem. Dzięki temu, że od zakończenia mojej rektorskiej służby nie minęło jeszcze nawet pół roku, jeszcze stosunkowo dobrze pamiętam moje ponad siedmioletnie „boje" o dobry wizerunek medialny mojej uczelni. Jednocześnie jako osoba niesprawująca już rektorskiej funkcji mogę na tę sprawę spojrzeć z pewnego dystansu, ponieważ jestem już wolny od większości emocji, które targały mną, gdy na bieżąco śledziłem relacje prasowe lub telewizyjne inspirowane przez moje biuro promocji oraz aranżowane przez mojego rzecznika prasowego.

Truizmem jest stwierdzenie, że w dzisiejszych warunkach oferta edukacyjna (a także naukowa) szkoły wyższej stała się towarem. Jeśli ten specyficzny „towar" nie znajdzie uznania na rynku, to uczelni zabraknie kandydatów chcących w niej studiować, absolwentom zabraknie dobrych ofert pracy, a naukowcom zabraknie intratnych i inspirujących zleceń badawczych ze strony różnych podmiotów gospodarczych i administracyjnych. Jednocześnie wszyscy wiedzą, że dzisiaj nawet najlepszy towar nie sprzedaje się sam. Można mieć znakomity produkt i można z nim zbankrutować – jeśli potencjalni klienci nie dowiedzą się o istnieniu tego produktu i o jego zaletach. Te oczywiste fakty określają rolę i znaczenie rzecznika prasowego oraz biura promocji w nowoczesnej uczelni. Jest to zdecydowanie rola doniosła i znaczenie ważne.

Rodzaj „interfejsu"

Jako informatyk pozwolę sobie na żargonowe określenie, że rzecznik prasowy oraz biuro promocji (które powinno być jego logistycznym zapleczem) jest swojego rodzaju „interfejsem" między uczelnią z jej osiągnięciami, potrzebami i problemami a drapieżnym światem mediów. Rola tego interfejsu nie jest łatwa. Wynika to z całkowitej odmienności sposobu widzenia wielu zagadnień przez pracowników uczelni i przez dziennikarzy. Dla uczonego jego odkrycie naukowe jest fascynujące, ale dla przeciętnego telewidza – na ogół nie. Dla dziekana wydziału fakt, że pracownicy są doskonale przygotowani do zajęć, a studenci porządnie i pilnie studiują – jest uzasadnionym powodem do dumy. Dla dziennikarza nie jest to jednak żaden news, bo media nastawione są na wiadomości niezwykłe i bulwersujące, a tymczasem cnota (nawet naukowa) jest godna szacunku, ale obiektywnie bardzo nudna. Dla rektora ważne jest, że wybudował nowy budynek dla uczelni i będzie podkreślał, ile ten budynek ma metrów kwadratowych i jak są wyposażone jego laboratoria, ale dla dziennikarza ciekawsze byłoby stwierdzenie, że podczas budowy ktoś ukradł całą ciężarówkę stali zbrojeniowej, albo że ktoś spadł z dachu. Słowem świat mediów i świat nauki to dwa zupełnie różne światy!

Rzecznik prasowy jest w środku tych ścierających się poglądów i opinii, musi zwabić media do swojej uczelni, ale jednocześnie nie może zbyt mocno epatować sensacjami, bo wizerunek szkoły może na tym bardzo ucierpieć. Musi wydobyć z uczonych, napuszonych, mądrych i... nudnych komunikatów docierających z wydziałów – coś, co będzie kusiło i przyciągało uwagę dziennikarzy, niekiedy denerwująco powierzchownych, ale w istocie pożytecznych jako swoisty „filtr informacyjny", bo reprezentujących poglądy, gusty i zainteresowania tych wszystkich zwykłych ludzi poza murami uczelni.

Gramy w jednej drużynie

Na to wszystko nakłada się rola rektora. To człowiek, który żyje stale w wielkim stresie, ma bowiem świadomość odpowiedzialności za swoją uczelnię, w związku z tym bywa czasem nadmiernie wrażliwy na nieuzasadnioną (a także na uzasadnioną...) krytykę prasową. To człowiek, który powinien tworzyć wizerunek swojej uczelni, kreować ją i lansować, tylko że najczęściej po prostu nie ma na to czasu. Dlatego rektor zwykle wierzy, że to wszystko powinien zrobić dział promocji, oraz sądzi, że za wszelkie niekorzystne dla uczelni wiadomości odpowiada rzecznik prasowy. Nie daje się przy tym przekonać, że łatwiej wycisnąć wodę z kamienia niż z uczonych wiadomości, które mogą zainteresować prasę, bo przecież jemu każdy profesor z chęcią pokazuje swoje laboratoria (przy okazji przemycając pisemko z prośbą o dofinansowanie ich rozbudowy). Nie daje się też przekonać, że media zawsze chętniej informują o skandalach niż o sukcesach i jest skłonny winić rzecznika za telewizyjny reportaż pokazujący pi-

janych studentów w pubie, a nie nowo otwartą czytelnię.
Tymczasem trzeba się nauczyć jednej wielkiej prawdy: Wszyscy gramy w tej samej drużynie! Biuro promocji stara się jak może, rzecznik dwoi się i troi, uczeni odkrywają, profesorowie wykładają, dziennikarze piszą – mając na uwadze ten sam cel: dobro ogółu. Wbrew pozorom naprawdę wszyscy tego pragną. Trzeba tylko nauczyć się właściwej współpracy. To nie przychodzi samo, do odpowiednich umiejętności dochodzi się metodą prób i błędów, ale warto się starać. W moim referacie będę się starał opowiedzieć o tym, czego się nauczyłem jako rektor na moich własnych błędach we współpracy z mediami, o moich iluzjach wiązanych z biurem promocji oraz o gorzkich lekcjach pokory, jakich mi nie szczędzono, a także o tym, jak ja sam nauczyłem się szanować pracę i talent rzecznika prasowego, bez którego rektor nowoczesnej uczelni jest jak bez ręki – tylko często dużo czasu mija, zanim się tego dowie.

Ryszard Tadeusiewicz

* Streszczenie wykładu wygłoszonego podczas VI ogólnopolskiej konferencji rzeczników prasowych i kierowników biur promocji w Zielonej Górze (1-3 lutego)

Ryszard Tadeusiewicz – profesor zwyczajny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i jej były rektor, doktor honoris causa dziewięciu uczelni krajowych i zagranicznych, członek PAN, PAU oraz Rosyjskiej Akademii Nauk Przyrodniczych, członek Europejskiej Akademii Nauk, Sztuki i Literatury (Paryż), Member of World Academy of Art and Science; Senior Member of IEEE.

(przedruk z „Głosu Uczelni" AR we Wrocławiu)

O DOWCIPIE W XXI WIEKU

Na spotkaniu Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, 12 stycznia, z wykładem wystąpił prof. Mieczysław Ingłot z Uniwersytetu Wrocławskiego.
Zebrani w Collegium Anthropologicum wysłuchali referatu pt. „Dlaczego się śmiejemy? Dowcip polski na początku dwudziestego pierwszego stulecia".

OPOWIEŚĆ O UPAMIĘTNIANIU

22 lutego 2006 r. odbył się czwarty już wykład Wszechnicy Kulturoznawczej Cultura Culturans. Tym razem z gościnnym wykładem przyjechał Mieczysław Abramowicz – pasjonat historii Gdańska, autor książki pt. Każdy przyniósł, co mial najlepszego, kustosz Gdańskiego Muzeum Opowieści.

Wykład zatytułowany „Gdańskie Muzea Opowieści" był narracją o ludziach, których pasją jest przywracanie pamięci Gdańska. „Zatroskani o tożsamość miasta", to dziś pięćdziesięcio-, sześćdziesięciolatkowie, którzy dzieciństwo spędzili na „oswajaniu" miasta zamieszkałego niegdyś przez niemieckojęzycznych mieszkańców.
„Nie mieliśmy do czego się odnieść. Towarzyszył nam mit dawnej utraconej ojczyzny" – tak mówią o sobie dzisiejsi miłośnicy Gdańska. Jak zatem budować tożsamość? Jak oswoić miejsce, które jest przecież obce? Jak odpowiedzieć na pytanie „kim jestem", mieszkając w Gdańsku? To pytania, na które odpowiedzi ułożyły się w opowieść o budowaniu „gdańskiej tożsamości". Jest to opowieść o tym, „jak zbudowaliśmy małą ojczyznę", opowieść trudna, bo wynikająca z własnych doświadczeń.
Historia „stawania się Gdańszczaninem" i jednocześnie budowania tożsamości Gdańska rozpoczęła się od dziecięcego „zbieractwa" przedmiotów pozostawionych po poprzednikach, potraktowanych jako „ślady obecności" (tabliczek pisanych w nieznanym języku, listów, przedmiotów gospodarczych). Potem pojawiło się zdziwienie, że mieszkańcami nie byli tylko Niemcy i Polacy, lecz również Żydzi, Rosjanie, Szkoci. Położenie akcentu na mniejszości narodowe stało się możliwe między innymi dlatego, że pozostały cmentarze (lub ślady cmentarzy), jako szczególne miejsca pamięci. Cmentarze bowiem są zawsze tym miejscem, które staje się fundamentem do budowania tożsamości rozumianej jako dialog z przeszłością, z tymi, którzy byli przedtem. Okazało się, że Gdańsk to miasto cmentarzy. Zatem kolejnym krokiem do budowania społeczności lokalnej było przedsięwzięcie budowy „Cmentarza nieistniejących cmentarzy". Działanie z jednej strony demonstrujące pamięć, dialog z przeszłością, z drugiej zaś ważne doświadczenie oswajania przestrzeni, a zatem budowania miejsca.
Budowanie tożsamości mieszkańców czy tożsamości miasta musi się odbywać właśnie przez dialog pokoleń. Nie chodzi zatem tylko o to, by odkryć, odnaleźć to, co chcieli nam pozostawić poprzednicy (przodkowie), lecz również trzeba ową historię opowiedzieć następnym pokoleniom. Z inicjatywy miłośników Gdańska właśnie w 1996 r. ukazał się I tom albumu *Był sobie Gdańsk*. Do dziś album liczy już dwanaście tomów. Powstał również kwartalnik „Był sobie Gdańsk. Fotografie, historia, mity i rzeczywistość", który później przekształcił się w miesięcznik „30 dni". Jednak wydarzeniem, do którego najbardziej przywiązany jest autor opowieści o budowaniu tożsamości Gdańska, było powstanie w 1995 r. Gdańskiego Muzeum Opowieści, pomyślanego jako swoiste miejsce dla rzeczy odnalezionych. Wydaje się, że to najbardziej istotny dowód „rewanżu pamięci", bowiem dokonany jest nie przez historyków, archiwistów czy kustoszy, lecz przez zwykłych mieszkańców Gdańska. Ludzie bowiem zaczęli przynosić znalezione, dawne (lecz nie tylko przedwojenne) przedmioty, do których opowiadali historie. To przedmiot stawał się nośnikiem historii, zatem nie było to muzeum przedmiotów, lecz właśnie Muzeum Opowieści, takich zwykłych, widzianych z „perspektywy przechodnia". Rezultatem tej miejskiej pasji opowiadania jest książka autorstwa Mieczysława Abramowicza pt. *Każdy przyniósł, co miał najlepszego*.
Pierre Nora nazywa współczesność „epoką upamiętniania", czasu ogromnej erupcji pamięci, która objawia się szczególnym zainteresowaniem historią, własnymi korzeniami, genealogią. Nie chodzi jednak o tę historię oficjalną, lecz o mikrohistorie, wspomnienia raczej, właśnie jednostkowe opowieści o przeszłości. Gdańskie Muzeum Opowieści jest dowodem na to, że ludzie potrzebują wspomnień, jakiś indywidualnych związków z przeszłością, chcą opowieści o przeszłości miejsca, w którym mieszkają, które zadomowili. Nie wiadomo, czy rację ma Pierre Nora, który mówi, że dziś wszystkim ludziom towarzyszy zupełnie nowe, permanentne poczucie straty, że wszyscy jesteśmy wyrwani z przeszłości, z którą łączą nas tylko ślady. Ale bez wątpienia takie poczucie „wyrwania z przeszłości" towarzyszy mieszkańcom Gdańska, którzy, jak powiedział Mieczysław Abramowicz, przybywając do tego miasta „nie mieli do czego się odnieść", zaczynali od nowa. Zatem odnajdywane ślady przeszłości, znaki, przedmioty, stają się niezwykle cenne, jako jedyni świadkowie tego, co dawne. Świadkowie to jednak niemi, więc chcąc oddać im głos, mieszkańcy dopisywali do owych przedmiotów opowieści. Przedmioty–opowieści istnieją zatem dla Gdańszczan jako szczególne fetysze pamięci, ale również tożsamości, która konstruowana może być tylko jako związek z przeszłością.
Narracja Mieczysława Abramowicza o opowieściach gdańskich, o tożsamości miejsca i mieszkańców to ważny głos w toczącej się dzisiaj dyskusji o roli historii (tej kolektywnej) i pamięci (tej indywidualnej), o współczesnym memorializmie, o „rewanżu pamięci". Jednak cała ta dyskusja nad filozofią historii toczy się w kontekście „troski o opowiadanie", które dla współczesnych narratywistów (Haydena White'a czy Franklina R. Ankersmita) stanowi sposób poznania nie tylko innego, przeszłego świata, ale również siebie.
Jest jeszcze inny powód, dla którego narracja o Gdańskim Muzeum Opowieści jest szczególnie istotna właśnie we Wrocławiu. Wrocławianie bowiem borykają się z podobnymi problemami z tożsamością. Przeszłość, którą dziedziczymy po nie-naszych miejscach trzeba opowiedzieć po swojemu, trzeba ją oswoić. Dla Wrocławian, w równym stopniu jak dla bohaterów opowieści Abramowicza, jest to doświadczenie trudne, ale i niezwykle ciekawe.

Magdalena Matysek

Glossa do wykładu prof. Daniela Beauvois

Prof. Daniel Beauvois, autor wydanej w Polsce książki „Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wolyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793-1914", wyglosil 24 stycznia gościnne wykłady w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego i w Sałonie Profesora Dudka („PU" nr 2/2006).

Prof. Beauvois, wybitny francuski historyk Polski i krajów slowiańskich, opracowuje swoje dziela na bazie archiwów w Kijowie, Moskwie, St. Petersburgu. Jego prace spotykają się z krytyką polskich historyków. Jako obcokrajowiec chłodno ocenia fakty historyczne, wywołuje dyskusje i zajmuje swoje stanowisko w każdej sprawie. Daniel Beauvois slynie z prac, które obnażają i krytykują polskie mity narodowe, szczególnie mit „polskich kresów".
Komentarze do obu wykladów przygotowali badacze z Instytutu Historycznego UWr: prof. Edward Czapiewski i prof. Marek Derwich.

Trudna historia Kresów

Niedawno gościliśmy prof. Daniela Beauvois z Francji zarówno w Instytucie Historycznym, jak i w salonie profesora Dudka. Byłem na obu spotkaniach, które były poświęcone promocji nowej książki Profesora o części Kresów (dawne gubernie południowe Rosji w XIX wieku). Autor poruszył wiele wątków, z racji szczupłości miejsca poruszę dwa.
Beauvois podkreślił właściwie negatywną rolę szlachty polskiej na Kresach, uwypuklając wątek dużej nieobecności tej szlachty w życiu publicznym. Koronnym przykładem był jej nikły udział w sejmikach. Dość dużo uwagi poświęcił współpracy górnej warstwy z zaborcą rosyjskim, a także narastaniu antagonizmu polsko-ukraińskiego wynikającego ze stosunku własnościowego pan (Polak) – chłop (Ukrainiec). Były to ważkie uwagi wsparte wieloletnimi badaniami w archiwach rosyjskich. Co ciekawe, wielu mówców (przeważnie nauki ścisłe) podzielało pogląd Profesora, a przy okazji dostało się historykom polskim za ciasne, nacjonalistyczne(?) patrzenie na historię. Myślę, że istnieje pewne nieporozumienie. Sam pamiętam, jak w wielu dyskusjach (recenzjach) historycy polscy już w latach osiemdziesiątych zwracali pozytywnie uwagę na badania D. Beauvois, dostrzegając potrzebę zmiany dość polonocentrycznego patrzenia na sprawy Kresów południowo-wchodnich. Trudno i dzisiaj polemizować z wieloma tezami Profesora i chyba nie ma potrzeby, jak np. z problemem cofania się polskości na Kresach wynikłego z polityki zaborcy, ale również z naszej własnej winy. Można jednak dyskutować o zbyt kurczowym trzymaniu się źródeł przez Profesora. Mam na myśli chociażby słynny nikły udział szlachty polskiej w sejmikach. Nie mówię o wieku XVIII, ale pierwszej połowie XIX w. Trzeba pamiętać o polityce zaborcy rosyjskiego, który nie dawał szans na funkcjonowanie demokracji szlacheckiej. Sejmiki nie były ciałem stanowiącym, stawianie ostrzej postulatów groziło poważnymi konsekwencjami. Współpraca z zaborcą szczególnie w okresie panowania Mikołaja I stwarzała, co prawda, nikłe szanse ochrony Polaków przed represjami. Były też przypadki zaprzaństwa. Nie chcę wchodzić w szczegóły, ale np. publicystyka „Tygodnika Petersburskiego", przecież procarskiego, stwarzała wielu elitom mniejszych miast szansę na zapoznanie się z dorobkiem literatury polskiej, przynajmniej w kraju. A inne czasopisma, działalność księgarska itp. kultywowały w trudnych warunkach polskość.
Myślę, że nowa książka profesora Daniela Beauvois będzie ważną podstawą do dyskusji o przeszłości, ale nie przesadzajmy, że tylko cudzoziemiec potrafi patrzeć na nasze sprawy obiektywnie. Są pewne „imponderabilia", jak mawiał Piłsudski, przez które trudno przedrzeć się nawet przy pomocy źródeł. Po 1991 r. mamy ułatwione zadanie, jest duży dostęp do źródeł, ale też bogactwo interpretacji, a nie prawd objawionych, jak to chcą widzieć niektórzy dyskutanci. Profesor Beauvois nie zastrzega się zresztą, iż tylko on ma rację.

Prof. UWr Edward Czapiewski

O narodowych mitach i stereotypach

Mity i stereotypy narodowe odgrywają w świadomości historycznej ważną, choć często dwuznaczną rolę. Trudno też z nimi walczyć, a jeszcze trudniej się od nich uwolnić. Historyk powinien dążyć do poznania prawdy, nie żyje jednak w próżni społecznej. Nawet jeśli widzi luki w dotychczasowych powszechnie panujących poglądach, to często obawia się wyciągać z tego dalej idące wnioski. Znajduje się bowiem w mało komfortowej sytuacji osoby znającej tylko niewielki fragment rzeczywistości źródłowej, a zatem wystawionej na łatwą krytykę. Często łatwiej jest „obrazoburcze" poglądy wyrażać badaczom niezwiązanym i niezależnym od miejscowych sentymentów, takim jak znający polską i ruską literaturę oraz źródła obcokrajowiec Daniel Beauvois, który wygłosił ostatnio odczyt w Instytucie Historycznym UWr.
Historycy dobrze znają spory wokół długo dominującego w nauce niemieckiej stereotypu przynoszącego kulturę zachodnią niemieckiego kolonisty, czy naszych własnych stereotypów „odwiecznie" polskiego Śląska czy Krzyżaka – polakożercy. Nauce jakoś udało się z nimi uporać, choć łatwo nie było, a ich pozostałości pokutują nadal, nie tylko w świadomości potocznej.
Nie ma wątpliwości, że nie brakuje takich stereotypów także w naszym sposobie widzenia dziejów Rzeczpospolitej Szlacheckiej. Daniel Beauvois stwierdził, że w świetle jego badań, obejmujących okres po 1772 r., i tylko Kresy Wschodnie, frekwencja na wyborach szlacheckich na szczeblu sejmikowym (czyli głównym dobrodziejstwie tzw. demokracji szlacheckiej) wynosiła zaledwie 5% ogółu szlachty i obejmowała tylko najbogatszych posesjonatów; była to zatem nie demokracja, lecz oligarchia szlachecka. Stwierdził też, że nie znalazł żadnych poważnych badań nad frekwencją na sejmikach przed 1772 r., które by jego wyniki podważyły. Jeśli chcemy poważnie dyskutować z tezą o braku, a co najmniej dużej ułomności demokracji szlacheckiej, to jedynym wyjściem jest udowodnienie: albo że w okresie niepodległej Rzeczypospolitej uczestnictwo w sejmikach na Kresach Wschodnich było znacząco większe, a jego spadek w okresie późniejszym wynika z polityki zaborcy, czyli Rosji, albo że tereny badane przez Beauvois stanowią wyjątek w skali całej Rzeczpospolitej. Zwróćmy uwagę, że powoływanie się na masowe uczestnictwo szlachty w pospolitym ruszeniu i roczkach sądowych nie ma większego sensu, dotyczy bowiem jakościowo różnych od uczestnictwa w sejmikach decyzji: niestawienie się na pospolite ruszenie karane było konfiskatą dóbr, a nieuczestnictwo w roczkach sądowych groziło przegraniem sprawy, swojej lub swojego krewnego czy powinowatego. Tylko zatem gruntowne, nieobarczone przyjętymi *a priori* założeniami, badania nad rzeczywistym uczestnictwem szlachty w funkcjonowaniu różnych instytucji Rzeczpospolitej Szlacheckiej, a zwłaszcza podstawowej, tzn. sejmików, może dać odpowiedź, co tak na prawdę sądzić o demokracji szlacheckiej i czy była to demokracja czy oligarchia.
Daniel Beauvois podważa też dogmat unikatowej w skali Europy tolerancji religijnej w Rzeczpospolitej Szlacheckiej, wskazując na stosunki panujące na Kresach, w tym nietolerancyjny wymiar unii brzeskiej. Także i w tym wypadku, odkładając na bok dumę z rzekomego „państwa bez stosów" (płonęły np. czarownice), trzeba podjąć rzeczowe badania nad stosunkami wyznaniowymi, szczególnie w rejonach, gdzie dominowała ludność niekatolicka, np. właśnie na Kresach.
Porównał wreszcie uczony francuski stosunki społeczne na Kresach do układu quasi kolonialnego. Nie ma wątpliwości, że obraz romantycznych, „cichych" dworków szlacheckich i rubasznych, w gruncie rzeczy nieszkodliwych „panów-szlachty" w kontuszach daleko odbiega od rzeczywistości, która miała wiele odcieni. Który z nich dominował, wyjaśnić powinny rzeczowe badania. Doświadczenie, m.in. niesłychanie ożywiona, żeby nie powiedzieć ostra dyskusja nad odbrązowiającym Kresową rze-

czywistość telewizyjnym serialem „Boża podszewka", pokazuje, jak wiele jest do zrobienia, i jak trudno bez emocji dyskutować nad tymi zagadnieniami.
Nie wiem, czy uczony francuski ma rację, czy jej nie ma. Wiem jednak, że zadał pierwszorzędnej wagi pytania, na które trudno w dotychczasowej historiografii polskiej znaleźć jednoznaczną odpowiedź. Budzą wątpliwości i skłaniają do ponownego rozpatrzenia dawno zdawałoby się ustalone pewniki. Co tylko potwierdza, że był to bardzo dobry odczyt.

Prof. Marek Derwich

Wdrażanie nowych technologii

Dolnośląskie Centrum Zaawansowanych Technologii zorganizowało 27 lutego w Hotelu Mercure konferencję „Wdrażanie nowych technologii jako czynnik wzrostu innowacyjności regionu w latach 2007-2013".

Konferencja była poświęcona prezentacji działań mających na celu wzrost innowacyjności i konkurencyjności Dolnego Śląska przez wzmocnienie powiązań nauki i gospodarki w naszym regionie. Obrady toczyły się wokół trzech obszarów tematycznych: technologie informatyczne w medycynie i służbie zdrowia; energie alternatywne i odnawialne; biotechnologia i zaawansowane technologie medyczne.
W konferencji uczestniczyli przedstawiciele nauki, gospodarki, samorządu i biznesu. Prelegentami byli przedstawiciele władz samorządowych, specjaliści z przemysłu, instytucji badawczo – rozwojowych oraz ośrodków naukowych z kraju i zagranicy. Na konferencji przedstawiono założenia, stan organizacji i cele trzech pilotowych, regionalnych sieci naukowo-gospodarczych tworzonych w wymienionych branżach, odpowiednio: *e-Zdrowie*, *Energia* i *Biotech*. Sieci organizowane są w ramach projektu realizowanego przez Dolnośląskie Centrum Zaawansowanych Technologii, a finansowanego z regionalnych funduszy strukturalnych ZPORR.
Tematyka obrad w części plenarnej objęła ponadto: prezentację doświadczeń krajów UE w zakresie funkcjonowania sieci naukowo-gospodarczych; prezentację możliwości finansowania transferu wiedzy z uczelni do przedsiębiorstw w latach 2007-2013; analizę projektów zgłoszonych do Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 w obszarze innowacji i nowych technologii.
Zaprezentowany został – uruchamiany aktualnie – portal internetowy regionalnych sieci naukowo-gospodarczych, zawierający m.in. bazę ofertową firm, prezentację realizowanych projektów, sylwetki regionalnych ekspertów, kontakty międzynarodowe.
W drugiej części konferencji obrady przebiegały w trzech sekcjach zgodnych z profilem tematycznym odpowiedniej sieci. Prezentacje przygotowane przez podmioty gospodarcze dotyczyły istotnych problemów mogących przyczynić się do podniesienia innowacyjności i konkurencyjności dolnośląskich przedsiębiorstw w odpowiednich branżach. Prezentacje skupiły się na potencjalnych możliwościach specjalizacji regionu oraz pokazały regionalny program rozwoju trzech sektorów gospodarki w latach 2007-2013 z wykorzystaniem funduszy strukturalnych, Funduszu Spójności, europejskich programów ramowych i innych źródeł finansowania projektów innowacyjnych realizowanych we współpracy sektora B+R i przedsiębiorstw.

Panel sieci „E-zdrowie"
W obszarze wdrażania technologii informatycznych w medycynie i służbie zdrowia zaprezentowane zostały przygotowane już elementy regionalnego programu na najbliższe lata. Przedstawiciele szpitali i innych podmiotów służby zdrowia zaprezentowali propozycje wdrażania zaawansowanych metod ICT i technologii przesyłu obrazu w celu usprawnienia obsługi pacjenta i zarządzania podmiotami sektora, obniżenia kosztów leczenia, polepszenia diagnostyki medycznej, intensyfikacji promocji zdrowia.

Panel sieci „Energia"
W zakresie problematyki dotyczącej odnawialnych i alternatywnych źródeł energii został przeanalizowany potencjał rozwojowy Dolnego Śląska w kontekście strategii energetycznej kraju oraz zasobów regionu. Zaprezentowano możliwości rozwoju agroenergetyki, w tym rynku biopaliw w naszym regionie. Rozwój sektora biopaliw może stać się w najbliższych latach naszą szansą na tworzenie nowych miejsc pracy i rozwój gospodarczy na terenach rolniczych i poprzemysłowych Dolnego Śląska. Kombinat KGHM zaprezentował najnowsze plany inwestycji w sektorze energetycznym, w tym przede wszystkim w obszarze energii alternatywnych. Przedstawiciel sektora tradycyjnych źródeł energii przedstawił aktualne stanowisko tej branży wobec rozwoju rynku energii alternatywnych i odnawialnych.

Panel sieci „Biotech"
W obszarze biotechnologii i zaawansowanych metod medycznych przedstawiono potrzeby i możliwości współpracy przedsiębiorstw sektora żywności oraz produkcji leków z podmiotami naukowymi. Zaprezentowane zostały doświadczenia innych ośrodków Polski i Niemiec. Przedstawiciel czołowej firmy farmaceutycznej w regionie przedstawił swoje oczekiwania wobec współpracy z podmiotami naukowymi w zakresie prowadzenia wspólnych projektów badawczo-rozwojowych oraz kształcenia wysokokwalifikowanej kadry.

(kad)

„Ukraina 2006 – wybory parlamentarne"

26 marca, czyli okladnie 15 miesięcy po wyborze Wiktora Juszczenki na urząd prezydenta, odbędą się na Ukrainie wybory parlamentarne. Nasi sąsiedzi wybiorą czterystu pięćdziesięciu członków Najwyższej Rady (parlament ukraiński). Wybory te będą swoistym testem popularności dla bohaterów „pomarańczowej rewolucji" i w dużej mierze zadecydują o przyszlości reform zainicjowanych przez nową ekipę.

Obecnie kraj jest podzielony na trzy obozy: zwolenników Naszej Ukrainy (partii Wiktora Juszczenki), Batkiwszczyny (Ojczyzny, blok wyborczy Julii Tymoszenko) oraz Partii Regionów, formacji prorosyjskiej kierowanej przez Wiktora Janukowycza. Szczegółowo sytuację przedwyborczą na Ukrainie postanowiło zbadać Koło Wschodnioeuropejskie Stosunków Międzynarodowych, działające przy Instytucie Studiów Międzynarodowych UWr. 9 marca 2006 r. odbyła się tam zorganizowana przez KWSM Międzynarodowa Studencka Konferencja Naukowa „Ukraina 2006 – wybory parlamentarne". Było wiele pytań dotyczących obecnej sytuacji na Ukrainie. Czy usunięcie Julii Tymoszenko ze stanowiska premiera oznacza rozpad „pomarańczowej koalicji"? Jaki ewentualny wpływ na wynik wyborów ma prezydent Juszczenko? Na ile nowe władze w Kijowie będą w stanie oprzeć się wpływom ze strony wielkiego sąsiada, Rosji?
Organizacyjnie konferencja została podzielona na dwa panele dyskusyjne: panel ekspercki i panel studencki. W panelu eksperckim jako pierw-

szy wystąpił dr Walenty Baluk z Instytutu Studiów Międzynarodowych. Przedstawił on historię i mechanizmy kształtowania się systemu partyjnego Ukrainy w latach 1991-2006. Wykład ten pozwolił lepiej zrozumieć zawiłości obecnej walki wyborczej. Następnie mówiła Olexia Basarab, publicystka kijowska i analityk w Centrum Badań Strategicznych. Jej wystąpienie, zatytułowane „Mity programów partyjnych", przybliżało programy partii, ale też wypunktowywało ich niedociągnięcia i sprzeczności (przede wszystkim zbyt prosty język i niezwykle ogólną treść). Bogdan Oleksiuk, również publicysta i główny analityk w kijowskim Instytucie Otwartej Polityki, wygłosił referat na temat interesów i roli Rosji w ukraińskich wyborach parlamentarnych. Podkreślił, że Rosja ma teraz ostatnią możliwość na zmianę kierunku rozwoju Ukrainy, prowadząc kampanię dyskredytacji obecnej „pomarańczowej władzy". Na prośbę organizatorów prelegent przybliżył też słuchaczom kombinacje możliwych koalicji parlamentarnych w nowo wybranej Najwyższej Radzie. Aby spojrzeć na problem z nieco innej perspektywy, poproszono o wygłoszenie referatu dr Jarosława Syrnyka, reprezentującego Związek Ukraińców w Polsce i Ukraińskie Towarzystwo Historyczne. Dr Syrnyk mówił o Ukraińcach w Polsce wobec przemian na Ukrainie 2004-2006. Podkreślił, pomimo że mniejszość ukraińska w Polsce jest rozproszona, potrafi zjednoczyć się i przedstawić wspólny punkt widzenia w najważniejszych dla Ojczyzny sprawach.

Po przerwie odbył się panel studencki. Jako pierwszy wystąpił Tomasz Bujko z Ruchu Wspierania Inicjatyw na rzecz Edukacji Międzynarodowej. W multimedialnej prezentacji przedstawił spoty wyborcze konkurujących na Ukrainie partii, a także przeprowadził ich analizę porównawczą. Następnie rozpatrzone zostały perspektywy wstąpienia Ukrainy zarówno do Unii Europejskiej (Marika Horoszczak, KWSM), jak i do Paktu Północnoatlantyckiego (Jarosław Sadocha, KWSM). Niezwykle delikatną kwestię, jaką jest konflikt o Cmentarz Orląt Lwowskich, podjęła Danuta Rydlewska. Choć konflikt został już zakończony, a cmentarz oficjalnie otwarty, sprawa ta wzbudziła emocje na sali. Na zakończenie wystąpił Marek Sorgowicki, który podsumował piętnaście lat stosunków Polski z niepodległą Ukrainą.

Konferencja przyczyniła się do pogłębienia wiedzy na temat marcowych wyborów parlamentarnych na Ukrainie, a o zasadności jej organizacji świadczyła licznie zgromadzona publiczność.

Danuta Rydlewska

Prof. Pełczyński z wykładem na UWr

Profesor Zbigniew Pełczyński, filozof i politolog, oksfordzki wykładowca, założycieł Fundacji Stefana Batorego w Polsce i Szkoły Liderów przebywał z wizytą na Uniwersytecie Wrocławskim w dniach 20-21 marca.

20 marca, na zaproszenie studentów z Koła Naukowego Filozofii Krytycznej, wybitny heglista wygłosił w sali Instytutu Filozofii wykład „Społeczeństwo obywatelskie: historia, teoria, praktyka". 21 marca spotkał się w Sali Senatu z naukowcami z UWr, którzy skorzystali z jego programów stypendialnych. Prof. Zbigniew Pełczyński, twórca programu stypendialnego dla środkowoeuropejskich naukowców, otworzył im drogę do kariery. Mogli w czasie stanu wojennego wyjechać do Oksfordu.

– Opiekowałem się oksfordczykami, nazywaliśmy ich sorosowcami – wspominał prof. Pełczyński. – Z niektórymi osobami zaprzyjaźniłem się i do tej pory mam kontakt. Niektórzy zostali w Anglii.

Profesor ma sentyment do Wrocławia, tutaj mieszkała jego matka. Wiele razy odwiedzał nasze miasto.

– Przyjechałem do Wrocławia w 1956 r. Była to pierwsza podróż do Polski po tym, jak po powstaniu w Warszawie zostałem jeńcem wojennym. Potem były kontakty z Uniwersytetem, który mnie bardzo uhonorował, dając najpierw medal za moje zasługi, jak UJ i UAM, ale dał mi również doktorat honorowy, mój jedyny, bardzo się tym szczycę.

Dwadzieścia lat temu do Oksfordu na staż pojechał prof. Krzysztof Nawotka, autor pierwszej polskiej biografii Aleksandra Wielkiego. – Pobyt w Oksfordzie to niezapomniany dla mnie czas – mówił prof. Nawotka. – Wspominam dwóch dobroczyńców swojej kariery, pana prof. Pełczyńskiego i George'a Sörösa, którego pieniądze dzięki prof. Pełczyńskiemu mogły zostać przeznaczone na dobry cel wspierania ludzi, którzy stawiali pierwsze kroki na niwie naukowej i mogli spędzić miesiąc w Oksfordzie, ja miałem szczęście być tam rok.

Prof. Zbigniew Pełczyński (piąty od lewej) w gronie stypendystów

– Jak to się zaczęło? – prof. Pełczyński kontynuował wspomnienia. – Przy pewnej energii, zapale i umiejętności przekonywania i przyciągania innych jako szeregowy pracownik Oksfordu, nie na funkcji, rozpocząłem ten program. Wówczas odkryłem swoje umiejętności liderskie, organizując te stypendia, pisząc listy do rektorów kolegiów oksfordzkich, proponując przyjmowanie stypendystów. Miałem wizje w stanie wojennym, po upadku Solidarności, żeby zrekompensować polskiej nauce ten niefortunny los, kiedy nie można było wyjeżdżać za granicę. Zorganizowałem program oksfordzki bez wiedzy władz polskich. Pierwszym stypendystą jesienią 1982 r. był profesor z PAN-u w Warszawie, a władze dowiedziały się dopiero w 1983 r. na Wielkanoc, kiedy nawiązywałem kontakty z uniwersytetami. Minister edukacji zaakceptował program. Działaliśmy potem swobodnie z pomocą British Council.

Profesor rozpoczął dynamicznie, w pierwszym roku sprowadził 25 osób, ponad 40 w drugim i 83 Polaków w trzecim, potem spada liczba osób do 60-70. Przez 15 lat, kiedy prowadził program, było w Oksfordzie 600 stypendystów. W 1999 r. spotkał George'a Sörösa, milionera i filantropa, który komplementował program stypendialny gościnności kolegiów oksfordzkich prowadzony przez prof. Pełczyńskiego. Jemu nie udało się, kiedy proponował pieniądze na program gościnności stypendialnej dla naukowców węgierskich w Stanach Zjednoczonych. – Jesteś magikiem, ten program funkcjonuje bezpłatnie, bo uniwersytet daje środki, udostępnia biblioteki i laboratoria, daje mieszkanie i utrzymanie przez miesiąc. Sörös planował założenie fundacji na Węgrzech i zaproponował prof. Pełczyńskiemu zorganizowanie

fot. Wojciech Gladek

Prof. Ludwik Tomiałojć w rozmowie z prof. Zbigniewem Pełczyńskim

rocznego programu stypendialnego w Oksfordzie dla węgierskich doktorantów. – Za każdego Węgra zapłacę ci Polakiem. Program polsko-wegierski w pierwszym roku miał 10 Węgrów i 11 Polaków, w następnym było po 15 osób, potem przyszli Czesi i Rosjanie.

Prof. Pełczyński zorganizował też trzymiesięczne stypendia dla studentów IV roku pracujących nad magisteriami dzięki wsparciu prywatnej fundacji poznanego w podróży biznesmena. Później dołączyła do tego Fundacja Batorego założona w 1988 r. na życzenie George'a Sörösa. W 1994 r. stworzył w Warszawie Szkołę Młodych Liderów Społecznych i Politycznych – obecnie Stowarzyszenie Szkoła Liderów. Jest teraz na emeryturze, ale program rocznych stypendiów istnieje nadal. Prof. Pełczyński myśli o założeniu na Dolnym Śląsku Regionalnej Szkoły Młodych Liderów Społecznych i Politycznych, by jej absolwenci mogli zasilić tu struktury samorządów.

* * *

Do grona stypendystów programu prof. Z. Pełczyńskiego należą w UWr: dr hab. Paweł Aleksandrowski, dr Andrzej Borowiec, dr hab. Jan Bordukiewicz, dr Wojciech Cegła, prof. Adam Chmielewski, dr Anna Cichoń, prof. Zbigniew Czapla, prof. Ludmiła Dziewięcka-Bokun, dr Zbigniew Jary, dr Artur Jeziorowski, dr Ewa Kębłowska-Lawniczak, dr Maria Kostyszak, dr hab. Krystyna Kromer, prof. Ryszard Kryza, dr Marta Krzemińska, prof. Cyryl Latos-Grażyński, prof. Krzysztof Nawotka, dr Andrzej Orzechowski, dr hab. Jakub Pigoń, prof. Michał Post, dr Janusz Przesławski, dr Andrzej Skrzypiec, prof. Ryszard Szekli, prof. Teresa Szymańska-Buzar, prof. Ludwik Tomiałojć, prof. Tomasz Wesołowski, prof. Krzysztof Wójtowicz, prof. Jan Zygmunt, dr Andrzej Głazek, dr hab. Leszek Koczanowicz, mgr Jerzy Korzeniowski, dr Kazimierz Kozica, prof. Zdzisław Wąsik.

Prof. Zbigniew A. Pełczyński (ur. 1925) pochodzi z Grodziska Mazowieckiego. Żołnierz AK, po Powstaniu Warszawskim znalazł się w niewoli niemieckiej, potem z I Dywizją Pancerną Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Po demobilizacji zamieszkał w Wielkiej Brytanii. Studiował ekonomię i politologię na Uniwersytecie w St. Andrews (Szkocja), a w Uniwersytecie w Oksfordzie – filozofię i politologię. Pozostał na tej uczelni od 1953 do 1990 r., doktoryzował się z filozofii politycznej Hegla i został profesorem. Zainteresowania badawcze skupiał na historii filozofii, filozofii politycznej, koncentrując się na filozofii politycznej Hegla i na historii najnowszej Polski. Wspomagał w latach 90. rząd i Sejm RP jako doradca, był konsultantem EWG i OECD.

(kad)

Seminarium poświęcone pamięci Profesora Jana Mozrzymasa

21 marca br. w ramach Interdyscyplinarnego Seminarium Studium Generale odbylo się w Collegium Antropologicum na Uniwersytecie Wroclawskim seminarium poświęcone pamięci Profesora Jana Mozrzymasa – założyciela studium. Obecna byla Rodzina Profesora – Jego Żona, profesor Ewa Dobierzewska-Mozrzymas, i Synowie: prof. Jerzy Mozrzymas i dr hab. Marek Mozrzymas.

fot. Jerzy Katarzyński

Spotkanie zaszczyciło swą obecnością wielu znakomitych gości, których przywitał prof. Adam Jezierski, a następnie dr hab. Marek Mozrzymas przedstawił refleksje Rodziny o zmarłym Profesorze – człowieku i wybitnym uczonym. Wspominali zmarłego Profesora: prof. Zdzisław Latajka, prof. Waldemar Kozuschek, prof. Janina Gajda-Krynicka, prof. Antoni Ogorzałek, prof. Tadeusz Krupiński, dr Andrzej Wolański, prof. Henryk Dziurla, ks. Jan Kurdybelski. Prof. Waldemar Kozuschek odczytał list od byłego Rektora Ruhr-Universität Bochum, prof. Knuta Ipsena, podkreślający wielkie zasługi i trud Profesora Jana Mozrzymasa włożony w nawiązanie współpracy z tą zagraniczną uczelnią. Do dzisiejszego dnia jest to najbardziej prężnie rozwijająca się współpraca naukowa, którą prowadzi Uniwersytet Wrocławski. Prof. Zdzisław Latajka zabierając głos zwrócił uwagę na wiele aspektów z życia Uniwersytetu, które były dla Profesora Jana Mozrzymasa bardzo ważne, jak m.in. utworzenie na Uniwersytecie Wrocławskim Wydziału Teologicznego. Niestety inicjatywa ta nie powiodła się, co Profesor odczuł jako osobistą porażkę i co bardzo odbiło się na Jego zdrowiu. Profesor Jan Mozrzymas całym sercem był związany z Inter-

dyscyplinarnym Seminarium Studium Generale, którego głównym celem była i jest integracja różnych środowisk naukowych. Zaproszenie wystosowane przez Profesora Jana Mozrzymasa do wygłoszenia wykładu na seminarium było zawsze uważane za wielkie wyróżnienie i zaszczyt. Prof. Z. Latajka podkreślił, że Profesor Jan Mozrzymas pozostawił nam w testamencie swoje dzieło, dlatego Uniwersytet Wrocławski powinien dołożyć wszelkich starań, by było ono nadal pielęgnowane i kontynuowane. Czas mija, ale pozostanie pamięć o Profesorze Janie Mozrzymasie jako człowieku niespotykanego formatu, osobie obdarzonej niezwykłą pogodą ducha, wrażliwością na piękno sztuki, dla którego nauka była harmonią i jednością. Prof. Antoni Ogorzałek wspomniał, że dialog na płaszczyźnie naukowej miał dla Profesora Jana Mozrzymasa szczególne znaczenie. Profesor uważał, że jedynie przez poznanie różnych poglądów można odkryć prawdę w nauce. Wiele osób wspominających sylwetkę Pana Profesora wyraziło słowa podziękowania i wyrazy wdzięczności. Przepełniona sala była świadectwem, jak wielkim szacunkiem i popularnością cieszył się Profesor i Jego dzieło – Studium Generale.
Seminarium zostało uświetnione ulubionymi utworami muzycznymi Profesora Jana Mozrzymasa, m.in. „Die Kunst der Fuge" Jana Sebastiana Bacha. Zostały również zaprezentowane rodzinne zdjęcia pamiątkowe przedstawiające Jego wyróżnienie: Nagrodą Kolegium Rektorów Uniwersytetów Wrocławia i Opola; Profesora wygłaszającego wykład pt. „Symetrie, chaos i fraktale" podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego 2005/2006 w Auli Leopoldyńskiej; Profesora podczas wykładu rozpoczynającego cykl spotkań Interdyscyplinarnego Studium Generale w bieżącym roku akademickim, Profesora z przyjaciółmi w Wińsku, które było dla niego ulubionym miejscem wypoczynku, jak również miejscem wytężonej pracy naukowej. Na koniec ukazało się zdjęcie przedstawiające Profesora z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, które dla Rodziny Pana Profesora ma szczególną wartość i wymowę.

Anna Białas

Nowa inicjatywa na Wydziale

Pierwsze Wroclawsko-Bońskie Warsztaty z Fizyki i Chemii Powierzchni rozpoczęły się 23 marca we Wrocławiu w Instytucie Fizyki Doświadczalnej przy ul. M. Borna w sali nr 60 im. Jana Rzewuskiego oraz sali seminaryjnej nr 119 i potrwają do 26 marca.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem tej konferencji jest dr Aleksander Krupski z Instytutu Fizyki Doświadczalnej.
Celem warsztatów jest ugruntowanie współpracy między Zakładami Spektroskopii Elektronowej oraz Teorii Powierzchni Instytutu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Wrocławskiego a Institut für Physikalische und Theoretische Chemie z Uniwersytetu w Bonn oraz ścisłe określenie wspólnego kierunku badań z uwzględnieniem aktualnych możliwości aparaturowych obu instytutów.
Idea zorganizowania pierwszych wspólnych warsztatów zrodziła się w końcowej fazie odbywania stażu naukowego dr. A. Krupskiego (2003-2005) w grupie prof. dr. Klausa Wandelta w Bonn. Warsztaty będą się odbywać każdego roku na przemian we Wrocławiu i Bonn.

Dają one możliwość pierwszych wystąpień na forum międzynarodowym dla magistrantów oraz doktorantów z obu instytutów, nawiązywania kontaktów naukowych i towarzyskich, dyskutowania o napotykanych trudnościach w interpretacji uzyskanych wyników badań. W trakcie trzydniowych warsztatów zostanie wygłoszonych 28 wykładów naukowych oraz zaprezentowanych 17 plakatów na sesji plakatowej.

Zaproszenia na konferencje i wykłady

Przekraczanie granic

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego we współpracy z Ośrodkiem Kultury i Sztuki organizuje konferencję naukową *Przekraczanie granic*, poświęconą twórczości Tadeusza Różewicza. Odbędzie się ona w dniach 27-30 marca 2006 r. we Wrocławiu.
W zamierzeniu organizatorów konferencja pozwoli na nowe, współczesne przemyślenie klasycznej już twórczości Tadeusza Różewicza, a także rozpoznanie jej nurtów filozoficznych i artystycznych – dotąd niezbadanych lub dopiero powstających. Tym założeniom odpowiadają problemy, które proponujemy uczestnikom naszej sesji. Z jednej strony interesują nas granice, które ustanawia/znosi Różewiczowski światopogląd – z punktu widzenia metafizyki, etyki, przenikalności bariery pomiędzy życiem a sztuką. Z drugiej strony istotne są dla jego dzieła granice literackości. Ważny wydaje się nie tylko stosunek jego poetyki do zjawisk paraliterackich, ale również próby przekraczania granic pomiędzy sztukami. Dlatego chcemy postawić pytania o związki tekstów Różewicza z teatrem, plastyką, filmem, a także mediami (radio, telewizja, gazeta). Wyłonienie tych relacji stworzy możliwość intersemiotycznego ujęcia pisarstwa autora *Wyjścia*.
Hasło przekraczania granic potraktować można także dosłownie – w tym kontekście rozważać będziemy obecność Różewicza poza granicami Polski, przekłady jego utworów oraz ich recepcję.
Kolejnym ważnym zagadnieniem pozostają inspiracje, jakie przynosi twórczość wrocławskiego poety. Chodzi tu z jednej strony o przekraczanie tradycji przez samego Różewicza i przekraczanie dzieła Różewicza jako tradycji przez innych pisarzy. Można tu zastanowić się, jaką rolę odegrało jego dzieło w procesie literackim, czy zasadne byłoby dopominanie się o linię Różewicza. W perspektywie historycznoliterackiej interesującym zagadnieniem pozostaje recepcja twórczości tego autora – czytanie i zafałszowywanie jego dzieła na tle politycznym i społecznym. Ciekawe byłoby wreszcie rozpatrzenie stosunku poezji Różewicza do współczesności. Czy w latach 90. i na początku XXI wieku autor *Szarej strefy* może zostać uznany za prekursora, chociażby w związku ze zjawiskami banalizmu, prywatności, grą językowym stereotypem w literaturze?
Polem dla interesującej dyskusji pozostaje w końcu nie dość jeszcze wykorzystany, ponowoczesny model lektury tekstów tego autora – perspektywy powiązane z badaniami gender, dekonstrukcją czy współcześnie rozumianą psychoanalizą.

Organizatorzy: Wojciech Browarny, Joanna Orska, Adam Poprawa

„50 lat badań nad komunikowaniem i mediami w Polsce: stan obecny, wyzwania i perspektywy"

Zakład Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego zaprasza do udziału w ogólnopolskiej konferencji nt. „50 lat badań nad komunikowaniem i mediami w Polsce: stan obecny, wyzwania i perspektywy", która odbędzie się we Wrocławiu w dniach 30-31 marca 2006 r.

Głównym celem konferencji jest ukazanie dorobku studiów komunikologicznych w Polsce na tle badań światowych. Drugim celem konferencji jest konsolidacja rozrastającego się, lecz ciągle rozproszonego środowiska badaczy komunikowania i mediów.

Ze względu na charakter nauki o komunikowaniu i jej ścisły związek z praktyką, do aktywnego uczestnictwa w konferencji zapraszamy także osoby i instytucje zajmujące się badaniem opinii publicznej i badaniem mediów, specjalistów w zakresie public relations, rzecznictwa prasowego, reklamy, marketingu, dziennikarzy i zarządzających mediami.

Szczegółowy program konferencji dostępny jest na stronach internetowych www.politologia.uni.wroc.pl oraz www.zksid.politologia.uni.wroc.pl .

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Przyszłość uniwersytetu"

Pod patronatem Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Leszka Pacholskiego, odbędzie się w dniach 15-16 maja Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Przyszłość uniwersytetu". Organizatorem spotkania jest Koło Naukowe Studentów MISH UWr „O-KOLO". Termin przysyłania zgłoszeń upływa 20 kwietnia.

Szczegółowe informacje o konferencji znajdują się na stronie: www.mish.uni.wroc.pl/konferencja.

* * *

Od organizatorów konferencji

Skoro o każdej dziedzinie ludzkiego życia powiada się dzisiaj, że jest w stanie kryzysu, to nic dziwnego, że również o kryzysie uniwersytetu nieraz słychać (Leszek Kołakowski).

Umysł zamknięty Allana Blooma, *Kondycja ponowczesna* Jean-Francois Lyotarda oraz *The University in Ruins* Billa Readingsa to tylko trzy, spośród wielu książek, które w drugiej połowie ubiegłego stulecia poczęły głosić „kryzys uniwersytetu". Jedna po drugiej płynęły niepokojące wieści wskazujące na potrzebę zrewidowania naszego dotychczasowego myślenia o idei uniwersytetu. Nie bez cienia ironii odniósł się do nich także, w przywołanym fragmencie, Leszek Kołakowski, wpisując dyskurs „kryzysu uniwersytetu" w pesymistyczny klimat epoki postnowoczesnej.

Wspólnie ze studentami Kolegiów MISH z całej Polski, studentami Uniwersytetu Wrocławskiego oraz zaproszonymi gośćmi chcielibyśmy zabrać głos w tej debacie. Wszystkich zainteresowanych pragniemy zaprosić na dwudniową konferencję, która odbędzie się w dniach 15-16 maja 2006 r. w Uniwersytecie Wrocławskim. Podczas konferencji pragniemy prześledzić ewolucję idei uniwersytetu od średniowiecza po czasy współczesne. Przyjrzeć się roli, jaką uniwersytet odegrał w kształtowaniu się państw narodowych i zapytać o jego miejsce w zjednoczonej Europie. Pragniemy poruszyć kwestię tzw. kryzysu wiedzy i zastanowić się nad możliwościami dialogu między poszczególnymi dyscyplinami akademickimi. Interesują nas także nowoczesne metody przekazywania wiedzy. Chcielibyśmy w końcu przekornie zapytać o przyszłość uniwersytetu i spróbować odpowiedzieć na pytanie: *Jakiego uniwersytetu nam dzisiaj potrzeba?*

Do udziału w konferencji zaprosiliśmy także naszych mistrzów, wykładowców Uniwersytetu Wrocławskiego i nie tylko, którym problem „kryzysu uniwersytetu" nie jest obcy. Konferencji towarzyszyć będzie panel dyskusyjny, w którym zaproszeni goście, m.in. prof. Leszek Pacholski, rektor UWr., prof. Teresa Szostek, pełnomocnik rektora ds. MISH UWr, prof. Karol Modzelewski, prof. Joanna Tokarska-Bakir, kierownik Katedry Antropologii Collegium Civitas oraz Sławomir Sierakowski, redaktor naczelny *Krytyki Politycznej*, spróbują zmierzyć się z pytaniem o przyszłość uniwersytetu.

Organizatorzy:
Koło Naukowe Studentów MISH
UWr. O-KOŁO

P.S. Na Państwa zgłoszenia czekamy do 20 kwietnia. W razie potrzeby zastrzegamy sobie prawo wyboru zgłoszonych tematów. Wystąpienia nie powinny być dłuższe niż 15 minut. Jako organizatorzy pragniemy zapewnić uczestnikom spoza Wrocławia nocleg na czas trwania konferencji. Formularz zgłoszeniowy znajduje się stronie www.mish.uni.wroc.pl/konferencja Tam również będą sukcesywnie pojawiać się wszelkie szczegółowe informacje. Zgłoszenia należy przesyłać na adres e-mail: okolo.mish@uni.wroc.pl

Jacek Małczyński
Michał Matlak

Wykłady z fizyki z... pokazami

Na takie wykłady popularnonaukowe zapraszają uczniów szkół średnich i nauczycieli Instytuty Fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego i Polskie Towarzystwo Fizyczne.

Wykłady rozpoczynają się o godz. 10.30 w Instytucie Fizyki Doświadczalnej, w sali im. Jana Rzewuskiego (rotunda), pl. Maksa Borna 9.

Informacji udziela dr J. Furtak, tel. 071 3759-364, julek@ifd.uni.wroc.pl

Na najbliższe wykłady z fizyki z pokazami zapraszają: 1 kwietnia: dr Izabela Cebula, *Rezonans mechaniczny – zjawisko pożyteczne czy szkodliwe?*; 29 kwietnia: dr Zygmunt Petru, *Kwantowy nanoświat*, 27 maja: dr Iwona Mróz, *Symetria a podstawy życia – o fizyce biomolekuł.*

Fizycy na informatyce dla licealistów

Wydział Fizyki i Astronomii zaprasza na kolejny cykl wykładów „Informatyka na Wydziale Fizyki i Astronomii UWr", poświęcony zastosowaniom komputerów do rozwiązywania praktycznych problemów (nie tylko fizycznych). Wykłady odbywają się w sali im. Jana Rzewuskiego lub DSF, pl. M. Borna 9, w soboty w godz. 13.00-14.30.

Tematyka wykładów

- 1 kwietnia: „Symulacje komputerowe dla zwykłych śmiertelników", dr Janusz Szwabiński, wykładowca sekcji komputerowej
- 29 kwietnia, „Modelowanie i animacja" Maciej Matyka, doktorant
- 27 maja, „Dyskretny urok algorytmów" dr hab. Zbigniew Koza i dr Cezary Juszczak, wykładowcy sekcji komputerowej
- 3 czerwca, „Sieci bezprzewodowe – konfiguracja, bezpieczeństwo i wardriving" dr Kamil Trojan, wykładowca sekcji komputerowej

Popularnonaukowe wykłady z astronomii

Instytut Astronomiczny zaplanował 13 wykładów w roku akademickim 2005/2006, które odbywają się w sali wykładowej Instytutu Astronomicznego przy ul. Kopernika 11.

Wykład trwa około godziny, a jeśli jest pogoda, to słuchacze mogą liczyć na pokaz nieba za pomocą 20-centymetrowego refraktora Clarka-Repsolda.

Ze względu na małą salę wykładową przyjazdy grup kilkudziesięcioosobowych należy uzgodnić telefonicznie (tel. 71/ 372 93 73, 372 93 74.

Najbliższe wykłady

- 7 kwietnia, godz. 19.00: dr Robert Falewicz, *Planetoidy i komety – międzyplanetarne pociski*
- 21 kwietnia, godz. 19.00: dr Grzegorz Połubek, *Gwiazdy w pieluszkach*
- 5 maja, godz. 19.00: dr Grzegorz Kopacki, *Czy starożytni potrafili przewidywać zaćmienia Słońca i Księżyca?*
- 19 maja, godz. 19.00: dr Tomasz Mrozek, *Najsilniejsze rozbłyski ostatniego maksimum aktywności Słońca*

Wykład geologiczny

Instytut Nauk Geologicznych UWr zaprasza na wykład z cyklu Tajemnice Ziemi i Wszechświata, przeznaczony dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, osób zainteresowanych tematyką przyrodniczą i maturzystów.
8 kwietnia, w godz. 10.00-11.30, dr Mariusz Rinke będzie mówił nt. *Geologia niezbędna dla potrzeb budownictwa*, pl. M. Borna 9 w sali 503 (V piętro).

Wykłady z matematyki

Fundacja Stypendialna Matematyków Wrocławskich i Instytut Matematyczny Uniwersytetu Wrocławskiego organizują cykl wykładów popularnonaukowych adresowanych do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Wykłady odbywają się raz w miesiącu, w soboty, o godz. 10.15 w sali HS Instytutu Matematycznego
29 kwietnia: *Słynne problemy teorii liczb* – prof. Władysław Narkiewicz; 27 maja: *Lemniskata Bernoulliego i cudowna funkcja Gaussa z dwoma okresami* – prof. Marek Bożejko

Dyskusja o książce Jana Kordysa

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na spotkanie (dyskusję) poświęcone książce Jana Kordysa *Kategorie antropologiczne i tożsamość narracyjna* (Universitas, Kraków 2006). Spotkanie odbędzie się w Instytucie Filologii Polskiej 11 kwietnia 2006 r. o godz. 17.15 (pok. 120)

Joanna Orska, Wojciech Browarny

Edukacja medialna w społeczeństwie wiedzy
Wszystko o mediach – bezpłatne szkolenia

Dolnośląskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej wraz z Katedrą Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego od marca 2005 r. realizuje projekt „Edukacja medialna w społeczeństwie wiedzy", finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego.
Projekt realizowany jest z Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, Priorytet 2: Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach, Działanie 2.1: Rozwój umiejętności powiązany z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego w regionie.
Zapraszamy na wiele szkoleń skierowanych do pracujących osób dorosłych z terenu Dolnego Śląska, zainteresowanych problematyką mediów.
Nasze zaproszenie kierujemy szczególnie do nauczycieli dolnośląskich szkół. Wszystkie szkolenia i materiały szkoleniowe są bezpłatne.
Zajęcia poprowadzą pracownicy naukowi Uniwersytetu Wrocławskiego i polskich uczelni, znani dziennikarze radiowi i telewizyjni oraz nauczyciele–konsultanci z DCDNiIP-DODN. Uczestnicy otrzymają zaświadczenia i certyfikaty o ukończeniu określonej formy doskonalenia.
Tematyka proponowanych szkoleń jest szeroka: od edukacji medialnej w krajach europejskich, przez praktyczne warsztaty z kamerą i mikrofonem w profesjonalnym studiu, do pracy z wykorzystywaniem multimediów na lekcjach w szkole.
W dobie mediatyzacji życia projekt stwarza okazję kształcenia umiejętności szczególnie pożądanych na współczesnym rynku pracy.
Planowane działania przy realizacji projektu „Edukacja medialna w społeczeństwie wiedzy" zakończymy w lipcu 2006 r.
Mamy nadzieję, że rozpoczęte nasze wspólne poznawanie idei społeczeństwa wiedzy i narzędzi do jego urzeczywistniania będzie także wspólną naszą przygodą przez cały nadchodzący rok.
Szczegółowe informacje na temat szkoleń, programów i terminów realizacji oraz formularze zgłoszeniowe znajdują się na naszej stronie internetowej.
O planowanych szkoleniach można również dowiedzieć się w biurze projektu, które mieści się w budynku DODN przy ul. Komuny Paryskiej 19a w p. 17 (tel. 0-71 34 17 056).
Zgłoszenia można przekazać elektronicznie, telefonicznie oraz osobiście w biurze.
O naborze na szkolenia decyduje kolejność zgłoszeń oraz spełnianie kryteriów formalnych – stałe zameldowanie na terenie Dolnego Śląska oraz aktualne zaświadczenie o zatrudnieniu.
Wszyscy jesteśmy uczestnikami i współtwórcami społeczeństwa wiedzy. Wspólnie szukajmy w nim swojego miejsca.
Liczymy na Państwa udział w projekcie.

Teresa Ankudewicz-Blukacz,
DCDNiIP-DODN Wrocław
dr Igor Borkowski,
Uniwersytet Wrocławski

Konferencja naukowa i zjazd absolwentów na 50-lecie

W 2006 r. przypada 50. rocznica powstania Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Z okazji tej rocznicy w dniach 8-9 grudnia 2006 r. odbędzie się konferencja naukowa na temat *Dokument – książka – biblioteka jako przedmioty ocen i wartościowania* oraz sesja okolicznościowa poświęcona ocenie dorobku i osiągnięć naukowych i dydaktycznych Instytutu połączona ze zjazdem absolwentów.

Wykład na temat seryjnych zabójstw

4 kwietnia o godz. 15:00 w Amfiteatrze B (bud. C Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii przy ul. Więziennej) odbędzie się nadzwyczajne spotkanie Studenckiego Koła Naukowego Kryminalistyki przy udziale Studenckiego Koła Psychologii Sądowej. Wykład na temat seryjnych zabójstw i problematyki modelu psychologicznego sprawcy, będący uwieńczeniem pięciotygodniowego cyklu spotkań poświęconego tej tematyce, wygłoszą prof. dr hab. Maciej Szostak oraz prof. dr Sorin Alamoreanu (Rumunia). SKN Kryminalistyki serdecznie zaprasza na spotkanie wszystkich zainteresowanych.

O przestępczości dotyczącej zabytków

11 kwietnia o godz. 15:00 w Sali 3D im. Mycielskiego (bud. D Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii) odbędzie się wykład dr. Macieja Trzcińskiego organizowany przez Studenckie Koło Naukowe Kryminalistyki. Dr Trzciński jest adiunktem w Katedrze Kryminalistyki, zajmuje się archeologią kryminalistyczną i jest autorem książki „Miecz katowski, pręgierz, szubienica. Zabytki jurysdykcji karnej na Dolnym Śląsku". Dla studentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii oraz wszystkich chętnych wygłosi wykład o przestępczości dotyczącej zabytków. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Co z tej lekcji wyniknie – debata o nauce i edukacji

Podwojenie nakładów na naukę w ciągu najbliższych czterech lat – w stosunku do 2005 r. – oraz zmiany w sposobie finansowania wyższych uczelni zadeklarował premier Kazimierz Marcinkiewicz podczas spotkania z przedstawicielami krakowskiego środowiska naukowego, które odbyło się 27 stycznia br. w Auli Collegium Novum.

Nie trudno było przewidzieć, że debata zorganizowana na Uniwersytecie Jagiellońskim z udziałem Premiera RP i reprezentantów środowiska akademickiego, która miała koncentrować się wokół dyskusji o przyszłości Polski, w naturalny sposób zamieni się w debatę o nauce i edukacji.
– Kształcimy dziś cztery razy więcej studentów niż 15 lat temu i przy obecnych nakładach finansowych na naukę musimy dokładać wielu starań, by podnosić jakość naszej edukacji – mówił otwierając dyskusję rektor UJ prof. Karol Musioł.
W odpowiedzi na słowa rektora w swym wystąpieniu premier podkreślił znaczenie sukcesu edukacyjnego, jaki dokonał się w Polsce w ciągu ostatnich 15 lat.
– Mamy dziś 10 milionów świetnie wykształconych młodych Polaków w wieku 20-30 lat – mówił. – Wskaźnik skolaryzacji na poziomie wyższym w tych rocznikach wynosi 30 procent, a wskaźnik skolaryzacji roczników dziś studiujących wynosi ponad 50 procent. To bardzo dobrze, ale teraz trzeba postawić nie na ilość, tylko na jakość. Program naprawy państwa i modernizacji Polski musi opierać się na człowieku i rozwoju – akcentował wielokrotnie premier. Deklarując zwiększenie środków na naukę Kazimierz Marcinkiewicz podkreślił jednak, że aby te pieniądze przyniosły odpowiedni efekt, potrzebne są radykalne zmiany, a te – zdaniem premiera – będą możliwe tylko przy pełnym zaangażowaniu w sprawę środowiska naukowców. Premier zapowiedział również zmianę systemu finansowania uczelni. Na czym miałby on polegać? Otóż skorzystałoby na nim kilka najlepszych uniwersytetów i politechnik (w tym także krakowska Wszechnica), bo to właśnie do nich z budżetu trafiłoby najwięcej pieniędzy. – Tak dzieje się w najlepiej rozwiniętych krajach świata – podkreślał premier. Trudno jednak spekulować, co miał na myśli przyznając, że w bieżącym roku Uniwersytet Jagielloński otrzymał z budżetu centralnego za mało pieniędzy oraz że trzeba to zmienić...
Mówiąc podczas debaty o zmianach, szef rządu zapowiedział m.in. wprowadzenie mechanizmu „zamawiania" kształcenia na najlepszych uczelniach. – Limity przyjęć na niektóre kierunki są niezgodne ze zdrową logiką i z potrzebami państwa – mówił. Nowym impulsem do sterowania rozwoju nauki w Polsce ma być Narodowe Centrum Badawcze, które działałoby na styku nauki i gospodarki. Rozwiązaniu uległyby natomiast słabo funkcjonujące jednostki badawcze. Pytany o kwestie odpłatności za studia premier oświadczył, że dziś w naszym kraju kształci się blisko dwa miliony studentów, z czego prawie 900 tysięcy studiuje, nie płacąc czesnego. Czy warto dokonywać zmian w obliczu niżu demograficznego? – Sądzę, że zachowanie studiów bez opłat jest zasadne – mówił premier. – Pozostali, którzy zapłacą za czesne, będą mogli korzystać z daleko idących ulg, m.in. rozmaitych systemów pomocy stypendialnej, a te powinny ruszyć już od 1 października br.

Podczas dyskusji z krakowskimi naukowcami premier podzielił się spostrzeżeniami, jakie przywiózł z Davos, gdzie poprzedniego dnia spotkał się z przedstawicielami światowego biznesu. – Zagraniczne firmy informatyczne, telekomunikacyjne, najnowszych technologii, zamierzające inwestować w Polsce, zainteresowane są przede wszystkim zapleczem młodych, świetnie wykształconych ludzi, którzy są przygotowani, by od razu po studiach podjąć pracę. To oni tworzą największy kapitał dla tych firm, dlatego my musimy odpowiednio ten potencjał wykorzystać. Kraków robi to dobrze, ale nie najlepiej, bo jest dopiero na drugim miejscu, po Wrocławiu.

Wśród zadających pytania uczestników dyskusji byli m.in. prof. prof. ks. Maciej Dyduch, Andrzej Białas, Ryszard Gryglewski, Mirosław Handtke, Franciszek Ziejka. Z wielką aprobata sali spotkał się głos prof. piotra Sztompki, który zwrócił uwagę, że Polska potrzebuje nie tylko ludzi wykształconych, ale też obywateli, tzn. ludzi mających m.in. świadomość dobra wspólnego, gotowość do uczestnictwa w sprawach publicznych itd. Obok edukacji profesjonalnej konieczna jest więc edukacja obywatelska, a tego nie załatwią wydziały politologii, socjologii, historii czy cała nawet humanistyka. To jest lekcja życia publicznego – mówił profesor, podkreślając, że w opinii bardzo wielu Polaków życie publiczne zmieniło się ostatnio w grę i że lekcja, jaką dają teraz politycy pełna jest cynizmu i manipulacji.
Premier pytany o szansę na poprawę sytuacji odpowiedział: – To nie jest problemem roku 2006, to problem trzeciej RP. Na brak społeczeństwa obywatelskiego narzekaliśmy przecież dużo wcześniej. Przyznaję, że ostatnie tygodnie pokazują, iż ta lekcja istotnie nie należy do najlepszych, ale ważniejsze jest, co z tej lekcji wyniknie.

Rita Pagacz-Moczarska
(przedruk z „Alma Mater", miesięcznika Uniwersytetu Jagiellońskiego)

Europejski Instytut Technologiczny powołany zostanie w 2008 r.

Europejski Instytut Technologiczny (EIT) to pomysł Komisji Europejskiej na pokonanie dystansu, jaki dzieli Unię Europejską od Stanów Zjednoczonych i Japonii w badaniach i rozwoju, a także w wyścigu po fundusze na innowacyjne przedsięwzięcia.

EIT ma być lekarstwem na główny problem europejskiej nauki, jakim jest rozdrobnienie na liczne i relatywnie małe ośrodki akademickie. W UE blisko dwa tysiące uniwersytetów i szkół wyższych ma ambicje prowadzenia własnych badań naukowych.
Komisja Europejska nie ma o to pretensji, ale wskazuje, że w Stanach Zjednoczonych tylko co dziesiąta wyższa uczelnia nadaje tytuły doktorów, a jeszcze mniej ośrodków jest naprawdę aktywnych w badaniach naukowych. To oznacza, że do podziału o wiele większych funduszy jest mniej chętnych niż w Europie, więc możliwe są prace nad znaczącymi projektami, które z kolei przyciągają wybitnych naukowców.
Zdaniem przewodniczącego Komisji Europejskiej, Jose Manuela Barroso, wysiłki nie mogą być podzielone, by stawić czoła światowej konkurencji. EIT zatrzyma w Europie największe talenty; obecnie trzy czwarte doktorantów z UE studiujących w USA deklaruje, że chce tam zostać i robić karierę. EIT ma też przyciągnąć dobrze zapowiadających się badaczy spoza UE.
Statystyki Nagród Nobla pokazują, jak Europa traci swoją pozycję na rzecz USA i Japonii. W pierwszej połowie XX wieku niemal trzy czwarte laureatów pochodziło z 25 krajów obecnej UE. W latach 1995-2004 tylko co piąty. EIT ma być konkurentem dla prestiżowego amerykańskiego Massachusetts Institute of Technology (MIT), ale będzie miał bardziej rozproszoną strukturę. „Ciało zarządzające" zajmie się strategią, budżetem, sprawami organizacyjnymi, a także oceną i selekcją zespołów badawczych, które będą pracować w ramach EIT. Będzie ich co najmniej kilkanaście, rozrzuconych w różnych krajach i skupiających najlepszych studentów i naukowców z krajów UE.
Całość będzie miała osobowość prawną i będzie niezależna od władz krajowych. Kraje członkowskie czeka teraz bój o siedzibę EIT. Wcześniej Komisja Europejska sugerowała, że jest zwolennikiem któregoś z miast w nowych krajach członkowskich. Komisarz ds. edukacji i kształcenia Jan Figel powiedział, że powinno to być „miasto z pewnym dorobkiem i tradycjami".

Wrocław zgłosił swoją kandydaturę już w zeszłym roku. Jest zgoda lokalnych instytucji i środowisk akademickich, które chcą wykorzystać potencjał miasta.
Konkurencja będzie silna. Francuski rząd zaproponował kandydaturę Paryża. Wymienia się także Strasburg.

Na razie wiadomo, że EIT ma być finansowany zarówno z budżetu UE, jak i poszczególnych krajów, a także – wzorem USA – w dużym stopniu przez sektor prywatny, by lepiej powiązać badania z europejskim przemysłem.
Sprawą zajęli się szefowie państw UE na marcowym szczycie w Brukseli. Przed końcem roku zostanie przedstawiona formalna propozycja legislacyjna Komisji Europejskiej. Przyjęcia wszystkich aktów prawnych można się spodziewać nie wcześniej niż w 2008 r.; zarząd EIT będzie więc powołany najwcześniej w 2009 r. *(MNiI)*

Europejska Karta Naukowca i Kodeks Postępowania przy Rekrutacji Naukowców

Prezydencja Austriacka organizuje konferencję poświęconą Europejskiej Karcie Naukowca i Kodeksowi postępowania przy rekrutacji naukowców (1-2 czerwca 2006 r.). Wiecej informacji na temat konferencji znaleźć można na stronie: www.eracareersaustria.at/conference. Komisja Europejska rozpatruje propozycję wdrażania postanowień obu dokumentów w 7. PR. Część krajów czlonkowskich już podjęlo dzialania zmierzające do realizacji postanowień na poziomie krajowym.

11 marca 2005 r. Komisja Europejska zaakceptowała Europejską Kartę Naukowca oraz Kodeks Postępowania przy Rekrutacji Pracowników Naukowo-Badawczych. Są one dostępne w 19 językach, w tym w wersji polskiej. KE zachęca wszystkich zainteresowanych do zgłaszania swoich uwag i komentarzy. Oba dokumenty są strategicznymi działaniami kształtowania polityki dotyczącej mobilności, które mają uczynić karierę naukowa bardziej atrakcyjną. Karta i Kodeks gwarantują każdemu naukowcowi te same prawa i obowiązki bez względu na kraj Unii Europejskiej, w którym obecnie pracuje i prowadzi badania oraz także bez względu na dziedzinę naukową, którą się zajmuje. Oba dokumenty adresowane są do krajów członkowskich, pracodawców, organizacji finansujących stypendia i granty oraz do naukowców. Nie ma znaczenia sektor, do jakiego zaliczana jest dana instytucja, tj. prywatny czy państwowy, legalny status pracodawcy czy typ organizacji ani charakter zatrudnienia naukowca.
Europejska Karta Naukowca mówi o roli, odpowiedzialności i uprawnieniach naukowców oraz ich pracodawców lub organizacji rozdzielających fundusze. Jej celem jest zapewnienie, że istniejące powiązania między tymi stronami przyczyniają się do wymiany rezultatów naukowych i rozwoju kariery naukowca.
Kodeks Postępowania przy Rekrutacji Naukowców ma na celu pomoc we wprowadzeniu przejrzystych i jasnych zasad procedur rekrutacyjnych. Między innymi proponuje się w nim, aby przy wyborze pracownika nie kierować się tylko liczbą publikacji, ale stosować różne kryteria, takie jak doświadczenie w nauczaniu, zarządzaniu, pracy w zespole, transferze wiedzy czy działalności popularyzatorskiej. Wprowadzenie proponowanych zaleceń opracowanych wspólnie przez KE i państwa członkowskie jest suwerenną decyzją poszczególnych krajów, organizacji i pracodawców. Mają one zostać zastosowane w całości lub tylko ich poszczególne punkty w zależności od potrzeb i obowiązującego w danym kraju prawodawstwa. W dyskusjach podkreślane jest, że wprowadzenie Karty i Kodeksu na poziomie instytucjonalnym i krajowym przyczyni się do stworzenia wspólnego systemu europejskiego sprzyjającego rozwojowi kariery naukowej. Pojawiają się głosy, że w przyszłości należałoby brać pod uwagę przy przyznawaniu funduszy europejskich to, czy dana instytucja stosuje lub zamierza stosować zalecenia zawarte w obu dokumentach.
Z listu Ministra Edukacji i Nauki do kierowników jednostek naukowych:
„Komisja Europejska zachęca wszystkie organizacje zatrudniające naukowców (a więc nie tylko publiczne instytucje naukowe, lecz również przedsiębiorstwa prowadzące prace B+R) do jak najszybszego implementowania zasad zawartych w Karcie i Kodeksie do wewnętrznych regulaminów, statutów i innych dokumentów związanych z polityką rozwoju kadr oraz określających w szczególności procedury rekrutacji naukowców i ich oceny.
W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o ujęcie w statutach, regulaminach wewnętrznych i innych dokumentach regulujących działalność kierowanych przez Państwa jednostek przepisów dotyczących rekrutacji i oceny pracowników naukowych. Przepisy te powinny mieć charakter wiążący w procesie rekrutacji na stanowiska pracowników naukowych oraz w trakcie dokonywania oceny naukowców".

Dotacja podmiotowa na dzialalność statutową w 2006 r.

W liście Ministra Edukacji i Nauki czytamy:
„W związku ze znaczną liczbą wniosków kierowanych do Ministra Edukacji i Nauki, zarówno o ponowne rozpatrzenie sprawy przyznania dotacji podmiotowej na podstawową działalność statutową jednostki naukowej, jak i o zwiększenie tejże dotacji z powodu różnych zaistniałych okoliczności, pragnę jeszcze raz przekazać informację dotyczącą zasad udzielania dotacji podmiotowych w roku bieżącym.
W 2006 r. dotacja podmiotowa na podstawową działalność statutową będzie przekazywana na podstawie dwóch decyzji. Pierwsza decyzja, wydana w styczniu br., przyznaje dotację w wysokości kwoty bazowej za 2005 r. Druga decyzja, która zostanie wydana po zakończeniu procesu oceny jednostek naukowych oraz ich kategoryzacji, będzie obejmować dodatkową kwotę dotacji w wysokości zależnej od wyników uzyskanych przez jednostkę naukową.
Jednocześnie chciałbym przypomnieć, że zmiany systemu finansowania podmiotowego, wynikające z planowanej reformy systemu finansowania nauki, wejdą w życie od 2007 r. Wobec powyższego, pragnę zauważyć, że występowanie z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy decyzji styczniowej jest bezzasadne, z wyjątkiem wypadków, w których kwota dotacji podmiotowej nie jest zgodna z wysokością dotacji bazowej przyznanej w 2005 r. Występowanie o zwiększenie dotacji podmiotowej na podstawową działalność statutową jednostki naukowej w 2006 r. z innych powodów należy również uznać za przedwczesne, ze względu na niezakończony jeszcze proces oceny jednostek naukowych i ich kategoryzacji".

Nowe możliwości dla młodych naukowców

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej oraz Stowarzyszenie Maxa Plancka (MPG) zorganizowały wspólnie konferencję, która odbyła się 3 lutego br. w Berlinie i była poświęcona możliwościom wspierania najlepszych polskich mlodych uczonych powracających do Polski z zagranicznych staży naukowych.

Nowe możliwości w tym zakresie stwarza uruchomiony w bieżącym roku przez FNP program Powroty (Homing) mający na celu zachęcenie najzdolniejszych polskich badaczy pracujących naukowo za granicą do powrotu do kraju przez stworzenie im w Polsce odpowiednich warunków pracy oraz umożliwienie dalszych kontaktów z ośrodkiem zagranicznym, w którym przebywali. FNP i MPG (które obecnie wspiera już polskich naukowców w ramach programu Partner Group) zawarły porozumienie, dzięki któremu możliwe będą wspólne działania ułatwiające polskim uczonym kontynuację współpracy z Instytutami Maxa Plancka w Niemczech po ich powrocie do kraju. W spotkaniu, oprócz przedstawicieli organizatorów, wzięło udział ok. 40 polskich badaczy przebywających obecnie na stażach naukowych w Niemczech.

Harmonogram rekrutacji na studia w Uniwersytecie Wrocławskim

- termin rejestracji internetowej na studia stacjonarne pierwszego stopnia (licencjackie) i 5-letnie jednolite studia magisterskie dla kandydatów z „nową maturą": **15.07-25.07.2006**
- termin rejestracji internetowej na studia stacjonarne pierwszego stopnia (licencjackie) i 5-letnie jednolite studia magisterskie dla kandydatów ze „starą maturą": **16.06-26.06.2006**

Harmonogram egzaminów wstępnych na studia stacjonarne i niestacjonarne

Studia stacjonarne pierwszego stopnia (licencjackie), 5-letnie jednolite magisterskie drugiego stopnia (magisterskie)

Wydział Filologiczny: filologia angielska – 11-12.07.2006; filologia klasyczna – 7.07.2006; filologia klasyczna i kultura śródziemnomorska – 18.07.2006; filologia niderlandzka – 5-8.07.2006; filologia romańska – profil francuski 5.07.2006; filologia polska – 18.07.2006

Wydział Fizyki i Astronomii: fizyka – 27.09.2006

Wydział Matematyki i Informatyki: informatyka 10.07.2006 6.09.2006; matematyka – 10.07.2006, 12.06.2006, 15.09.2006

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych: historia – 8.07.2006; historia sztuki – 25.09.2006; kulturoznawstwo – 5.07.2006, 18.09.2006; muzykologia – 26-27.07.2006; pedagogika (3-letnie) – 27-28.07.2006; psychologia – 11.07.2006

Wydział Nauk Przyrodniczych: biologia – 22.09.2006; biotechnologia – 5-7.07.2006, 22.09.2006; geografia – 22.09.2006; geologia – 22.09.2006; ochrona środowiska – 22.09.2006

Wydział Nauk Społecznych: europeistyka – 10-11.07.2006, 15.09.2006; filozofia 18-19.07.2006; filozofia – komunikacja społeczna – 20-21.07.2006; politologia – 10-12.07.2006, 15.09.2006; socjologia – 17-18.07.2006; stosunki międzynarodowe – 10-12.07.2006

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii: administracja – 12.07.2006, 22.09.2006; ekonomia – 12.07.2006, 22.09.2006; prawo – 12.07.2006

Studia niestacjonarne drugiego stopnia (magisterskie), pierwszego stopnia (licencjackie), 5-letnie jednolite magisterskie (zaoczne, wieczorowe)

Wydział Filologiczny: filologia angielska – 11-12.09.2006; filologia niderlandzka – 14.09.2006

Wydział Matematyki i Informatyki: informatyka – 10.07.2006, 4.09.2006 (termin dodatkowy); matematyka – 10.07.2006, 4.09.2006 (termin dodatkowy), 12.06.2006, 15.09.2006

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych: historia – 22-23.09.2006, kulturoznawstwo – 19.09.2006; pedagogika (3-letnie) – 18-19.09.2006

Wydział Nauk Przyrodniczych: biologia – 22.09.2006; biotechnologia – 5-6.08.2006; geografia – 22.09.2006; geologia – 22.09.2006; ochrona środowiska – 22.09.2006

Wydział Nauk Społecznych: europeistyka – 18-22.09.2006, 18-22.09.2006; politologia – 18-22.09.2006, 18-22.09.2006, 18-22.09.2006; socjologia – 18-24.09.2006

Na pozostałe kierunki studiów obowiązuje konkurs świadectw; informator dla kandydatow na studia na stronie UWr: www.uni.wroc.pl (zakładka „studia")

Studenckie Koło Naukowe Kryminalistyki

Studenckie Naukowe Koło Kryminalistyki, działające na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego pod opieką prof. dr hab. Ryszarda Jaworskiego, zajmuje się rozwijaniem zainteresowań studentów prawa związanych z kryminalistyką oraz pokrewnymi jej dziedzinami, takimi jak medycyna sądowa, psychologia i psychiatria sądowa oraz kryminologia.

W nowym semestrze rozpoczęliśmy entuzjastycznie nowy etap w działalności koła rozbudowując jego struktury, rozszerzając jeszcze bardziej zakres zainteresowań, a przede wszystkim przeprowadzając szeroką akcję reklamową w Internecie, na skutek czego na cotygodniowych spotkaniach pojawia się średnio 50 osób, nie mieszcząc się w Sali Katedry Kryminalistyki.

Przez regularne spotkania w Katedrze Kryminalistyki w każdy wtorek o godzinie 15 koło prowadzi swoją działalność. W zeszłym roku zajmowaliśmy się wariografem, czyli popularnie zwanym „wykrywaczem kłamstw", oraz tematyką osmologii, a więc śladów zapachowych, a także zabójstwem prezydenta Kennedy'ego. Ten semestr rozpoczęliśmy od popularnej ostatnio tematyki seryjnych zabójstw. Na trzech kolejnych spotkaniach, z pięciu zaplanowanych, dyskutowaliśmy nad problematyką seryjnych zabójstw i ich przyczyn w Iranie i na Ukrainie. Obejrzeliśmy filmy związane z tą tematyką i wysłuchaliśmy prelekcji członka koła Marcina Molędy. W przyszłości nie chcemy się jednak ograniczać jedynie do spotkań miłośników koła. Planujemy zorganizować wykłady dla szerszej publiczności, poruszając takie tematy, jak przestępczość dotycząca dóbr kultury i zabytków (już 4 kwietnia swój wykład na ten temat wygłosi dr Maciej Trzciński), a także medycyny sądowej.

Z medycyną sądową oraz z badaniami broni palnej szczególnie mocno wiążą się nasze plany na najbliższą przyszłość. W kwietniu koło planuje spotkania związane z poznawaniem tajników medycyny sądowej, w tym także wizyty w Zakładzie Medycyny Sądowej wrocławskiej Akademii Medycznej. Współpracując z pracownią

Opiekun SKN Kryminalistyki, prof. Ryszard Jaworski z Andrzejem Nawrockim (prezesem koła) i Rafałem Leszczyńskim (wiceprezesem)

balistyczną, będziemy mogli także poznać różne aspekty badań broni palnej, a także sami spróbować strzelać. W przeszłości członkowie koła brali już udział w takich zajęciach. Planujemy także stworzyć sekcję medycyny sądowej w ramach koła, która obok sekcji psychologii sądowej i kryminologii oraz sekcji badań kryminalistycznych (jak daktyloskopia, badania pisma ręcznego czy broni palnej) będzie obejmować studentów zaangażowanych w jedną konkretną dziedzinę.

Odlew uzębienia wykorzystywany przy nauce odontologii sądowolekarskiej

Nie chcemy jednak ograniczać się jedynie do spotkań na terenie Wrocławia. Już niedługo dwie studentki, członkinie naszego koła, odwiedzą Poznań i na organizowanej przez Koło Nauk Penalnych „Iure et Facto" Uniwersytetu Adama Mickiewicza konferencji naukowej będą nas reprezentować, wygłaszając referat na temat osiągnięć osmologii w Polsce i Niemczech. W drugiej połowie bieżącego roku planujemy zorganizować dwa wyjazdy: do ośrodka kynologicznego w Szczecinie oraz na współpracujący od lat z wrocławską Katedrą Kryminalistyki Uniwersytet Prawa im. Mykolasa Romera w Wilnie.

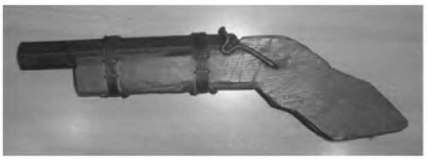

Broń samodziałowa

Innym naszym zamierzeniem jest nawiązanie ściślejszej współpracy z pozostałymi kołami na Uniwersytecie Wrocławskim, a także na innych wrocławskich uczeniach zajmującymi się tematyką nam bliską, a więc naukami penalnymi oraz medycyną i psychologią sądową. Mamy nadzieję, że bliższe kontakty pozwolą nam na tworzenie jeszcze bardziej śmiałych projektów.
Zadań przed SKN Kryminalistyki stoi więc wiele. Zdynamizowanie koła nie byłoby możliwe bez nowych władz, które zostały wybrane w połowie lutego. Nowym Prezesem koła został Andrzej Nawrocki, a jego zastępcami Rafał Leszczyński i Wojciech Proszewski. Ten ostatni stworzył dla koła nowoczesną stronę internetową (http://sknk.prawo.uni.wroc.pl), dzięki której łatwiej nas znaleźć w sieci. W Zarządzie koła znalazły się także Agnieszka Gosz (sekretarz) i Lucyna Kazimierczuk (skarbnik).
Dzięki temu, że koło działa w swojej nowej ekspansywnej formie, coraz częściej otrzymujemy zapytania, czy można wstąpić w jego szeregi. Nie widzimy przeszkód ani dla studentów naszej uczelni, ani dla studentów pozostałych uczelni wrocławskich, aby przyłączyć się do nas. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych kryminalistyką do współpracy z kołem.

Karolina Kremens
(karolina.kremens@prawo.uni.wroc.pl)

Spotykamy się w każdy wtorek o godz. 15 w budynku A Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii w Katedrze Kryminalistyki (sala 3).
Więcej informacji:
http://sknk.prawo.uni.wroc.pl

Działalność Koła Doktryn Politycznych i Prawnych

Jedną z cech automatycznie przypisywanych prawnikom jest pragmatyzm, i trzeba przyznać, że jest w tym stereotypie wiele prawdy... Widmo pragmatyzmu krąży również wśród studentów z Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Są jednak wśród nas i tacy, którym nie wystarcza czysto podręcznikowa wiedza prawnicza i suche sformułowania kodeksowe.

Interesują ich idee, które są podstawą obowiązującego prawa, ich korzenie historyczne i możliwe kierunki rozwoju. Takich właśnie ludzi skupia Koło Naukowe Doktryn Politycznych i Prawnych działające przy Katedrze Doktryn Politycznych i Prawnych już od 1979 r., początkowo jako Sekcja Historii Doktryn Politycznych i Prawnych przy Kole Naukowym Prawników, pod opieką naukową dr hab. Marka Maciejewskiego.

Od początku istnienia Koła największe zainteresowanie studentów budziły doktryny XIX i XX wieku, m.in. faszyzm, co zaowocowało ciekawymi badaniami np. nad problematyką samobójstw Żydów w czasie II wojny światowej na podstawie zachowanych we Wrocławiu Akt Stanu Cywilnego. Po objęciu przez prof. Marka Maciejewskiego kierownictwa Katedry Doktryn Politycznych i Prawnych w 2001 r., opiekunem naukowym Koła został dr Mirosław Sadowski.

Członkowie Koła Doktryn Politycznych i Prawnych na konferencji w Wilnie

Już od 27 lat członkowie Koła organizują konferencje, odczyty naukowe i dyskusje oraz uczestniczą w konferencjach odbywających się w innych ośrodkach akademickich. W ostatnich latach były to m.in.: organizowana w 2003 r. na Uniwersytecie Warszawskim wspólnie z Kołem Naukowym „Ius et Civitas" konferencja pt. „Współczesna lewica – współczesna prawica", organizowana w 2004 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim we współpracy z Kołem Myśli Politycznej konferencja

pt.„Kryzys demokracji", a także organizowana w 2005 r. na Wydziale Prawa, Administracji Ekonomii konferencja pt.„Systemy prawne głównych religii współczesnego świata". Szczególnym wydarzeniem była współorganizowana przez Koło, odbywająca się w Wilnie w maju 2005 r., konferencja na temat stosunków polsko-litewskich, dzięki której mieliśmy okazję odwiedzić to wyjątkowe miasto.
Przede wszystkim jednak rozmawiamy. Cotygodniowe spotkania naszego Koła są świetną okazją do wymiany poglądów, często mniej lub bardziej kontrowersyjnych. Poruszamy takie tematy, jak zderzenie cywilizacji, kryzys etyki tradycyjnej, problemy etyczne związane z rozwojem technologii, zakres ingerencji państwa w życie obywateli, kryzys państwa opiekuńczego i wiele innych. Obecnie zajmujemy się problematyką ograniczania wolności obywateli w imię zapewnienia bezpieczeństwa, m.in. w związku z zagrożeniem terrorystycznym. Widocznym efektem dyskusji na spotkaniach Koła oraz również odczytów i konferencji, w których mieliśmy okazję brać udział, są referaty zarówno studentów, jak i pracowników naukowych Katedry Doktryn Politycznych i Prawnych zebrane w wydanym ze środków Koła pierwszym numerze Zeszytów Naukowych. Obecnie przygotowujemy drugi numer zeszytów, który mamy nadzieję wkrótce wydać.

Paulina Drewniak
Katarzyna Kulecka

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych na spotkania naszego Koła odbywające się w czwartki o godz. 15.00 w pokoju 306 w budynku A Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii.

Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Wrocławskiego

To organizacja tworzona od września 1980 r. Walczono wówczas o demokratyzację życia i autonomię uczelni, pomagano w kształtowaniu życia studenckiego.
17 lutego 1981 r. Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zarejestrował NZS. W marcu zaczęły się odbywać pierwsze zebrania założycielskie. Uchwalono na nich statut wewnętrzny i ordynację wyborczą władz Zrzeszenia.

NZS od początku swej działalności aktywnie działał w procesach przemian uczelni wyższych, walczył o zmiany w systemie nauczania, o likwidację cenzury oraz poprawę warunków życia studentów. NZS współdziałał z NSZZ Solidarność oraz z nowymi władzami uczelni, wybranymi w demokratycznych wyborach.
Dziś Niezależne Zrzeszenie Studentów jest organizacją ogólnopolską, która w swoich szeregach zrzesza członków działających na rzecz środowiska studenckiego w Polsce i za granicą. Jesteśmy na 60 uczelniach w Polsce. Daje to wspaniałe możliwości współpracy i wykorzystania potencjału ludzkiego komórek uczelnianych NZS z całej Polski. Dzięki koordynacji działań przez Komisje Regionalne NZS, a także Komisję Krajową – współpraca organizacji uczelnianych jest znacznie ułatwiona. Jesteśmy organizacją studencką, która chce pomóc studentom w określeniu ich tożsamości na uczelni. Zajmujemy się ważnymi sprawami dotyczącymi życia akademickiego. Skupiamy młodzież, która chce czynnie uczestniczyć w życiu Uniwersytetu, współtworzyć je i mieć na nie wpływ.
Niedawno świętowaliśmy 25-lecie rejestracji NZS, w większości ośrodków regionalnych odbywały się uroczystości z tym związane – tak było i we Wrocławiu. Wszystko rozpoczęło się 17 lutego od prezentacji wystawy w Rynku, a w dniach 9-12 marca trwały już główne uroczystości: projekcja filmów „Historia NZS", koncert Jacka Kleyffa, happening na rynku, koncert rockowy „Generacja NZS" z udziałem zespołów „Piersi", „Big Cyc", Muniek Staszczyk i „Habakuk", „Grabaż" i „Strachy na Lachy". W sobotę 11 marca odprawiona została Msza Święta w Maciejówce, którą koncelebrował ks. Mirosław Maliński, środowiskowy duszpasterz akademicki, po niej nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej NZS-u, której fundatorami są byli członkowie organizacji. Następnie przewodniczący Komisji Uczelnianych NZS podpisali umowę o współpracy między NZS-ami wrocławskimi i odbył się panel dyskusyjny „NZS – tożsamość po latach". Wieczorem zarówno byli, obecni, jak i przybyli gościnnie z kraju członkowie, spotkali się na kameralnym koncercie pt. „Piosenka Niezależna lat 80". Na zakończenie obchodów wysłuchaliśmy koncertu Olka Grotowskiego & Małgosi Zwierzchowskiej.
Zawsze mile witamy wszystkich zainteresowanych współpracą z naszym zrzeszeniem, dlatego serdecznie zapraszamy chętnych studentów UWr do naszej siedziby przy ul. Kuźniczej 49/55, pok.311 50-139 Wrocław tel. (071) 375 26 57.

Katarzyna Adamczyk

Stopnie i tytuły naukowe

Stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskali

30 stycznia 2006 r.

- dr ks. Joachim Piecuch, Wydział Nauk Społecznych
  dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii, filozofii religii
  Doświadczenie Boga. Propozycja Bernharda Weltego na tle sporu o pojęcie doświadczenia fenomenologicznego

27 lutego 2006 r.

- dr Janusz Andrzej Majcherek, Wydział Nauk Społecznych
  dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii, filozofii kultury
  Źródła relatywizmu w nauce i kulturze XX wieku. Od teorii względności do postmodernizmu
- dr Zenon Kozieł, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
  dr hab. nauk o Ziemi w zakresie geografii, kartografii
  Geokompozycyjno-wizualizacyjne aspekty modelowania rzeźby terenu wobec współczesnych procedur pozyskiwania i przetwarzania danych
- dr Leszek Pułka, Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
  dr hab. nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, dziennikarstwa i komunikacji społecznej
  Kultura mediów i jej spektakle na tle przemian komunikacji społecznej i literatury popularnej
- dr Katarzyna Agnieszka Grzywka, Instytut Filologii Germańskiej
  dr hab. nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, historii literatury niemieckiej
  Od lasu po góry, od domu po grób...Polska i niemiecka bajka ludowa ze zbiorów Oskara Kolberga i Braci Grimm
- dr Grzegorz Piotr Hryciuk, Instytut Historyczny
  dr hab. nauk humanistycznych w zakresie historii, historii Polski i powszechnej XX wieku
  Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej na Wołyniu w latach 1931-1948

Stopień naukowy doktora otrzymali

19 stycznia 2006 r.

- Joanna Dubis, Instytut Genetyki i Mikrobiologii
  dr nauk biologicznych w zakresie biologii, immunologii
  Struktura i funkcjonalna analiza mysiego genu E1 drożdżowego homologa YPR1 17W
  Promotor: prof. Adam Jankowski

21 lutego 2006 r.

- Urszula Tobolska, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
  dr nauk humanistycznych w zakresie bibliologii, pedagogiki bibliotecznej
  Informacja edukacyjna w kształceniu nauczycieli, udział bibliotek pedagogicznych Dolnego Śląska (1976-2004)
  Promotor: dr hab. Maria Pidłypczak-Majerowicz
- Sylwia Jastrzemska, Instytut Nauk Ekonomicznych
  dr nauk prawnych w zakresie prawa, historii doktryn politycznych i prawnych
  Zjednoczona Europa w koncepcjach Konrada Adenauera i Roberta Schumana
  Promotor: prof. Elżbieta Janina Kundera

22 lutego 2006 r.

- Tomasz Brzozowski, Instytut Filozofii
  dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii, filozofii wartości
  Etyczne podstawy filozofii czynu i filozofii pracy Leopolda Stanisława Brzozowskiego
  Promotor: prof. Karol Bal

3 marca 2006 r.

- Miłosz Sajnog, Instytut Politologii
  dr nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, stosunkach międzynarodowych
  Przebieg transformacji ustrojowej w Uzbekistanie
  Promotor: Janusz Bernard Albin

Z obrad Senatu UWr

22 lutego 2006 r.

W zastępstwie Rektora obradom przewodniczyła Prorektor ds. ogólnych, prof. Urszula Kalina-Prasznic

* * *

Senat mianował

- ❒ na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe
  prof. dr. hab. Krzysztofa Nawotkę w Instytucie Historycznym
  prof. dr. hab. Janusza Kubrakiewicza w Instytucie Zoologicznym
- ❒ na stanowisko profesora na czas nieokreślony od 1 marca br.
  dr. hab. Jerzego Juchnowskiego w Instytucie Politologii
- ❒ na stanowisko profesora na 5 lat
  dr hab. Małgorzatę Masternak-Kubiak w Katedrze Prawa Konstytucyjnego
  dr. hab. Jarosława Rominkiewicza w Instytucie Historii Państwa i Prawa
  dr. hab. Grzegorza Karcha w Instytucie Matematycznym

Senat powołał

- ❒ dr. Leszka Kwiecińskiego na Dyrektora Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości
- ❒ prof. dr. hab. Krzysztofa Nawotkę na członka Rady Kuratorów Fundacji Zakład Narodowy im. Ossolińskich

Senat zawiesił

- ❒ od roku akademickiego 2006/2007 rekrutację na dzienne i zaoczne jednolite studia magisterskie, na kierunku stosunki międzynarodowe
- ❒ od roku akademickiego 2006/2007 rekrutację na dzienne 3-letnie uzupełniające studia magisterskie, na kierunku matematyka

Senat wprowadził zmiany

- ❒ w zasadach rekrutacji na I rok studiów w roku akademickim 2006/2007 w części dotyczącej zasad rekrutacji na Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne

Senat wysłuchał

- ❒ informacji Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej nt. serwisu internetowego Biblioteki.

* * *

Senatorem z Wydziału Fizyki i Astronomii UWr został prof. Robert Olkiewicz (Zakład Metod Matematycznych Fizyki); zastąpił zmarłego senatora prof. Jana Mozrzymasa.

* * *

Zasady rekrutacji na Międzywydziałowe Studia Indywidualne o profilu humanistycznym (Kolegium MISH)

1. Jedyną drogą zakwalifikowanie się do uczestnictwa w Międzywydziałowych Indywidualnych Studiach Humanistycznych w Kolegium MISH jest **konkurs świadectw dojrzałości.** Regulamin tych studiów nie przewiduje możliwości przeniesienia się z innych kierunków (również tych, które współtworzą MISH). Oznacza to, że wszyscy kandydaci do Kolegium MISH przechodzą przez postępowanie kwalifikacyjne.

Nowa matura

W konkursie świadectw bierze się pod uwagę sumę wszystkich punktów uzyskanych na maturze następujących przedmiotów: **język polski, język obcy, historia, historia sztuki, wiedza o społeczeństwie.**

Punkty uzyskane za przedmiot zdawany na poziomie podstawowym oraz punkty uzyskane z części ustnej z języka polskiego są mnożone przez współczynnik 0,5, a punkty uzyskane za przedmiot zdawany na poziomie rozszerzonym są mnożone przez współczynnik 1,0.

Stara matura

W konkursie świadectw bierze się pod uwagę sumę wszystkich punktów uzyskanych na maturze z następujących przedmiotów: **język polski, język obcy, historia, historia sztuki, wiedza o społeczeństwie.**

Przelicznik ocen jest następujący:

skala ocen od 3 do 5: skala ocen od 2 do 6:

bardzo dobry – 100 punktów, celujący – 100 punktów, dobry – 80 punktów, bardzo dobry – 90 punktów, dostateczny – 60 punktów, dobry – 80 punktów, dostateczny – 60 punktów, dopuszczający – 40 punktów.

2. Sporządzone zostaną odrębne listy rankingowe dla kandydatów ze starą i nową maturą, przy czym zachowany zostanie parytet. Liczba osób przyjętych w wyniku postępowania kwalifikacyjnego będzie proporcjonalna do liczby kandydatów z nową i stara maturą, przystępujących do postępowania kwalifikacyjnego.

3. W przypadku zbyt dużej liczby osób ze starą maturą, które uzyskały tę samą sumę punktów, wzięta zostanie pod uwagę średnia z pozostałych ocen na świadectwie dojrzałości.

Dolnośląskie Prezentacje Edukacyjne

W dniach 8-10 marca odbywały się we Wrocławiu w Hali Ludowej po raz dwunasty targi edukacyjne TARED 2006. Największym zainteresowaniem cieszyly się stoiska szkól wyższych, przede wszystkim uczelni wroclawskich oraz z innych miast Dolnego Śląska.

Na targach wśród 150 wystawców swoje oferty dydaktyczne prezentowały również uczelnie niemieckie, austriackie, angielskie i czeskie. Hasłem przewodnim tegorocznych targów było zdrowie. W wykładach lekarze przestrzegali młodzież przed zgubnym wpływem nikotyny na organizm człowieka i podpowiadali, jak walczyć z tym nałogiem. Uczestnicząc w warsztatach, można było nauczyć się, jak pisać życiorysy i podania o pracę.

Nagrody główne Patronów Honorowych targów za najciekawszą prezentację otrzymali:

- Statuetkę TARED '2006 oraz nagrodę finansową w wysokości 2000 zł od Marszałka Województwa Dolnośląskiego – Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Dzieci Niewidomych im. Marii Grzegorzewskiej we Wrocławiu
- Statuetkę TARED '2006 ufundowaną przez Przewodniczącego Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola – Portal Internetowy dlastudenta.pl
- Statuetkę TARED '2006 oraz nagrodę rzeczową od Prezydenta Wrocławia – Gimnazjum nr 31 we Wrocławiu.
- Statuetkę TARED '2006 oraz stoisko standardowe na Taredzie '2007 ufundowane przez Zarząd spółki Interart, organizatora Dolnośląskich Prezentacji Edukacyjnych TARED – Zespół Szkół Przyrodniczych w Miliczu

Na targach można było kupić informatory na płytach CD promujące Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

Obowiązujące zasady rekrutacji w Uniwersytecie Wrocławskim i ważne terminy można znaleźć w informatorze, który jest dostępny na stronie internetowej www.uni.wroc.pl (w zakładce „studia").

(kad)

Studenci fizyki komputerowej UWr zaprezentowali swoje programy popularyzujące fizykę

archiwum

Informacji udzielali pracownicy naukowi ISM i studenci stosunków międzynarodowych, członkowie kół naukowych Nadzieja-Hatikvah, Koła Naukowego REM – Ruch Wspierania Inicjatyw na rzecz Edukacji Międzynarodowej oraz Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych

fot. Andrzej Ostrowski

Pasaże naukowe i interaktywne pokazy w IX edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki

Rozmowa z prof. Kazimierą A. Wilk, Koordynatorem Środowiskowym DFN

● **MS –** ***W ciągu ostatnich ośmiu lat środowisko naukowe naszego miasta przygotowało w ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki ok. 2900 imprez popularyzujących naukę, a liczba uczestników z początkowych 10 000 zwiększyła się aż do 77 000 w ubiegłym roku. Festiwal zakorzenił się już w świadomości mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska. To imponujące osiągnięcie. Proszę powiedzieć, Pani Profesor, jakie nowości i zmiany zostaną wprowadzone w związku z IX Dolnośląskim Festiwalem Nauki?***

● KAW – Tegoroczny program opierać się będzie na pojęciu Pasażu Naukowego – to zasadnicze novum. Pasaż Naukowy w założeniu ma być samodzielną jednostką programową koncentrującą się na wybranym zagadnieniu naukowym. Ma to być zamknięty cykl tematyczny, w którym dominować będą pokazy i towarzyszące im wykłady, odbywające się w kilku salach lub laboratoriach tego samego budynku, w powtarzalnym rytmie – przez kilka dni. Każdy pasaż będzie złożony z 10 pokazów i 9 wykładów, wśród których pojawią się także dwie dyskusje panelowe i jedna kawiarnia festiwalowa. Koncepcja pasaży została z entuzjazmem przyjęta przez Koordynatorów Uczelnianych i w ciągu zaledwie trzech tygodni uzyskałam potwierdzenie przygotowania pięciu pasaży na Uniwersytecie Wrocławskim i Politechnice Wrocławskiej, czterech na Akademii Medycznej i Akademii Rolniczej oraz po dwa na pozostałych uczelniach.

Przez interdyscyplinarne podejście do nauki chcielibyśmy pokazać różnorodne aspekty tego samego zjawiska, dziedziny czy problemu naukowego. Dla przykładu mogę opisać hipotetyczny „wzorcowy" Pasaż Naukowy pod wymyślonym tytułem: „Czar czterech kółek", czyli dotyczący motoryzacji. W tej dziedzinie z całą pewnością mogliby się wypowiedzieć zarówno inżynierowie mechanicy, jak i chemicy czy inżynierowie ochrony środowiska. Jeśli dołączyć elektronikę i najnowsze zdobycze informatyczne, w które wyposaża się coraz nowocześniejsze samochody (choćby np. systemy nawigacji satelitarnej), to otrzymujemy bardzo bogaty i różnorodny obraz motoryzacji.

Pasaż humanistyczny zamiast pokazów będzie obejmował wizyty w muzeach, warsztaty, spektakle, wycieczki i koncerty. Organizując IX edycję festiwalu, chcemy wyjść naprzeciw miłośnikom poszczególnych dyscyplin naukowych, którzy w jednym miejscu, przez cały dzień będą mogli oglądać, wysłuchać, doświadczyć czy zadać pytania dotyczące dziedziny, którą się interesują.

● ***MS – Tak więc pasaż pt. „W świecie aktora" obejmowałby na przykład ćwiczenia dykcji, gestów i ruchu oraz spektakle artystyczne wsparte stosownymi wykładami...***

Jako organizator Dolnośląskiego Festiwalu Nauki podkreśla Pani Profesor często, że program festiwalu wychodzi naprzeciw oczekiwaniom nauczycieli, uzupełnia w pewien sposób program nauczania w szkołach. Czy tak będzie również podczas tegorocznego DFN?

● KAW – Oczywiście. Kontakt z nauczycielami ma dla nas priorytetowe znaczenie, gdyż głównie dla uczniów i nauczycieli otwieramy drzwi uczelnianych laboratoriów i sal wykładowych. Szczególnie dotyczy to przedmiotów ścisłych i wiedzy inżynierskiej, których w szkołach uczy się za mało. Ponadto szkoły często nie dysponują odpowiednio wyposażonymi laboratoriami, a wiedza z tych przedmiotów jest przekazywana w sposób oparty na nauce pamięciowej, a nie rozumowej czy doświadczalnej. Pracownicy uczelni poczuwają się więc do obowiązku pomagania nauczycielom przedmiotów ścisłych. Nie możemy jedynie oceniać selekcji zawodu.

Przeładowany program szkół nie zostawia czasu na rozwój zainteresowań.Udział w festiwalu stwarza zaś możliwość zaszczepienia w umyśle młodego człowieka zupełnie niecodziennej myśli, na przykład o teleportacji na zimno, tańcu z robotem czy rowerze z nawigacją satelitarną.

Podczas dyskusji z władzami miasta nad pomysłem Centrum Nauki wyłoniła się potrzeba dotarcia z interaktywnymi pokazami do najmłodszej młodzieży szkolnej tak, by zaszczepić w niej myśl o uczeniu się przez zabawę. Wymyśliliśmy wtedy mobilne grupy festiwalowe złożone z młodych pracowników naukowych, które w aktywny sposób wspomagałyby nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów. Ten wspólny projekt realizowany przez Dolnośląski Festiwal Nauki i Urząd Miejski Wrocławia nazwaliśmy „Interaktywnymi Pokazami IX DFN". Młodzi doktorzy, doktoranci lub asystenci będą więc prowadzili pokazy pozwalające widzom uczestniczyć z bliska w demonstracji zjawisk naukowych, angażując ich do wspólnej nauki i zabawy. Pojawią się w nich nauki ścisłe w otoczeniu pokazów artystycznych, co pozostaje w zgodzie z obecnymi trendami panującymi w krajach Unii Europejskiej.

● **MS –** ***Jaką korzyść, poza wzbogaceniem programu nauczania, odniosą uczestniczące w projekcie szkoły?***

● KAW – Niewątpliwie dodatkowe profity wynikające z uczestnictwa w pokazach to możliwość pokazania uczniom pracy naukowca jako przykładu ciekawego zawodu. To aspekt wychowawczy. Ponadto szkoła nie będzie musiała angażować środków własnych, by dotrzeć na imprezy festiwalowe, delegować nauczycieli opiekujących się dziećmi podczas wyjścia poza mury szkoły. Na podstawie naszych wieloletnich kontaktów z wychowawcami wiemy, że w wielu szkołach właśnie ten problem uniemożliwia aktywne uczestnictwo w imprezach festiwalowych.

Oczywiście projekt ten jest także atrakcyjny dla uczelni uczestniczących w nim, gdyż stanowi okazję do promocji zarówno młodych, zdolnych dydaktyków, jak i samych uczelni.

● **MS –** ***„Pokazy Interaktywne" są więc wspólnym przedsięwzięciem Dolnośląskiego Festiwalu Nauki angażującego potencjał kadry naukowej naszych uczelni oraz Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego Wrocławia, który przeznaczył na ten cel budżet i będzie pomagał w zakresie logistyki. Czy tylko z tego źródła będą pochodziły fundusze na pokazy? Jakie dziedziny nauki będą reprezentowały pokazy planowane w ramach projektu?***

● KAW – Jeśli chodzi o finanse, to aktywnie poszukujemy sponsorów, a niektóre imprezy zostaną umieszczone w grancie MEiN.

Tematykę zaproponowanych przez nich pokazów konsultujemy z kierownictwem Wydziału Edukacji UM tak, aby odpowiadała programowi nauczania we wskazanych klasach i typach szkół. Wychodzimy naprzeciw szkołom, w których kładzie się nacisk na wybrane profile nauczania lub takim, które kształcą olimpijczyków i innych uczestników konkursów naukowych. Nie chcemy, by pokazy były dla uczniów tylko okazją uniknięcia zajęć lekcyjnych, ale by trafiając w ich zainteresowania, były autentyczną formą

wzbogacającą ich wiedzę. Skierowaliśmy więc propozycję uczestnictwa do wybranych pracowników wrocławskich uczelni, gdyż zależy nam na wysokim poziomie pokazów oferowanych szkołom. Sprawdzeni, doskonali, współpracujący ze mną od lat organizatorzy DFN z uczelni Wrocławia wytypowali młodych, dobrze zapowiadających się pracowników naukowych.

Astronomowie UWr na DFN

Mamy w planach pokazy z dziedzin nauczanych na co dzień w szkołach: fizyki, chemii, astronomii, matematyki, biologii i geografii. Aby nakreślić różnorodność tematyczną, podam kilka tytułów: „Układ słoneczny i jego tajemnice", „Obserwacje pogody i zmiany klimatyczne", „Chemia pełna niespodzianek", „Uroda skał i minerałów", „Zobaczyć i zrozumieć eksperymenty fizyczne", „Magia fizyki", „Kolorowy świat reakcji chemicznych w laboratorium i w domu", „DNA na talerzu", „Zmiana stanu skupienia -zabawa z ciekłym azotem", „Dzieje życia na ziemi".

Nie zabraknie ponadto zajęć teatralnych, będących znakomitym relaksem po zmaganiach umysłowych. Będą to m.in. pokazy pt. „Brzechwa dla najmłodszych" i „Śluby panieńskie dla nastolatków".

● **MS – *Zakładam, że jeśli pomysł ten spodoba się nauczycielom i uczniom, to wpisze się naturalnie w program następnych festiwali. Upowszechnianie wiedzy może odbywać się na wiele sposobów. Ważne jednak, by wybrana forma nie była tylko pomysłem naukowca zajmującego się na co dzień swą dziedziną, ale by trafiała do odbiorcy. Czy istnieje szansa, by „Pokazy Interaktywne" stały się częścią przyszłych festiwali nauki?***

● KAW – To może truizm, ale jako wieloletni organizator Dolnośląskiego Festiwalu Nauki staram się zawsze uwzględniać punkt widzenia tzw. laika. Zaciekawienie na twarzach widzów, pytania po skończonej imprezie, wreszcie wzbudzenie w kimś chęci do podjęcia studiów na naszych uczelniach – to wszystko jest naszym celem i najlepszą zapłatą za zaangażowanie w prace nad festiwalem nauki. Rozmowy z nauczycielami, stały kontakt z Wydziałem Edukacji Urzędu Miejskiego i Kuratorium Oświaty to niezbędny element mojej pracy. Bez tego nie byłoby ewolucji programu DFN nadążającego za coraz szybszym rozwojem zarówno nauki, jak i naszych dzieci.

● ***MS – Z zebrania Rady Programowej Dolnośląskiego Festiwalu Nauki przedostały się wieści, że tegoroczny Poligon Naukowy odbędzie się na wrocławskim Rynku. Już widzę tam kwatermistrzów poligonu: Tamarę Chorążyczewską i Marka Barańskiego ze sztandarem DFN...***

Dziękuję Pani Profesor za rozmowę.

Rozmawiała Małgorzata Smutkiewicz

Z Biblioteki Uniwersyteckiej

Aktualności, ogłoszenia, ciekawostki

Jak studenci UWr korzystali z Biblioteki Uniwersyteckiej w 2005 r.

I. Liczba zarejestrowanych studentów Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy w 2005r. uzyskali uprawnienia do wypożyczania książek do domu w Wypożyczalni Miejscowej Biblioteki Uniwersyteckiej (dotyczy: studentów UWr, którzy w 2005 r. zapisali się do BU po raz pierwszy i otrzymali kartę biblioteczną lub dokonali prolongaty karty bibliotecznej, uzyskując przedłużenie uprawnień do wypożyczania książek).

Liczba zarejestrowanych studentów Uniwersytetu Wrocławskiego w Wypożyczalni Miejscowej BU w 2005 r. wyniosła 14 250, w tym:

1. studentów Wydziału Filologicznego 2065 = 14,5% (na tę liczbę składa się 759 zapisanych po raz pierwszy + 1306 prolongowanych kart bibliotecznych);
2. studentów Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych 2414 = 16,9% (na tę liczbę składa się 609 zapisanych po raz pierwszy + 1805 prolongowanych kart);
3. studentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii 5470 = 38,4% (na tę liczbę składa się 1838 zapisanych po raz pierwszy + 3632 prolongowanych kart);
4. studentów Wydziału Nauk Społecznych 1695 = 11,9% (na tę liczbę składa się 498 zapisanych po raz pierwszy + 1197 prolongowanych kart);
5. studentów Wydziału Nauk Przyrodniczych 1080 = 7,6% (na tę liczbę składa się 318 zapisanych po raz pierwszy + 762 prolongowanych kart);
6. studentów Wydziału Chemii 964 = 6,8% (na tę liczbę składa się 307 zapisanych po raz pierwszy + 657 prolongowanych kart);
7. studentów Wydziału Fizyki i Astronomii 299 = 2,1% (na tę liczbę składa się 70 zapisanych po raz pierwszy + 229 prolongowanych kart);
8. studentów Wydziału Matematyki i Informatyki 263 = 1,8% (na tę liczbę składa się 69 zapisanych po raz pierwszy + 194 prolongowane karty).

UWAGA: Ogólna liczba zarejestrowanych czytelników, którzy w 2005r. uzyskali uprawnienia do wypożyczania książek do domu, wyniosła 17 313. Z tej liczby 17 313 studenci Uniwersytetu Wrocławskiego stanowili 14 250, co daje 82,3%. Pozostałe 3063 stanowili czytelnicy pozostałych grup (tj. studenci stacjonarni innych uczelni wrocławskich – 1720, pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego – 1046, inni czytelnicy, wypożyczający na podstawie wpłaconej kaucji pieniężnej – 297).

II. Liczba książek (woluminów) wypożyczonych do domu studentom Uniwersytetu Wrocławskiego w 2005 r. 149 606 vol., w tym:

- wypożyczono vol. studentom UWr w systemie komputerowym 123 400 vol. = 82,5%
- wypożyczono vol. studentom UWr w systemie tradycyjnym 26 206 vol. (liczba woluminów wypożyczonych w systemie tradycyjnym, nie można dokładnie wyliczyć, uwzględniając podział na Wydziały UWr).

Liczba woluminów wypożyczonych studentom UWr w systemie komputerowym w 2005 r. 123 400 vol.

w tym:

1. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Filologicznego 24 560 vol. = 19,9%
2. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych 24 598 vol. = 19,9%
3. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii 29 852 vol. = 24,2%
4. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Nauk Społecznych 19 074 vol. = 15,4%
5. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Nauk Przyrodniczych 11 311 vol. = 9,2%
6. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Chemii 7265 vol. = 5,9%
7. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Fizyki i Astronomii 3468 vol. = 2,8%
8. wypożyczono komputerowo studentom Wydziału Matematyki i Informatyki 3272 vol. = 2,7%

UWAGA: Ogólna liczba wypożyczonych woluminów książek wszystkim grupom czytelników wyniosła w 2005 r. – 198697 vol. Z liczby 198 697 vol. studenci Uniwersytetu Wrocławskiego wypożyczyli 149 606 vol., co daje 75,3%.

Pozostałe 49 091 vol., co daje 24,7 %, wypożyczyły pozostałe grupy czytelników (tj. studenci stacjonarni innych uczelni wrocławskich – 25 086 vol., pracownicy UWr – 17974 vol., pracownicy innych uczelni wrocławskich – 2582 vol., inni czytelnicy wypożyczający na podstawie wpłaconej kaucji pieniężnej – 3449 vol.)

III. Wykaz aktywnych kont wypożyczeń studentów Uniwersytetu Wrocławskiego za 2005 r. 121 774, w tym:

1. studentów Wydziału Filologicznego 20 490 = 16,8%

2. studentów Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych 19 720 = 16,2%
3. studentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii 42 318 = 34,8%
4. studentów Wydziału Nauk Społecznych 12 992 = 10,7%
5. studentów Wydziału Nauk Przyrodniczych 11 428 = 9,4%
6. studentów Wydziału Chemii 9154 = 7,5%
7. studentów Wydziału Fizyki i Astronomii 2959 = 2,4%
8. studentów Wydziału Matematyki i Informatyki 2713 = 2,2%

UWAGA: Ogólna liczba kont aktywnych wypożyczeń wszystkich grup czytelników za 2005 r. wynosiła 155 402. Z liczby 155 402, ilość aktywnych kont wypożyczeń studentów UWr. wynosiła 121 774, co daje 78,4%, a pozostałych grup czytelników – 33 628, co daje 21,6%.

IV. Liczba studentów Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy w 2005 r. korzystali ze zbiorów BU w Czytelni Głównej, wyniosła 27 813, a ogólna liczba czytelników korzystających w czytelni wyniosła 48 410. Studenci UWr stanowili 57,5% korzystających ze zbiorów BU w czytelni. W Czytelni Głównej udostępniono czytelnikom 273 892 vol. zbiorów BU. Z liczby 273 892 vol. udostępnionych, ok. 200 000 vol., co daje ponad 70%, udostępniono studentom Uniwersytetu Wrocławskiego. Wyliczeń liczbowych i procentowych studentów Uniwersytetu Wrocławskiego z podziałem na Wydziały UWr, w odniesieniu do liczby odwiedzin w czytelni i liczby udostępnionych zbiorów BU dokładnie wyliczyć nie można.

Analiza statystyczna wyraźnie wykazała, że studenci Uniwersytetu Wrocławskiego, i to wszystkich Wydziałów, stanowią najliczniejszą grupę czytelników, którzy korzystają z usług Biblioteki Uniwersyteckiej zarówno w wypożyczalni, jak i w czytelniach. Spośród wszystkich grup czytelników to właśnie największa liczba studentów Uniwersytetu Wrocławskiego zapisuje się do BU, studenci UWr najwięcej woluminów książek wypożyczają do domu oraz największa liczba studentów UWr odwiedza czytelnie i korzysta ze zbiorów BU w czytelniach. Analiza wykazała, że Biblioteka Uniwersytecka w dużym stopniu zaspokaja zapotrzebowanie studentów Uniwersytetu Wrocławskiego w podręczniki wypożyczane im do domu oraz w czasopisma i podręczniki udostępniane w czytelni. Za prawidłowy i oczywisty należy uznać fakt, że studenci Wydziałów (np. humanistycznych), na których studiuje duża liczba studentów, w większym stopniu korzystają z Biblioteki Uniwersyteckiej niż studenci Wydziałów (np. ścisłych), na których studiuje mniej studentów. Analiza wyraźnie wykazuje, że Biblioteka Uniwersytecka jest potrzebna studentom UWr i że korzystają z jej zbiorów.

Halina Jagieła

Schlesische privilegirte Zeitung

No. 34. Sonnabends den 20. März 1813.

Se. Majestät der König haben mit Sr. Majestät dem Kaiser aller Reußen ein Off- und Defensiv-Bündniß abgeschlossen.

An Mein Volk.

So wenig für Mein treues Volk als für Deutsche, bedarf es einer Rechenschaft, über der Ursachen des Krieges welcher jetzt beginnt. Klar liegen sie dem unverblendeten Europa vor Augen.

Wir erlagen unter der Uebermacht Frankreichs. Der Frieden, der die Hälfte Meiner Unterthanen Mir entriß, gab uns seine Segnungen nicht; denn er schlug uns tiefere Wunden, als selbst der Krieg. Das Mark des Landes ward ausgesogen, die Hauptestungen blieben dem Feinde besetzt, der Ackerbau ward gelähmt so wie der sonst so hoch getriebene Kunstfleiß unserer Städte. Die Freiheit des Handels ward gehemmt, und dadurch die Quelle des Erwerbs und des Wohlstands versiegt. Das Land ward ein Raub der Verarmung.

Durch die strengste Erfüllung eingegangener Verbindlichkeiten hoffte Ich Meinem Volke Erleichterung zu bereiten und den französischen Kaiser endlich zu überzeugen, daß es sein eigener Vortheil sey, Preußen seine Unabhängigkeit zu lassen. Aber Meine redlichen Absichten wurden durch Uebermuth und Treulosigkeit vereitelt, und nur zu deutlich sahen wir, daß des Kaisers Verträge mehr noch wie seine Kriege uns langsam verderben mußten. Jetzt ist der Augenblick gekommen, wo alle Täuschung über unsern Zustand aufhört.

Brandenburger, Preußen, Schlesier, Pommern, Litthauer! Ihr wißt was Ihr seit fast sieben Jahren erduldet habt, Ihr wißt was eure traurigste Lage ist, wenn wir den beginnenden Kampf nicht ehrenvoll enden. Erinnert Euch an die Vorzeit, an den großen Kurfürsten, den großen Friedrich. Bleibt eingedenk der Güter, die unsere

Czytelnię Zbiorów Specjalnych w 2005 r. odwiedziło 9231 czytelników, w tym: 6320 studentów (60%), 1951 pracowników naukowych i doktorantów (30%).
Wśród wszystkich studentów najliczniejszą grupę stanowili studenci UWr:
Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych (historia, historia sztuki): ca 60-70%,
Wydziału Filologicznego (filologia germańska, bibliotekoznawstwo, filologia polska, słowiańska): ca 20%.
Studenci Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UWr, architektury Politechniki Wr, architektury krajobrazu Akademii Rolniczej stanowili ca 10% użytkowników.
Doktoranci i pracownicy Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych UWr (historia, historia sztuki) stanowili ca 50% czytelników, zaś Wydziału Filologicznego (filologia germańska, bibliotekoznawstwo) – ca 20%.

Iwona Domowicz

Własność intelektualna

W samo południe 14 lutego 2006 r. sala odczytowa Muzeum Narodowego we Wrocławiu zapełniła się około 40-osobowym gronem muzealników i bibliotekarzy, by uczestniczyć w wykładzie prof. dr. hab. Wojciecha Kowalskiego nt. „Własność intelektualna w muzeum". Organizatorem tego, ze wszech miar interesującego i aktualnego w swej treści spotkania było Muzeum Narodowe we Wrocławiu i Oddział Wrocławski Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Wykładowca, który jest od lat ekspertem Departamentu Prawno-Traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i ambasadorem tytularnym, ma kilkunastoletnie doświadczenie akademickie jako specjalista w zakresie prawa międzynarodowego publicznego. W 1990 r. przedstawił on rozprawę habilitacyjną o restytucji dzieł sztuki w prawie międzynarodowym. Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach prowadził konwersatorium z prawa własności przemysłowej.
Charakteryzując stan prawny placówki muzealnej podkreślił, że instytucja ta skupia w sobie wiele składników prawa własności, zaczynając od faktu posiadania przez nią nieruchomości budowlanej wraz z przyległym obszarem, majątku zgromadzonego na ekspozycjach i w muzealnych magazynach w postaci nie tylko dzieł sztuki, ale i niezbędnych sprzętów i instalacji. W błędzie byłby, zdaniem profesora, ten, kto zamknąłby rozważania o obszarze praw własności w muzeum tylko do sumy wymienionych w ten sposób składników. Listę tę należy uzupełnić jeszcze bezwzględnie o aspekt własności intelektualnej, a więc sferę dóbr niematerialnych czy też materialnych nośników dóbr intelektualnych.
Zagadnienia prawnej ochrony własności intelektualnej mają jednak zastosowanie powszechne i nie ograniczają się bynajmniej do pomieszczeń muzealnych. W sposób najbardziej ogólny ujmują je przepisy Kodeksu cywilnego. Zastosowanie tych przepisów obejmuje w związku z tym także biblioteki, zwłaszcza naukowe, które niejednokrotnie dysponują unikatowymi egzemplarzami wydawnictw książkowych, czasopiśmienniczych czy rękopiśmiennych. Stąd konieczność z jednej strony zapewnienia sobie przez biblioteki praw do upubliczniania reprodukcji w wydawnictwach (książkach, prasie, radiu i telewizji oraz filmie, a także periodykach czy ekspozycjach), z drugiej zaś ustalenia warunków wykorzystywania udostępnionych materiałów. Pociąga to za sobą ustalone koszty i obwarowuje się wydawane zgody na upowszechnianie klauzulą jednorazowości i wymogiem informowania o źródle pochodzenia oryginałów.

Grzegorz Pisarski

GRANTY MEiN W 2005 R.

Projekty badawcze finansowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w 2005 r. realizowali w Uniwersytecie Wrocławskim:

Wydział Filologiczny
- prof. Józef Heistein – *Antonio Fogazzaro i jego epoka* (promotorski)
- prof. Piotr Sawicki – *Duch i litera. Liryczna ekspresja mistycznej drogi św. Jana od Krzyża na gruncie polskich przekładów* (promotorski)
- prof. Krzysztof Migoń – *Filozoficzne inspiracje teoretyków polskiej bibliologii* (promotorski)

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
- prof. Zofia Ostrowska-Kębłowska – *Udział Żydów wrocławskich w artystycznym i kulturalnym życiu miasta od czasów emancypacji do 1933 r.* (promotorski)
- dr Piotr Oszczanowski – *Sztuka Wrocławia około 1600 r. i jej europejskie konekscje* (zwykły)
- prof. Bogusław Gediga – *Społeczno-kulturowe konteksty wytwórczości ceramiki malowanej u ludności wczesnej epoki*

żelaza w strefie nadodrzańskiej (promotorski)
- dr Aleksander Srebrakowski – *Portret zbiorowy społeczności akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919-1939)* (zwykły)
- dr Adam Pałuchowski – *Elity miejskie na Krecie w epoce wczesnego cesarstwa – studium prozopograficzne* (zwykły)
- dr hab. Marek Górny – *Ludność parafii święciańskiej w 1798-1850 (na podstawie źródeł metrykalnych i spisów rewizyjnych)* (promotorski)
- prof. Stefania Ochmann-Staniszewska – *Duchowieństwo katolickie w życiu dworu Radziwiłłów w XVIII wieku* (promotorski)

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
- prof. Bogusław Banaszak – *Anonimowość jednostki w sieciach komputerowych* (promotorski)
- prof. Krzysztof Wójtowicz – *Zasada proporcjonalności jako gwarancja swobód Jednolitego Rynku Wewnętrznego* (promotorski)
- prof. Zdzisław Kegel – *Wartość dowodowa technicznych badań dokumentów* (zwykły)

Wydział Nauk Przyrodniczych
- dr hab. Piotr Migoń – *Zbadanie prawidłowości przebiegu zdarzeń ekstremalnych w poszczególnych regionach Polski (na przykładach obszarów wzorcowych)* (zamawiany)
- dr inż. Anna Paprzycka – *Rewaloryzacja założeń pałacowo-parkowych w ciągu osadniczym doliny Białej Lądeckiej na odcinku od Żelazna do Radochowa* (zwykły)
- dr Krzysztof Migała – *Badania terenowe klimatyczne na Spitsbergenie* (zamawiany)
- dr hab. Edyta Jakubowicz – *Zróżnicowanie przestrzenne kapitału ludzkiego w Polsce* (promotorski)
- prof. Adolf Szponar – *Struktura i funkcjonowanie geokompleksów w dolinie Odry między Wrocławiem a Oławą* (promotorski)
- prof. Andrzej Szczepaniak – *Karboksygenazy-oksygenazy rybulozo-1,5bisfosforanu(rubisko) z termofilnych sinic* (zwykły)
- dr Magdalena Żuk – *Wykorzystanie transgenazy do poprawy jakości włókna lnianego, usprawnienia procesu roszenia i wzmocnienia odporności antypatogennej roslin lnu* (zwykły)
- prof. Hanna Jańska – *Nowy typ procesowania roślinnych białek mitochondrialnych kodowanych jądrowo* (promotorski)
- prof. Aleksander Sikorski – *Lipidowe nośniki leków genetycznych w terapii genowej ostrych białaczek* (promotorski)
- prof. Jan Szopa – *Manipulacja sntezą antyoksydantów w lnie oleistym jako sposób zwiększenia trwałości oleju* (zwykły)
- prof. Maria Malicka-Błaszkiewicz – *Rola oddziaływania cytoszkieletu aktynowego z lumikanem w procesie migracji komórek nowotworowych* (zwykły)
- prof. Mariusz Orion Jędrysek – *Możliwość abiotycznej i biotycznej regulacji przepływu materii w Zbiorniku Sulejowskim i jego zlewni bezpośredniej pod kątem osiągania dobrego statusu ekologicznego i wdrażania założeń Ramowej Dyrektywy Wodnej Unii Europejskiej* (zwykły)
- prof. Mariusz Orion Jędrysek – *Izotopowo-mezostrukturalny model wielowymiarowy jako nowe narzędzie do reknstrukcji zjawisk tektonicznych, metamorficznych i złożotwórczych, na przykładzie zespołów ofiolitowych Ślęży i Nowej Rudy* (promotorski)
- prof. Mariusz Orion Jędrysek – *Izotopowy bilans mas antropogenicznych i naturalnych nieorganicznych składników pyłów atmosferycznych: kalibracja nowego narzędzia* (promotorski)
- dr Jurand Wojewoda – *Strukturalna i neotektoniczna interpretacja anomalii w przebiegu dolin rzecznych górskich odcinków Nysy Kłodzkiej i jej dopływów: Bystrzycy, Bystrzycy Dusznickiej, Ścinawki, Wilczki i Białej Lądeckiej* (zwykły)
- prof. Stanisław Staśko – *Baza danych i mapa źródeł Ziemi Kłodzkiej* (zwykły)
- dr Anna Szynkiewicz – *Biogeochemiczny obieg siarki w wodach podziemnych – inkubacja górskich pokryw zwietrzelinowych* (zwykły)
- dr hab. Stanisław Mazur – *Rola śródbasenowych stref przesuwczych w trakcie subsydencji i inwersji basenów osadowych na przykładzie mezozoicznej ewolucji tektonicznej strefy uskokowej Grójca* (zwykły)
- prof. Andrzej Elżanowski – *Morfologia czaszki i mięśni szczękowych u Elaphe, Lampropeltis i pokrewnych rodzajów węży (Serpentes: Colubridae)* (promotorski)
- prof. Aleksandra Samecka-Cymerman – *Siedliskowe i biocenotyczne uwarunkowania początkowych etapów sukcesji na glebach lekkich obszarów porolnych* (promotorski)
- dr Zbigniew Kącki – *Łąki trzęślicowe wybranych parków narodowych i krajobrazowych Polski* (zwykły)
- prof. Grażyna Kłobus – *Rola plazmolemowych systemów transporterowych w obronie roślin przed toksycznym działaniem metali ciężkich* (promotorski)
- prof. Ewa Bylińska – *Radioekologia wybranych mszaków potokowych na terenach o podwyższonej radiacji naturalnej w Sudetach Zachodnich* (promotorski)
- prof. Wiesław Fałtynowicz – *Antropogeniczne przemiany bioty porostów Masywu Śnieżnika i Gór Bialskich* (promotorski)
- dr Maria Kossowska – *Porosty i grzyby naporostowe występujące współcześnie na żyle bazaltowej w Małym Śnieżnym Kotle (Karkonosze)* (zwykły)
- Krystyna Kromer – *Gametogeneza Asplenium cuneifolium i Asplenium adulterinum – zagrożonych paproci serpentynitowych w kulturach in vitro* (promotorski)

Wydział Fizyki i Astronomii
- dr hab. Zbigniew Jaskólski – *Klasyczna i kwantowa teoria Liouville'a* (zwykły)
- prof. Jerzy Lukierski – *Kwantowe modyfikacje symetrii i supersymetrii: formalizm i zastosowania* (zwykły)
- prof. Jan Kołaczkiewicz – *Badanie struktury elektronowej pierwiastków metali ziem rzadkich zaadsorbowanych na ścianie (211)Mo metodą spektroskopii fotoelektronów rentgenowskich (XPS)* (promotorski)
- prof. Adam Kiejna – *Modelowanie wpływu domieszek na kohezję granic ziaren w żelazie* (zwykły)
- prof. Adam Kiejna – *Badania teoretyczne adsorpcji tlenu na powierzchni żelaza* (promotorski)
- prof. Andrzej Pigulski – *Wielobarwna fotometria pulsujących podkarłów typu B* (promotorski)

Wydział Nauk Społecznych
- dr hab. Ryszard Różanowski – *Filozoficzne aspekty twórczości Johana Cage'a* (promotorski)
- prof. Karol Bal – *Ontologiczne podstawy humanizmu integralnego w obszarze myśli filozoficzno-społecznej słowianofilów rosyjskich, personalistów chrześcijańskich i kommunitarystów* (promotorski)

Wydział Chemii
- dr Marek Cebrat – *Immunosupresanty o zwiększonej biodostępności oparte o sekwencje cykolinopeptydu A i fragmentów ubikwityny* (zwykły)
- prof. Teresa Szymańska-Buzar – *Kompleksy wolframu jako katalizatory reakcji prowadzących do tworzenia nowych wiązań C-C* (promotorski)
- dr Piotr Stefanowicz – *Opracowanie metody syntezy glikowanych peptydów na nośniku stałym* (zwykły)
- prof. Zbigniew Szewczuk – *Synteza i badania peptydów zawierajacych układ chinoksalinowy* (promotorski)
- prof. Teresa Szymańska-Buzar – *Reakcje kompleksów wolframu z silanami źródłem katalitycznie aktywnych związków metaloorganicznych* (promotorski)
- prof. Stanisław Wołowiec – *Synteza i właściwości katalityczne jonów metali przejściowych z ligandami typu tripod* (promotorski)
- prof. Cyryl Lechosław Latos-Grażyński – *Związki żelaza z karbaporfirynoidami – w poszukiwaniu słabych oddziaływań żelazo-aren* (zwykły)
- prof. Florian Pruchnik – *Kompleksy metali 9 grupy z ligandami polipirydylowymi i fosfinowymi, ich aktywność cytostatyczna i przeciwnowotworowa* (zwykły)
- dr hab. Zofia Janas – *Biofenolanowe kompleksy tytanowców – synteza, badania strukturalne, aktywność katalityczna w procesie polimeryzacji etenu* (promotorski)
- prof. Kazimierz Orzechowski – *Pozna-*

WNIOSKI O FINANSOWANIE PROJEKTÓW BADAWCZYCH ZŁOŻONE W MEiN W KONKURSIE STYCZNIOWYM 2006 R.

Wydział	Wnioski ogółem	granty promotorskie	granty habilitacyjne
Filologiczny	7	3	2
Nauk Społecznych	10	5	2
Prawa, Administracji i Ekonomii	2	1	-
Nauk Historycznych i Pedagogicznych	9	4	1
Nauk Przyrodniczych	33	12	3
Fizyki i Astronomii	8	2	-
Matematyki i Informatyki	10	4	-
Chemii	17	8	-
Razem:	**96**	**39**	**8**

Źródło: Dział Badań Naukowych

nie wpływu niejednorodności czasowej i przestrzennej na właściwości dielektryczne cieczy i ciał stałych (zwykły)

Wydział Matematyki i Informatyki

- dr hab. Janusz Pawlikowski – *Aksjomaty motywowane forcingiem i liczby rzeczywiste* (zwykły)
- dr Krzysztof Dębicki – *Rozkłady stochastycznych funkcjonałów w teorii wartości ekstremalnych* (zwykły)
- dr hab. Aleksander Iwanow – *Grupy Alef-zero-kategoryczne* (zwykły)
- prof. Zbigniew Jurek – *Reprezentowanie miar jako rozkłady całek losowych i ich zastosowania* (zwykły)
- prof. Jarosław Bartoszewicz – *Transformaty całkowe, porządki stochastyczne i klasy rozkładów prawdopodobieństwa* (zwykły)
- prof. Alexander Bendikov – *Prawdopodobieństwo i analiza na grupach lokalnie zwartych* (zwykły)
- prof. Waldemar Hebisch – *Wagowe przestrzenie funkcyjne i całki osobliwe* (zwykły)

Ewa Makuch

Sport akademicki

Lekkoatletyka

Będą biegli po raz siódmy o Puchar Rektora UWr

Sekcja lekkoatletyczna AZS UWr (trener Tomasz Herman) oraz Obiekty Sportowe UWr są organizatorami VII Otwartego Biegu Ulicznego o Puchar JM Rektora UWr. Ta tradycyjna już impreza odbędzie się w sobotę 1 kwietnia 2006 r. Zawodnicy pobiegną przez Most Zwierzyniecki, ulicę Pasteura i Most Szczytnicki. Start będzie usytuowany na wale tuż przy kanale Odry, obok stadionu II LO przy ul. Parkowej, a meta na bieżni tartanowej stadionu. Dystans dla kobiet – 2 km (dwa okrążenia), dla mężczyzn – 4 km (cztery okrążenia). Spodziewane jest uczestnictwo ok. 100 biegaczy, a klasyfikacja obejmować będzie kilka kategorii, m.in. studentów dolnośląskich uczelni, gdzie wyniki będą zaliczane do Ligi Międzyuczelnianej, młodzieży szkół średnich oraz weteranów. Rozpoczęcie imprezy o godz. 11.00.

Zapraszamy do udziału w biegu i kibicowaniu!

Waldemar Pasikowski

Zaproszenia

Wykład prof. Jakuba Gołąba „Próby potęgowania przeciwnowotworowego działania terapii fotodynamicznej"

Polskie Towarzystwo Biochemiczne, Polskie Towarzystwo Biologii Komórki, Komisja Biologii Molekularnej i Biotechnologii oraz Polskie Towarzystwo Biofizyczne zapraszają na wykład pt. „Próby potęgowania przeciwnowotworowego działania terapii fotodynamicznej", który wygłosi prof. dr hab. Jakub Gołąb z Zakładu Immunologii Centrum Biostruktury Akademii Medycznej w Warszawie. Wykład odbędzie się w środę, 5 kwietnia 2006 r. o godz. 17.00 w Oddziale Polskiej Akademii Nauk przy Podwalu 75.

Jakub Gołąb, lat 34, jest profesorem w Zakładzie Immunologii Centrum Biostruktury Akademii Medycznej w Warszawie. Jego zainteresowania naukowe dotyczą immunoterapii w modelach przeszczepialnych nowotworów u myszy, prób łączenia immunoterapii czynnej nieswoistej z innymi metodami leczenia nowotworów, przeciwnowotworowych właściwości inhibitorów proteasomów, terapii fotodynamicznej i przeciwnowotworowego działania statyn. Profesor Gołąb jest autorem 102 publikacji posiadających łączny Impact Factor 215,284, a liczba cytowań to 561.

Główne tezy wykładu

Terapia fotodynamiczna jest nową, niezwykle obiecującą metodą leczenia nowotworów. Składa się z dwóch etapów. Najpierw choremu podawany jest lek fotouczulający (fotouczulacz). Lek ten gromadzi się we wszystkich komórkach organizmu, w tym w komórkach nowotworowych. Następnie nowotwór naświetlany jest światłem laserowym o takiej długości fali, która zdolna jest do wzbudzenia fotouczulacza. W obecności tlenu dochodzi do zainicjowania w naświetlonych komórkach złożonych reakcji fotochemicznych prowadzących do wytworzenia rodników i reaktywnych form tlenu, które uszkadzają struktury wewnątrzkomórkowe. Przy użyciu cienkich światłowodów można poddać terapii fotodynamicznej nawet niedostępne z zewnątrz nowotwory. Za efekt przeciwnowotworowy terapii fotodynamicznej odpowiedzialne są trzy zjawiska: bezpośrednie niszczenie komórek nowotworowych, niszczenie naczyń krwionośnych oraz indukowanie przeciwnowotworowej odpowiedzi immunologicznej. Do tej pory nie ustalono, który z tych mechanizmów jest najważniejszy. Pod wpływem stresu, jakim jest PDT, w komórkach nowotworowych oprócz procesów prowadzących do śmierci komórki uruchamiane są również mechanizmy obrony. Są to mechanizmy przeciwdziałające uszkodzeniu komórki przez usuwanie reaktywnych związków tlenu oraz naprawę zmodyfikowanych molekuł. W ochronie komórki przed skutkami PDT bierze udział wiele enzymów i cząsteczek. Niestety jak dotąd udało się zidentyfikować jedynie niektóre z nich. Jednym z kierunków rozwoju terapii fotodynamicznej jest poznanie mechanizmów obronnych, uruchamianych w komórkach nowotworowych podczas oraz w następstwie terapii fotodynamicznej. Można przypuszczać, iż terapia łączona, polegająca na jednoczesnym zastosowaniu terapii fotodynamicznej i leków blokujących mechanizmy obronne komórek nowotworowych, prowadziłaby do potęgowania efektu przeciwnowotworowego.

Program Interdyscyplinarnego Seminarium Studium Generale na Uniwersytecie Wrocławskim na kwiecień 2006 r. (wtorki w godzinach 17.15-19.15, sala im. J. Czekanowskiego w Collegium Anthropologicum przy ul. Kuźniczej 35, parter)

http://www.uni.wroc.pl/studiumgenerale/semi.htm

e-mail: studium.generale@uni.wroc.pl

4.04.2006 r.

Prof. dr hab. Bożena PŁONKA-SYROKA

Antropologia wiedzy – nowa dyscyplina badań

1. Antropologia wiedzy wobec pozytywizmu
2. Antropologia wiedzy wobec klasycznej historiografii nauki
3. Jakie są perspektywy badawcze dyscypliny?

Prof. dr hab. Tadeusz Krupiński – wprowadzenie do dyskusji

11.04.2006 r.

Prof. dr hab. Zygmunt GALASIEWICZ

Poznawanie świata. Z dziejów filozofii i fizyki

1. Jak człowiek dojrzewał do naukowego poznawania świata?
2. Czy w literaturze pięknej są fragmenty kojarzące się z nauką?
3. Doszliśmy do Teorii Wszystkiego. Jak daleko sięgnęło poznawanie?

Prof. dr hab. Adam Jezierski – wprowadzenie do dyskusji

z up. Rektora
prof. dr hab. Adam Jezierski

Konferencja „Kobiety w grupach dyspozycyjnych"

Katedra Nauk Społecznych
Wyższej Szkoły Oficerskiej
Wojsk Lądowych we Wrocławiu,
Instytut Socjologii
Uniwersytetu Wrocławskiego,
European Association for Security
zapraszają na międzynarodową konferencje naukową pt.:

Kobiety
w grupach dyspozycyjnych

Socjologiczna analiza roli kobiet w wojsku, policji, straży pożarnej, straży granicznej, służbie więziennej i służbie celnej".

W dniach 10-11 maja 2006 r., przy ul. Wejherowskiej 2, w hotelu „ORBITA" we Wrocławiu odbędzie się interdyscyplinarna konferencja pt. „Kobiety w grupach dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza roli kobiet w wojsku, policji, straży pożarnej, straży granicznej, służbie więziennej i służbie celnej". Celem konferencji jest wymiana poglądów na temat miejsca i roli kobiet w wojsku, policji, straży pożarnej, straży granicznej, służbie więziennej, służbie celnej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biurze Ochrony Rządu. Zaprezentowane będą również wyniki badań na temat aktualnych problemów istnienia kobiet w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa w perspektywie socjologicznej.

Cele konferencji

- prezentacja komunikatów z badań socjologicznych dotyczących wspólnego i autonomicznego funkcjonowania kobiet w grupach dyspozycyjnych oraz postrzegania przez różne kategorie społeczeństwa;
- prezentacja wyników badań socjologicznych, dotyczących udziału kobiet w zapewnianiu bezpieczeństwa narodowego.

Problematyka konferencji

- potoczna percepcja roli kobiety w przypadkach zagrożeń bezpieczeństwa narodowego;
- grupy dyspozycyjne, kobiety a struktura społeczeństwa;
- formalne i nieformalne role społeczne kobiet w grup dyspozycyjnych

- współpraca kobiet różnych grup dyspozycyjnych na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego;
- zytuacja społeczna kobiety w grupach dyspozycyjnych;
- postrzeganie grup dyspozycyjnych przez różne kategorii społeczeństwa;
- systemy bezpieczeństwa międzynarodowego a kobiety w grupach dyspozycyjnych integrujących się społeczeństw.

Ustalenia organizacyjne

1. Zgłoszenia udziału w konferencji wraz ze zgłoszeniem prezentacji podczas konferencji należy przesłać: listem na adres Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego z dopiskiem „Kobiety w grupach dyspozycyjnych" (51-149 Wrocław, ul. Koszarowa 3), faks 071 326 10 08 lub pocztą elektroniczną (kgds@wns.uni.wroc.pl) do dnia **15 kwietnia 2006 r.**
2. Formularze zgłoszenia udziału w konferencji dostępne są na stronie internetowej Instytutu Socjologii UWr (www.socjologia.uni.wroc.pl)
3. Podczas konferencji przewiduje się następujące formy prezentacji: referaty (20 min.); doniesienia (komunikaty) naukowe (10 min.); dyskusje problemowe.
4. Objętość zgłoszonych referatów nie powinna przekraczać 10 stron maszynopisu, a doniesień (komunikatów) naukowych – 4 strony.
5. Do zgłoszenia prezentacji podczas konferencji należy dołączyć streszczenie referatu (doniesienia, komunikatu).
6. Materiały z konferencji zostaną opublikowane w Wydawnictwie Uniwersytetu Wrocławskiego. W celu usprawnienia prac edytorskich Komitet Organizacyjny konferencji uprzejmie prosi o przygotowanie tekstów wystąpień w edytorze Word, na dyskietce (lub CD) oraz w formie wydruku w 1 egz. Teksty wystąpień należy przesłać na adres organizatora konferencji lub dostarczyć organizatorowi w dniu konferencji.
7. Program konferencji wraz z dodatkowymi informacjami organizacyjnymi zostanie rozesłany zainteresowanym do **30 kwietnia 2006 r.**
8. Organizator konferencji zastrzega sobie prawo kwalifikowania tekstów referatów (doniesień, komunikatów) do wygłoszenia i publikacji. *(Za wygłoszenie referatów i komunikatów oraz za ich druk autorzy nie otrzymają wynagrodzenia. Uczestnicy konferencji otrzymują materiały pokonferencyjne bezpłatnie).*
9. Osoby zainteresowane włączeniem swoich referatów do materiałów konferencyjnych proszone są o przesłanie ich Organizatorom do **30 kwietnia 2006 r.**
10. Planowana opłata konferencyjna wynosi **400 zł.** Obejmuje ona udział w konferencji, kawę, herbatę, wodę, ciastka, kanapki w przerwach między sesjami; zakwaterowanie w hotelu „ORBITA" (nocleg 10-11.05.06 w pokoju dwuosobowym, w przypadku pokoju jednoosobowego – dopłata 100 zł); całodzienne dwudniowe wyżywienie w restauracji; uczestnictwo w uroczystej kolacji oraz otrzymanie materiałów konferencyjnych i pokonferencyjnych. Istnieje możliwość skorzystania z noclegu w pobliżu miejsca organizacji konferencji o niższej cenie i standardzie, Uczestnik sam dokonuje ustaleń i rezerwacji (Dom Turystyczny „SOLO", ul. Kwiska 1/3, tel. (071) 351 70 11, kwiska@puhot.pl, www.puhot.pl). W przypadku niekorzystania przez Uczestnika z zakwaterowania i wyżywienia w Hotelu „ORBITA" opłata wynosi: **200 PLN.** Podaną kwotę należy wpłacić w terminie do **31 marca 2006 r.**
11. Istnieje możliwość uregulowania kwestii finansowych (por. pkt. 10) u Organizatora, w dniu konferencji.
12. W skład **Komitetu Naukowego** konferencji wchodzą (w porządku alfabetycznym):
- prof. dr hab. Jan Maciejewski, WSO Wojsk Lądowych, Instytut Socjologii UWr,
- prof dr hab. Wojciech Sitek, Instytut Socjologii UWr,
- dr Irena Wolska-Zogata, Instytut Socjologii UWr,
- prof. dr hab. Zdzisław Zagórski, Instytut Socjologii UWr.

13. Funkcję Koordynatora ds. współpracy zagranicznej Komitetu Konferencyjnego pełni mgr Irena Michta
14. Wszelkich informacji dotyczących kwestii organizacyjnych udziela mgr Katarzyna Dojwa, Sekretarz Konferencji (kontakt: e-mail: k_dojwa@uni.wroc.pl lub 603 433 944).

Odeszli na zawsze

Prof. dr hab.
Józef Andrzej Gierowski
(19 III 1922 – 17 II 2006)

Wybitny historyk, znawca „czasów saskich", inicjator powojennych badań w Krakowie nad dziejami i kulturą Żydów w Polsce. Profesor Uniwersytetu Wrocławskiego (1958-1965) i Uniwersytetu Jagiellońskiego (1965-1992), rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego (1981-1987).
Członek rzeczywisty Polskiej Akademii Umiejętności. Działał we Wrocławskim Towarzystwie Naukowym i Wrocławskim Towarzystwie Miłośników Historii (Oddział PTH we Wrocławiu).
Doktor honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego (1991), Uniwersytetu Connecticut w Storrs (1986) i Uniwersytetu w Uppsali (1983).

Mgr
Aleksandra Galeczka
(26 II 1953 – 15 III 2006)

Kustosz i wieloletni kierownik Biblioteki Instytutu Matematycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 22 marca na cmentarzu św. Rodziny przy ul. Smętnej (Sępolno).

Dyrekcja oraz pracownicy
Instytutu Matematycznego
Uniwersytetu wrocławskiego

Doc. dr hab.
Zofia z Niklewskich Gumińska
(31 I 1917 – 16 III 2006)

Fizjolog roślin, starszy asystent, adiunkt, zastępca profesora, starszy wykładowca i etatowy docent na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego, do 1972 r. kierownik Ogrodu Botanicznego. Członek licznych rad i towarzystw naukowych, w tym Polskiego Towarzystwa Botanicznego, Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych, International Working Group on Soilless Culture, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia, Medalem Budowniczego Wrocławia, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Autorka wrocławskiej metody hydronicznej uprawy roślin i licznych prac naukowych. Znakomita organizatorka, całym sercem zaangażowana w powojenną odbudowę Ogrodu, niestrudzona popularyzatorka wiedzy ogrodniczej, wzór do naśladowania dla przyszłych pokoleń.
Uroczystości pogrzebowe odbyły się 22 marca na cmentarzu przy ul. Bujwida.

Dyrekcja i Pracownicy Ogrodu Botanicznego
Uniwersytetu Wrocławskiego

Wspomnienie

IN MEMORIAM
PROFESOR JAN MOZRZYMAS

O początku współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim

20 lat temu, jesienią 1986 r. prof. Mozrzymas odwiedził Wydział Fizyki Ruhr-Universität Bochum. Jako fizyk już od dłuższego czasu współpracował naukowo ze swoimi kolegami z Bochum. Gdy Dziekan Wydziału Fizyki dowiedział się, że Bochum gości Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, zorganizował spotkanie z ówczesnym Rektorem, prawnikiem prof. Knutem Ipsenem. Ruhr-Universität Bochum utrzymywał już wtedy od siedmiu lat ścisłą współpracę z Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie na podstawie porozumienia z listopada 1979 r. Podczas spotkania z Rektorem profesor Mozrzymas okazał duże zainteresowanie przykładową i dobrze funkcjonującą współpracą między Uniwersytetem Krakowskim a niemiecką uczelnią. Zainteresowały go również doświadczenia związane z tą kooperacją. Na koniec rozmowy zaproponował, aby przemyśleć, czy nie można by było rozpocząć współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim. Jednak Ruhr-Universität Bochum postanowił kiedyś, że będzie prowadził współpracę tylko z jednym uniwersytetem w danym kraju, a w Polsce miał już zawarty układ partnerski z pełną tradycji krakowską uczelnią. Prof. Mozrzymas usiłował jednak przekonać swojego bochumskiego rozmówcę, iż Uniwersytet Wrocławski z wielu powodów wart jest wyjątku i to nie tylko ze względu na swoją historię, która w części jest również niemiecką. Nikt nawet sobie w 1986 r. nie wyobrażał, że 16 lat później z okazji 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego Prezydenci Polski i Niemiec nawiążą do niemiecko-polskiej historii Uniwersytetu. Prof. Mozrzymas miał bardzo dobre wyobrażenie, że wcześniejszy niemiecki Uniwersytet Breslau i obecny polski Uniwersytet Wrocławski wykażą szczególną historyczną tożsamość, która będzie początkiem współpracy z niemieckimi Uniwersytetami. Tak więc w sierpniu 1987 r. zaprosił on Rektora z Bochum prof. Ipsena, aby sam stworzył sobie obraz Uniwersytetu Wrocławskiego. W ciągu 3 dni Uniwersytet i miasto zostało mu wyraźnie przybliżone. Duże znaczenie miała wymiana poglądów z prof. Mozrzymasem, który był bardzo zafascynowany wolnością nauki i jej międzynarodowym charakterem. Nie ideologia, lecz rzetelna próba poznania musi być wyznacznikiem dla uczelni. Była to wtedy bardzo odważna wypowiedź byłego Wrocławskiego Rektora. Znacząca osobowość i przekonująca postawa Rektora Mozrzymasa i jego Prorektora prof. Połomskiego doprowadziły w końcu do nawiązania współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim, czyli z drugim polskim Uniwersytetem. Stało się to w 1988 r. Dlatego też można z zupełną pewnością nazwać Rektora prof. Mozrzymasa inicjatorem współpracy Uniwersytetu Wrocławskiego z Ruhr-Universität Bochum. Pozostanie to głęboko zakotwiczone w historii obydwu Uniwersytetów.

Prof. Dr. Dr. h.c. mult. Knut Ipsen
Wydział Prawa Ruhr-Universität Bochum
(tłum. Anna Białas)

Pro memoria

Profesor Zofia z Niklewskich Gumińska
(ur. 31 stycznia 1917 r., zm. 16 marca 2006 r.)

Na kamiennej tablicy w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, poświęconej dyrektorom tej placówki, widnieje motto: DIC, DUC, FAC, FER. Jakże ta stara łacińska sentencja jest adekwatna do życia Pani Profesor Zofii z Niklewskich Gumińskiej. Całe ziemskie życie MÓWIŁA PRAWDĘ, SPRAWOWAŁA URZĄD SUMIENNIE, SPELNIAŁA SWOJE OBOWIĄZKI I ZNOSIŁA, CO LOS JEJ ZSYŁAŁ.

Urodziła się 31 stycznia 1917 r. w Dublanach koło Lwowa. Była córką pochodzącego z Inowrocławia Bronisława Niklewskiego, profesora fizjologii roślin i chemii rolnej w Akademii Rolniczej w Dublanach, później w Lublinie i w Poznaniu, oraz Karoliny z domu Hegedüss, córki węgierskiego artysty malarza, ucznia Jana Matejki. Dwa lata później Państwo Niklewscy zamieszkali w Poznaniu. Spolonizowany węgierski dziadek uczył wnuczkę historii Polski i artystycznej wrażliwości. Po drugim dziadku, dyrektorze banku w Inowrocławiu, przejęła zdolności racjonalnego gospodarzenia finansami. Wielkie społecznikostwo mamy, Karoliny Niklewskiej, działającej w 15 towarzystwach dobroczynnych w Poznaniu, przybrało u córki Zofii postać wytrwałej pracy, bez oglądania się na własną sytuację.

W sierpniu 1939 r. miała zdane wszystkie egzaminy kończące studia rolnicze w Poznaniu. Obawiając się wybuchu wojny, nie odebrawszy dyplomu ukończenia studiów, 4 września 1939 r. wzięła w Zalesiu, w trybie przyspieszonym, bez zapowiedzi, ślub ze Stefanem Gumińskim. Niemal nazajutrz po ślubie musieli uciekać na wschód, na Podole, drogą sowieckiej niewoli i ukraińskich mordów. Z niebywałą intuicją potrafiła wtedy omijać niebezpieczne drogi. Uratowała ukochanego męża Stefana z kolumny mężczyzn pędzonych przez Rosjan do Katynia. Przez zieloną granicę wrócili do Generalnej Guberni i resztę okupacji spędzili w Dzierążni, w powiecie tomaszowskim, ciężko gospodarząc z mężem w majątku teściowej. Z nakazu Niemców uprawiali m.in. buraki, które tam rosły bardzo słabo, i odstawiali kontygent, ale także z narażeniem życia dawali robotnikom ordynarię według przedwojennej umowy. W 1942 r. przyszedł na świat najmłodszy Gumiński, Janek. Gdy działania wojenne zakończyły się, mąż Stefan, za działalność w AK, znalazł się w więzieniu. Pani Zofii, przy udziale życzliwego, przedwojennego sędziego wojskowego, udało się Go wyciągnąć z więzienia. Był to duży sukces. Na krótko znaleźli się w Lublinie, gdzie powstawał Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Zrządzeniem losu zaczął tam wykładać ojciec Zofii, prof. Bronisław Niklewski. Po roku przenieśli się do Poznania. Po trzech latach urzędnik z ministerstwa „zrobił w uczelni porządek" – jej ojca, prof. Niklewskiego, wysłał na przedwczesną emeryturę, a męża, za działalność w AK, wyrzucił z pracy. Dzięki życzliwości ludzi ze środowiska naukowego w 1948 r. Państwo Gumińscy znaleźli się we Wrocławiu. Dr Gumiński objął asystenturę w Uniwersytecie Wrocławskim u prof. Heleny Krzemieniewskiej, zaś Zofia Gumińska 1 grudnia otrzymała etat starszego asystenta w Ogrodzie Botanicznym, który stał się Jej pasją i jedną z miłości. Ogród miał szczęście, że Pani Zofia w nim się pojawiła. Jemu poświęciła najpiękniejsze lata swojego życia. Placówki tej nie udałoby się zapewne odchwaścić, odgruzować, rozminować, oczyścić i odbudować gdyby nie pewne cechy charakteru Pani Profesor, takie jak: upór, niesamowita energia i konsekwencja w działaniu, Jej urok osobisty, umiejętność zjednywania sobie ludzi, olbrzymia umiejętność prowadzenia dyskusji z przedstawicielami władzy, dar przekonywania oponentów, niewiara w rzeczy niemożliwe do wykonania, wyczucie „socjalistycznej ekonomi" oraz dar zdobywania środków finansowych i innych dóbr przydatnych w Ogrodzie. Potrzeby Ogrodu były przecież, pośród uniwersyteckich wydatków, na dalekim miejscu. Po odwilży politycznej w 1956 r. mąż uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a Zofia Gumińska od 1 stycznia 1958 r. została kierownikiem Ogrodu Botanicznego. W tym też roku obroniła pracę doktorską, a w następnym uzyskała stopień naukowy doktora nauk rolno-leśnych w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. W 1963 r. Rada Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego nadała stopień naukowy docenta. W 1972 r., po 9 latach nieformalnego i 15 latach oficjalnego kierowania Ogrodem, została zwolniona z tej funkcji i zastąpiona osobą bardziej wiarygodną, partyjną. O tym, że nie jest już kierownikiem powiadomiono Panią Profesor na schodach przed sekretariatem. To było całe podziękowanie za wiele lat pracy znacznie „wykraczającej poza normalny zakres czynności". W ferworze działań organizacyjnych i administracyjnych przy tworzeniu Ogrodu znajdowała także czas na działalność naukową i społeczną. Jest autorką lub współautorką 85 prac naukowych z zakresu upraw bezglebowych i wpływu związków próchnicznych na rozwój roślin. Była autorką wrocławskiej próchnicowej, hydroponicznej uprawy roślin. Ta nowoczesna metoda uprawy była wtedy jedynie stosowana w licznych prywatnych szklarniach. Dzisiaj jest opisywana we wszystkich podręcznikach ogrodniczych. Prof. Gumińska była promotorem kilkunastu prac magisterskich i czterech doktorskich. Władze uczelni trzykrotnie występowały o przyznanie dla Niej profesury. Za każdym razem UB utrącało ten wniosek. I trudno się dziwić, tak wtedy było. Z jednej strony mąż Stefan, już w 1957 r. założył Wrocławski Klub Inteligencji Katolickiej i od początku mu przewodniczył, z drugiej Pani Profesor nigdy nie kryła swojej głębokiej wiary. Za takie postawy religijne nie tylko nie awansowało się wtedy naukowo, ale nawet nie dostawało zgody na wyjazdy zagraniczne, ot, chociażby na Sympozjum „Humus et Planta" w Pradze w 1962 r. Od 1946 r. była członkiem Polskiego Towarzystwa Botanicznego, działała we Wrocławskim Towarzystwie Naukowym, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Ogrodnictwa oraz w licznych radach naukowych. Była odznaczona m. in. Złotym Krzyżem Zasługi, po przejściu na emeryturę – Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Trudno tutaj nie wspomnieć o najdłużej trwającej miłości Pani Profesor Zofii. Rok przed maturą u urszulanek, mając 17 lat, jechała tramwajem na zbiórkę harcerską i spotkała tego jedynego. Po 65 latach znajomości, w 1999 r., ukochany Stefan napisał w starej kaszubskiej chacie: „Do Zosi w Dębkach"

Gdzieś daleko, daleko,
Gdzieś nad morzem, nad rzeką
Stoi chatka maleńka.
W chatce mieszka Zosieńka,
W lesie ptaszki śpiewają
W trawie świerszcze jej grają,
Dobrze tutaj Zosieńce,
Tak jak w mojej piosence,
Którą z dawna jej śpiewam,
Moją miłość opiewam.

Przez ostatnich kilka lat ciało Profesor Zofii Gumińskiej walczyło o pozostanie na ziemi, a Jej dusza już była w raju. Teraz i ciało, i dusza mogą już tworzyć Niebiański Ogród Botaniczny i dalej towarzyszyć ukochanemu Stefanowi.

Uczeń i następca Pani Profesor
w Ogrodzie Botanicznym Tomasz J. Nowak
fot. Marek Grotowski

O uczonych Uniwersytetu Wrocławskiego
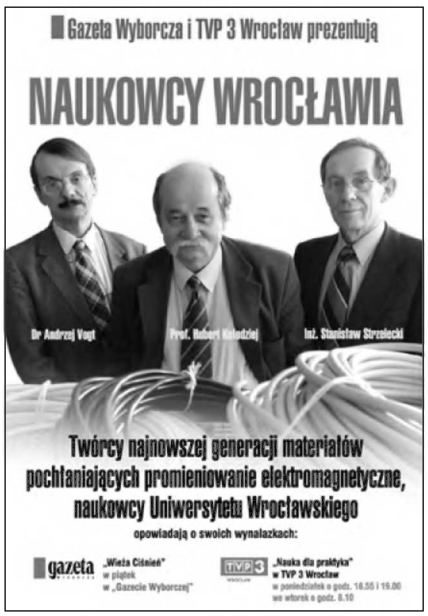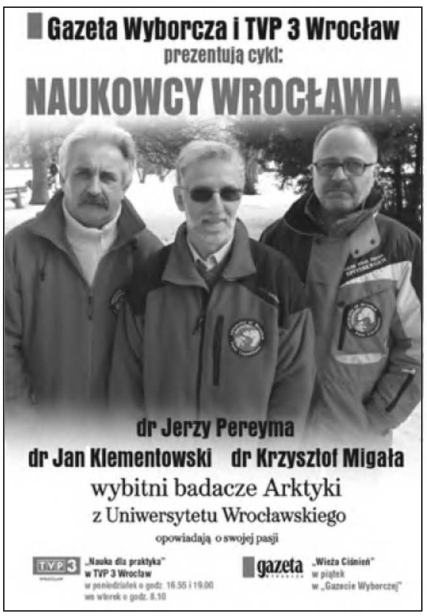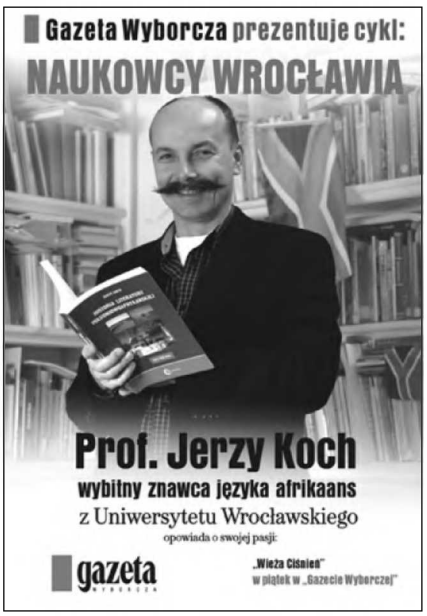
„Gazeta Wyborcza" Wrocław i TVP Oddział Wrocław rozpoczęły cykl artykułów i audycji promujących wrocławskich uczonych. Artykuły ukazują się w magazynie piątkowym „Gazety Wyborczej" – Wieża Ciśnień. O uczonych uniwersyteckich można przeczytać na stronie internetowej Uniwersytetu Wrocławskiego w zakładce Informacje – „Napisali o nas"; zamieszczamy tam m.in. przedruki artykułów z „GW". Na audycje telewizyjne zapraszamy w każdy poniedziałek do TVP 3 o godz. 19, w programie lokalnym TVP Wrocław, audycja „Nauka dla praktyka".